

LUBAŃ
GRYFÓW
NOWOGRODZIEC
LEŚNA
OLSZYNA
SIENIERCZYN
PLATERÓWKA

W numerze m.in.: * W studni niewiernych żon * Konflikt na Osiedlu *
Wśród żubroni * Wieści z gminy * UB w Lubaniu * Sparta w II-lidze * Konkursy

ZIEMIA LUBAŃSKA

dziś 24 strony



MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY * Nr 11(18) * Rok 1994 * cena 5000 zł * Nr indeksu 324132



"Siwy strzelca strój"

6 sierpnia 1914 r. po odśpiewaniu "Roty" i wystuchaniu rozkazu dziennego, wyruszyła z krakowskich Oleandrów ku granicy zaboru rosyjskiego garść żołnierzy w szarych mundurach...

C.d. na str.19



Szanse i nadzieje "Studia S"

19 października br. Stowarzyszenie Telewizyjne Lubanin podpisało umowę z przedstawicielami telewizji satelitarnej "Polonia 1". Dzięki temu "Studio S" będzie retransmitowało program tej stacji. W zamian otrzyma nadajnik na 51 kanał i specjalne anteny. Ten mezalians pozwolił na uniknięcie kosztownych zakupów, bowiem taki sprzęt kosztuje około półtora miliarda złotych. Po zainstalowaniu nowych urządzeń sygnał telewizyjny z lubańskiego masztu dotrze m.in. do Zgorzelca, Bolesławca, Gryfowa i Leśnej. Tak duży zasięg stawia przez animatorami lokalnej telewizji trudne zadania. Trzeba będzie sprostać oczekiwaniom nowych odbiorców. Jest to w końcu także wizytówka Lubania. Czy podołają temu? Bez generalnych zmian organizacyjnych będzie trudno. Obsada kadrowa, zwłaszcza w sferze reporterskiej, jest od dawna niewystarczająca. Nie da się dłużej utrzymać jej społecznego charakteru. Chyba, że to ma być nadal takie... małe.

woj

Tragiczny pożar!

W nocy z 17/18 października br. w Grabieszycach Śr. uległ całkowitemu spaleniemu budynek mieszkalno-gospodarczy. Wraz z nim spłonęli jego właściciele Czesław i Wanda K. W pogorzeliisku znaleziono ich szczątki w stanie znacznego zwęglenia. Przyczyną pożaru było niewłaściwe użytkowanie grzejnika elektrycznego. Został on pozostawiony bez nadzoru na czas spoczynku nocnego gospodarzy celem ogrzania pomieszczenia. Zawieszony był na cienkim drucie aluminiowym. W trakcie snu gospodarzy spadł na podłogę rozgrzaną częścią, powodując pożar. Finał takiego działania jest już znany.

hr

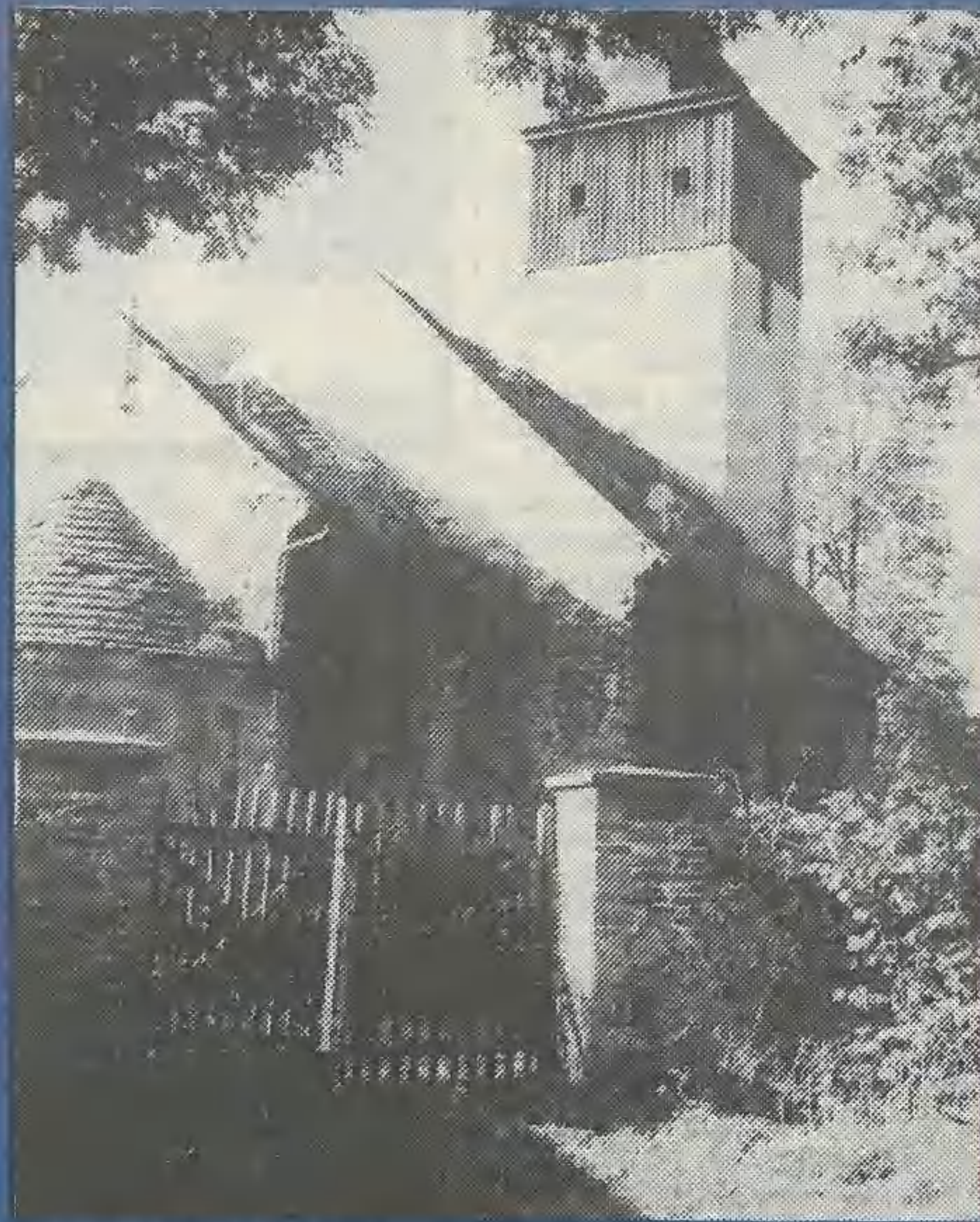
PS. Niektórzy mieszkańcy wioski mają na temat tego, jak i innych pożarów, nieco odmienne zdanie. Mówi się o tym szeptem między zaufanymi sąsiadami. Nieco dziwne wydaje się to, że w ostatnim czasie w Grabieszycach spłonęły doszczętnie trzy gospodarstwa, czwarte w pobliskim Zalipiu. Wendeta, czy tragiczny przypadek?

Niemowlę na śmietniku!

17 października br. na terenie wysypiska śmieci w Nawojowie Łużyckim znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej. Noworodek ukryty był w oponie samochodowej i przykryty papierowym workiem. Z oględzin lekarskich wynika, że noworodek był donoszony, o czym świadczyła m.in. połączona z nim pępowina wraz z łożyskiem. Poród odbył się poza szpitalem, bez fachowej pomocy lekarskiej. Wg opinii biegłych-lekarzy noworodek żył około 2 godzin. Prokurator Rejonowy w Lubaniu wszczął w tej sprawie śledztwo. Wykonywane są czynności mające na celu znalezienie sprawcy. Osoby, które posiadają informacje służące jego ustaleniu proszone są o zgłoszenie się w Prokuraturze Rejonowej bądź w KRP w Lubaniu osobiście lub telefonicznie.

hr

Oaza ciszy i zapomnienia



Nieopiekana Lubanin, w Kościele Śr. Józefa stoi opuszczony późnogotycki kościółek z XIII w. Wokół niego znajduje się niewielki cmentarzyk. Całość otoczona kamiennym murem stanowi niezwykłą oazę ciszy i zapomnienia. Od lat zabytkiem tym nie interesuje się nikt. Tylko raz w roku przychodzi tu mieszkańcy wioski, aby wydrzeć przyrodzie kilka mogił. Raz w roku płomyki świec ożywiają to szczególne miejsce. Po czym... wszystko ponownie zanika.

kk

Kronika policyjna

październik 1994 r.

* Co zdarzyło się w lubańskich placówkach handlowych?

- W sklepie przy ul. Szkolnej "klient" wybił w nocy szybę okna wystawowego, aby dokonać kradzieży spodni.

- W sklepie przy ul. Brackiej patrol zatrzymał mężczyznę, który dokonał kradzieży 6 paczek kawy naturalnej.

- W sklepie przy ul. K. Wielkiego skradziono 60 telefonicznych kart magnetycznych.

- W jednej z ciastkami sprzedawczyń opuściła na chwilę stanowisko pracy. Moment ten został bezlitośnie wykorzystany przez nieuczciwego "klienta", który dokonał kradzieży torebki damskiej.

- Do sklepu wielobranżowego przy ul. Łokietka dokonano włamania poprzez zdjęcie okiennic z zawiasów i wybite szyby w oknie. Sprawców kradzieży 3 skrzynek wódki zatrzymano na gorącym uczynku dzięki informacji anonimowego mieszkańca Lubania. Dziękujemy.

* W dniu 4.10. dwaj obywatele ukraińscy podróżowali razem samochodem osobowym. Pasażer tego samochodu w Olszynie postanowił stać się jego właścicielem. Aby tak się stało doprowadził do stanu bezbronności swego rodaka, dokonał kradzieży jego samochodu i znacznej kwoty pieniędzy.

* Z niezamkniętego garażu przy ul. K. Miarki skradziono dwa rowery górskie.

* Nieznany sprawca włamał się do samochodu osobowego zaparkowanego przy restauracji "Tęczowa". Pojazd opuszczony został tylko na 15 minut. W tym czasie z jego wnętrza skradziono dokumenty, m.in. dowód rejestracyjny pojazdu.

* Z ulicy Izerskiej skradziono ciągnik siodłowy wraz z naczepą. Tego jeszcze nie było.

* W dniu 3.10. ok. 19.00 w okolicy cmentarza przy ul. Wrocławskiej w Lubaniu samochód osobowy najechał na pieszą, przechodzącą przez jezdnię. Doznała obrażeń ciała, które spowodowały jej zgon.

Policja zanotowała w ostatnim czasie wiele kolizji drogowych i wypadków spowodowanych przez kierowców, prowadzących pojazdy z nadmierną prędkością. Zalecamy przypomnienie sobie treści art. 17 prawa o ruchu drogowym.

* Z terenu budowy domku jednorodzinny dokonano kradzieży okna i 40 m kw. boazerii.

Inni też budują domy, remontują mieszkania, a do sklepów z materiałami budowlanymi nie chodzą.

* W Biedzychowicach z pastwiska skradziono nocą jednorodzinnego byczka wraz z łańcuchem.

* Policjanci z Siekierzyna zatrzymali trzy osoby, które wprowadzały w obieg fałszywe banknoty o nominale 1 mln zł.

...

Komunikat: KRP w Lubaniu prowadzi dochodzenie w sprawie wypadku drogowego, który miał miejsce na drodze między Zarębą a Lubaniem w dniu 6.08.94 r. (sobota). Samochód osobowy (prawdopodobnie) marki VW Golf koloru czerwonego potrafił 80-letnią kobietę. Kierowca tego samochodu zbiegł z miejsca wypadku. Z posiadanych przez policję informacji wynika, że rejestracja tego samochodu zaczynała się od liter JGU. Pojazd ten wspomnianego dnia widziany był przy basenie w Siekierzynie. Osoby, które w tej sprawie mogłyby udzielić informacji proszone są o skontaktowanie się telefonicznie lub osobiście z Naczelnikiem Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KRP w Lubaniu ul. Sikorskiego 4 (tel. 30-91).

M.S. Specj. d/s Wykroczeń KRP w Lubaniu Henryk Rogacki

Nowe władze gminy

Podczas październikowej sesji Rady Gminy Lubań (24.10.) wybrano nowe władze samorządowe. Przypomnijmy, że poprzedni wójt odszedł ze stanowiska na własną prośbę. Nowym gospodarzem w gminie Lubań został Mirosław Herdzik, 31-letni ekonomista, mieszkaniec Jalowca, radny, dotychczasowy kierownik jednego z wydziałów Urzędu Miasta Lubania. Na stanowisko wicewójta powołano Władysława Madziarza, mieszkańca Radostowa, który pełnił funkcję przewodniczącego rady obecnej kadencji. Natomiast przewodniczącym rady został Feliks Czajkowski, emerytowany rolnik z Mściszowa. **kk**

Nasi w PPP

19 października premier Pawlak podpisał III tranzę przedsiębiorstw przewidzianych do Programu Powszechnej Prywatyzacji. Z naszego terenu w tej grupie zakładów znalazły się ZNTK Lubań i "Dolwis" z Leśnej. Decyzja premiera niewątpliwie otwiera jakąś perspektywę przed tymi firmami, natomiast na efekty ekonomiczne zapewne przyjdzie nam jeszcze sporo poczekać. **rf**

Oblicza miasta

Jak widać nie udało się zrealizować koncepcji, wg której na rogu Pl. 3 Maja i ul. Lwóweckiej miał stanąć nowoczesny pawilon. Pod wspólnym dachem znalazłyby się: punkt Toto-Lotka, kiosk RUCH i biuro Informacji Miejskiej. Na przeszkodzie stanął m.in. architekt wojewódzki, czuwający nad zachowaniem stylu architektonicznego miasta. Nowy kiosk RUCH, pierwszy tego typu w naszych okolicach, podoba się mieszkańcom. Miejmy nadzieję, że jego śladem pojawią się dalsze. **cc**



Jest gospodarz!

Blisko trzy miesiące trwały poszukiwania nowego szefa lubańskiego MOSiR-u. Przypomnijmy, że poprzednik odszedł z tego stanowiska w połowie lipca na własną prośbę.

Ogłaszany dwukrotnie, w lipcu i sierpniu, konkurs na dyrektora nie przyniósł rozwiązania. Żaden z kandydatów nie spełniał oczekiwań stawianych przez Zarząd Miasta. Jedno z ważniejszych dotyczyło prezentacji koncepcji finansowego usamodzielnienia jednostki oraz przedstawienie klarownych perspektyw jej rozwoju.

Dopiero oferta złożona przez p. Wiesława Kosobuckiego, byłego wiceburmistrza Zgorzelca(!), została przyjęta. Od 1 października lubańskim MOSiR-em zarządza nowy dyrektor. Jak się mówi na mieście, należy wkrótce oczekiwać niezwykłego boomeru ze strony tej placówki. To chyba dobrze! **kk**

Ostatnie pożegnanie długoletniego pracownika lubańskiej kultury

8 października 1994 r., rodzina, przyjaciele i znajomi pożegnali na zawsze, zmarłego w wieku 65 lat, długoletniego i zasłużonego pracownika kultury - Alfreda Czajkowskiego.

Alfred Czajkowski urodził się 4 maja 1929 roku we Lwowie. Kochał to miasto dyskretnie, ale bardzo intensywnie. Często wracał do niego wspomnieniami. O Jego wielkiej miłości do tego urokliwego grodu wiedzieli wszyscy, którzy związani byli z lubańską kulturą. Nade wszystko zaś kochał lwowską muzykę, która towarzyszyła pracownikom Domu Kultury i jemu przy wszystkich nadarzających się okazjach. Nie pojechał z ostatnią wycieczką do Lwowa, chyba czuł się zbyt słaby?

Jak dało się zauważyć, bardzo polubił również Lubań i czuł się związany z tym miastem. Jednak przede wszystkim uwielbiał swoją pracę, która była dla Niego nie tylko pasją, ale także - tak to odczuwaliśmy - spełnieniem życiowych marzeń i celów.

Nie ma chyba miejsca w tym mieście, w którym podczas największych imprez nie zasiadałby skupiony przy aparaturze. Nie było uroczystości świeckiej czy też kościelnej, podczas której jego ręka nie przebiegałaby po

klawiaturze aparatury.

Odszedł od nas na zawsze wspaniały człowiek i kolega, wielki przyjaciel młodzieży zrzeszonej w zespołach artystycznych, z którą pracował od ponad 30 lat. Nazywaliśmy go zawsze "Nasz Fredziu". Na takie imię może zasłużyć sobie tylko ktoś, kto jest wyjątkowy.

Kultura lubańska straciła nie tylko wspaniałego człowieka, ale przede wszystkim wartościowego pracownika. Odszedł na zawsze, ale we wspomnieniach ludzi kultury pozostanie wiecznie żywy, pamięć o Nim przetrwa, bo uwieczniona została w wielu programach artystycznych i filmowych, których był współtwórcą.

Cześć Jego Pamięci.

Pracownicy kultury



Poseł NOWAK zaprasza!

Zapraszam wszystkie dzieci z woj. jeleniogórskiego na bezpłatne jesienno-zimowe imprezy.

* W dniu 12 listopada br. (sobota) odbędzie się spacer-wycieczka po Jeleniej Górze. Spotkamy się o g.11.00 przy wejściu do dworca PKP (ul.1 Maja). Uczestnicy wycieczki otrzymają słodki poczęstunek.

* W dniu 26 listopada br. (sobota) odbędzie się nauka wspinaczki skałkowej. Spotkamy się o g.10.30 przy dworcu PKP w Szklarskiej Porębie Górnej. Podczas imprezy odbędzie się ognisko z pieczeniem kiełbasek. Zapewniam opiekę fachową instruktorów wspinaczki skałkowej.

Rocznice, jedna po drugiej

Rok przyszedł to dla Lubania, rok szczególny. Oto bowiem nasz gród będzie obchodził 775-lecie istnienia oraz 50-lecie polskości miasta. Z tą drugą rocznicą wiąże się wiele innych jubileuszy: 50-lecia powstania wielu lubańskich zakładów pracy i szkół, w tym Liceum Ogólnokształcącego.

Na rok 1995 przypada także 20 rocznica powstania lubańskiego Muzeum. Słowem okazji do świętowania będzie wiele.

Aby skoordynować działania wokółrocznicowe powołano w mieście 10-osobowy zespół, który zajmie się przygotowaniem programu obchodów.

Kolejni goście

W dniach 7,9 i 11 listopada br. przyjeżdża do Lubania kolejna delegacja duńskich gości. Będzie to 80-osobowa grupa uczniów i nauczycieli szkoły technicznej ze Skjern. Program wizyty przewiduje spotkanie z władzami Lubania i Leśnej, zwiedzanie miast, zakładów pracy oraz obydwu lubańskich szkół zawodowych, a także wyjazd do Turoszowa w celu zwiedzenia kopalni i elektrowni.

Będą mieszkania!

W połowie października zapadły ostateczne decyzje, w wyniku których budynek mieszkalny przy ul. Torowej zostanie dokończony. Przerwana kilka lat temu budowa została sprzedana nowemu inwestorowi. Jest nim Łużycki Oddział Straży Granicznej. Dzięki podpisanej umowie do budżetu miasta wpłynęły dodatkowe pieniądze - 1.400 mln zł. Pozwolą one na sfinansowanie kilku palących potrzeb miasta. Po zakończeniu budowy Lubaniowi przybędzie 20 dodatkowych mieszkań.

W Platerówce

Plany inwestycje gminy w najbliższym okresie zdominowane są przez dwa priorytety: budowę szkoły i wodociągu. Szczególnie pilną sprawą jest rozwiązanie pierwszego problemu. Dotychczas szkoła mieściła się w dwóch budynkach z... 1813 i 1836 roku! Obecnie ze środków kuratorium i gminy kończona jest budowa nowej placówki dla 150 uczniów. Jej otwarcie przewidziane jest już na połowę listopada. Drugim ważnym przedsięwzięciem jest budowa wodociągu dla całej gminy. We wrześniu br. zakończono I etap prac, a ukończenie całej inwestycji nastąpi w 1998 r.

INVESTCITY'94

W dniach 22-25 listopada br. w Poznaniu odbędzie się Wystawa Gospodarcza Miast Polskich INVESTCITY'94. W ekspozycji organizowanej przez Związek Miast Polskich, którego członkiem jest Lubań, weźmie udział 67 miast oraz 16 różnych związków i fundacji. Jest to już trzecie tego typu przedsięwzięcie. Lubań uczestniczy w nim po raz drugi, reprezentując razem z Karpaczem woj. jeleniogórskie.

Wystawa Gospodarcza Miast Polskich ma na celu pokazanie możliwości inwestowania w polskich miastach. Adresowana jest głównie do kontrahentów zagranicznych przybywających do Poznania. Dla tych, którzy z różnych względów nie będą mogli przyjechać w tym czasie do Polski, wydano specjalny katalog. To dwujęzyczny, angielsko-polskie wydawnictwo, prezentuje wizytówki wszystkich wystawców. Na jego czterech stronach znajduje się oferta Lubania. Obok informacji ogólnych o mieście typu - liczba mieszkańców, powierzchnia, struktura przemysłowa, czy stopa bezrobocia, zawiera nasze propozycje inwestycyjne. Obejmują one takie zadania jak: zagospodarowanie obiektów fabrycznych, rozwój terenów rekreacyjnych na Górze Kamiennej, budowę drogi tranzytowej Zgorzelec-Jelenia Góra, budowę i renowację budynków mieszkalno-handlowych w obrębie starówki. Poszukuje się inwestorów do budowy nowych obiektów przemysłowych i składów magazynowych, a także kapitału dla rozwoju lubańskiej bankowości. Przedsięwzięcia jak widać, niezwykle ambitne, mające zasadniczy wpływ na rozwój miasta. Gdyby choć część z nich znalazła się w kręgu zainteresowania potencjalnych inwestorów, byłby to duży sukces.

Informujemy:

* Przedstawiciel niemieckiej firmy ETB (polsko-niemieckie kontakty gospodarcze) kolejny dyżur będzie pełnił 23 listopada, w Urzędzie Miasta Lubania - pokój nr 15.

* Telefon Zaufania dla osób potrzebujących pomocy - nr 49-99, dostępny jest w godzinach od 10.00 do 13.00 i od 16.00 do 19.00.

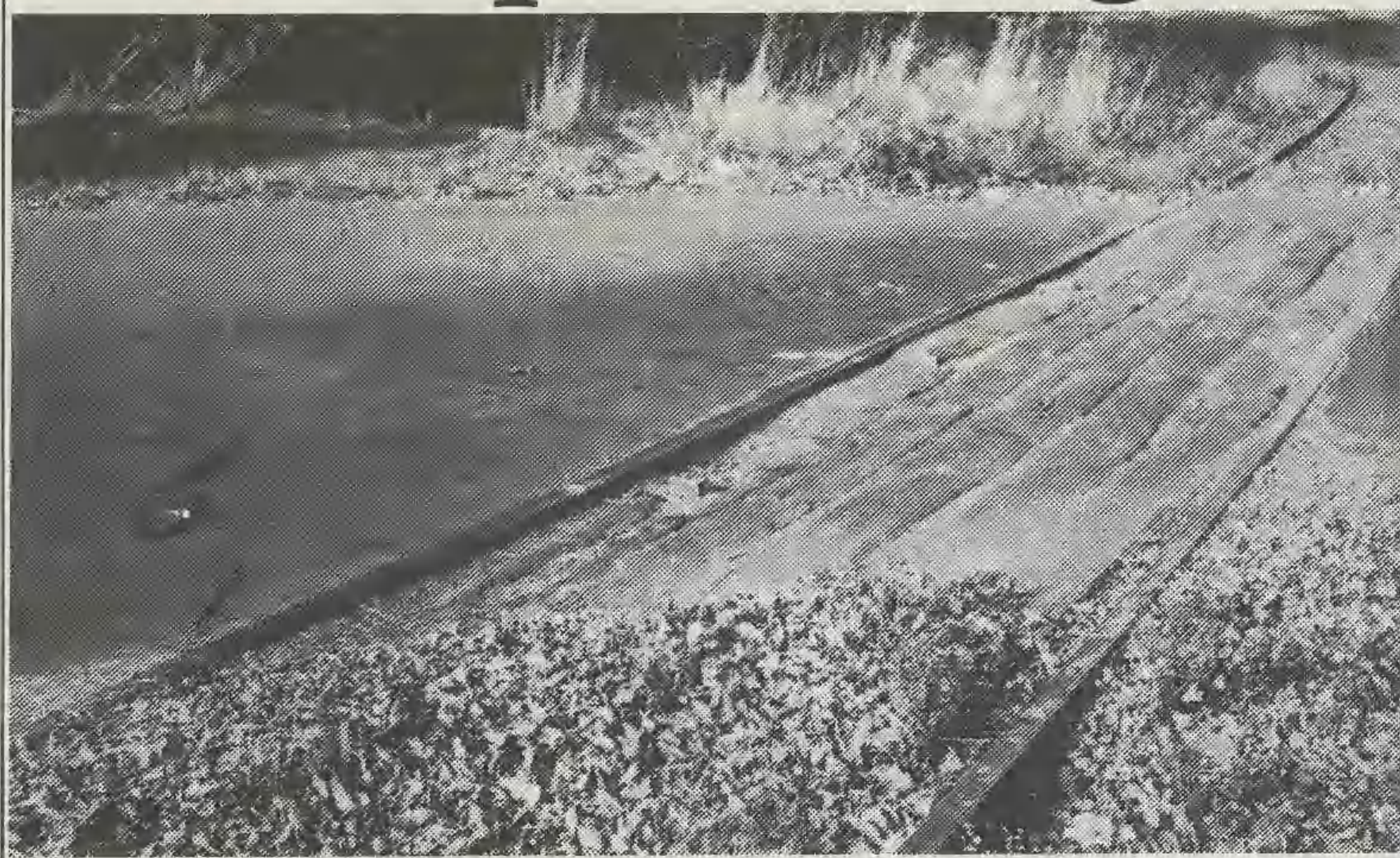
Masz problem - zadzwoni!

* Dyżury w biurze Federacji Klubu Konsumenta pełnione są w każdy piątek, w godz. od 15.00 do 18.00, pokój nr 15 (parter Urzędu Miasta Lubania).

* Dyżury Radnych Rady Miejskiej Lubania pełnione są w budynku Urzędu Miasta przy ul.7 Dywizji 14, w każdą środę, w godz. od 13.00 do 15.00, pokój nr 19. Telefon: 40-89.

* Wydział Oświaty Urzędu Miasta Lubania przeniesiony został do budynku (byłe przedszkole nr 1) przy ul. Mickiewicza 1c. Aktualne telefony to: 47-73, 22-59.

Foto przestroga!



Apel

Szanowni Państwo!

Z dnia na dzień uboższą grupę naszego społeczeństwa. Coraz większym problemem dla niektórych staje się zakup żywności, odzieży, środków czystości, przyborów szkolnych itp. Nasz lokalny Oddział PCK w coraz większym stopniu alarmowany jest prośbami osób potrzebujących jakiegokolwiek pomocy.

Jako stowarzyszenie dysponujemy bardzo skromnymi funduszami, dlatego zwracamy się do państwa o

POLSKI CZERWONY KRZYŻ



POLISH RED CROSS

wsparcie finansowe naszej akcji cha-

rytatywnej. Pomoc ta uświadomi naszym bliźnim, że nie są sami ze swoim niedostatkiem, że żyją wśród ludzi wrażliwych, ofiarnych i gotowych do poświęceń.

Wyciągnijmy pomocną dłoń do tych, którzy na nią czekają.

Zadeklarowaną kwotę prosimy wpłacać na konto Oddziału Lokalnego Polskiego Czerwonego Krzyża w Lubaniu - Bank Zachodni w Lubaniu nr 382236-563-132.

Za wsparcie charytatywnej działalności PCK serdecznie dziękujemy.

Podziękowanie

skierowane do Związku Kupców w Lubaniu

Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Lubaniu składa serdeczne podziękowanie za objęcie patronatem naszego koła oraz wszystkim Waszym indywidualnym ofiarodawcom za systematyczne wpłaty pieniężne i pomoc rzeczową.

W okresie od września 1993 r. do września 1994 r. otrzymaliśmy

z tego tytułu kwotę 12 mln zł,

wykorzystaną na zakup specjalistycznego sprzętu rehabilitacyjnego i tym sposobem jesteśmy w stanie przychodzić naszym podopiecznym ze skuteczniejszą pomocą.

Nasze podziękowanie jest tym gorętsze, że Wasza pomoc kierowana jest dla środowiska najbardziej pokrzywdzonego przez los.

Z wyrazami poważania:
Prezes Zarządu Miejskiego TPD w Lubaniu
mgr Małgorzata Grzesiak



Komunikat

Zarząd Miasta Lubania zawiadamia

o wyłożeniu do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Miasta w Lubaniu przy ul. Mickiewicza 6, w

dniah od 24.10.94 r. do 15.11.94 r., projektu zmian w miejscowym ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Lubania.

Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje naukowe, społeczne i zawodowe oraz osoby prawne i fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące wyżej wymienionej zmiany w Wydziale TI Urzędu Miasta.

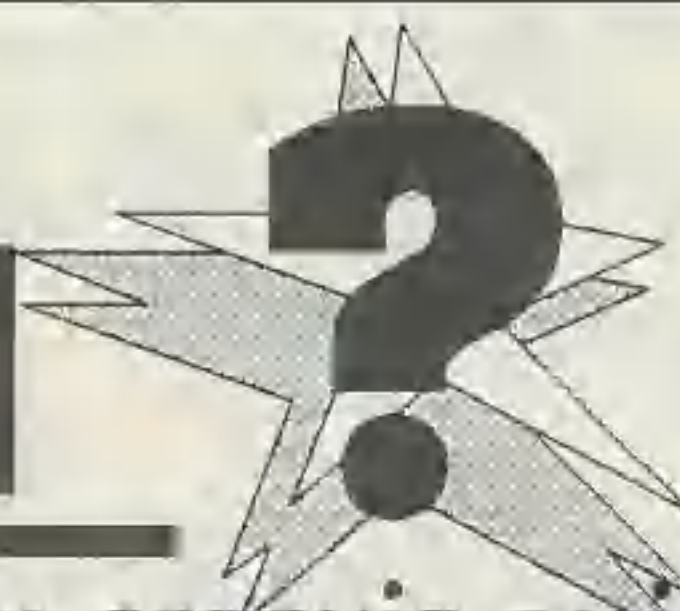
Przepraszamy

W poprzednim numerze "ZL" w wyniku niedopatrzenia w trakcie składania czasopisma we Wrocławiu doszło do deformacji kilku tekstów. Za te niezawinione przez nas błędy serdecznie przepraszamy.

Redakcja

Gdzie kupić

ZIEMIE LUBAŃSKA



W kioskach RUCH NA TERENIE GMIN:

NOWOGRODZIEC, GRYFÓW ŚL., OLSZYNA, LEŚNA, SIEKIERCZYN, PLATERÓWKA I LUBAŃ.

A także w wielu placówkach handlowych na terenie Lubania.

Ilość w jakość?

Wybrano 53 ławników Sądu Rejonowego w Lubaniu. Liczba imponująca, ale czy... wystarczająca? Jak dowiodło doświadczenie ostatnich lat, bardzo często już w połowie kadencji trzeba było przeprowadzać wybory uzupełniające. Rezygnacje i spadek aktywności robiły swoje - nie miał kto "obsługiwać" licznych rozpraw. Okazało się, że ludzie, funkcjonując w roli ławnika, bardzo często nie potrafili sprostać występującym obciążeniom i ponoszonej odpowiedzialności. Czy tym razem, za sprawą bardziej świadomych decyzji, będzie inaczej?

rf

Straż pożarna bez paliwa!

Upalne lato i podwyżka cen paliwa stały się powodem wyczerpania limitu funduszy w zakresie gospodarki paliwowej w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnej w Lubaniu. W chwili obecnej wozy bojowe tankowane są z innych pojazdów będących na stanie tej jednostki. Czy zatem istnieje niebezpieczeństwo, że z powodu braku paliwa lubańska straż nie będzie w stanie podjąć akcji ratowniczej.

- Takiej obawy nie ma, gdyż wozy bojowe są zabezpieczone pod tym względem. Niemniej jednak podjęliśmy starania o pozyskanie, w jednostkach administracyjnych naszego rejonu działania, dodatkowych funduszy z przeznaczeniem właśnie na paliwo - powiedział nam komendant Rejonowej Straży Pożarnej w Lubaniu mjr Marek Radwan.

Wierzmy tym zapewnieniom, a ze swej strony możemy jedynie apelować do odpowiednich władz o wsparcie tych, którzy ratują nas przed żywiołami.

ryk

Uwaga! Wściekliczna!

Teren, który zamieszkujemy, należy do obszarów zagrożonych ciągle straszną, śmiertelną chorobą - wściekliczną. Wg informacji uzyskanej od Rejonowego Epizootjologa w Lubaniu - lek. weterynarii Jana Horbacza - cały czas prowadzi się szerokie akcje mające na celu ograniczenie zarazy. Jedną z ostatnich było szczepienie lisów z samolotu, obejmujące pas 100 km wzdłuż obu stron granicy polsko-niemieckiej. Kosztowną akcję współfinansują Niemcy. Mimo tych działań problem kontaktów ludzi z zarażonymi zwierzętami ciągle istnieje. Często, niestety, przyczyną jest brak świadomości człowieka.

Pan Jan Horbacz, który jest specjalistą d/s chorób zaraźliwych zwalczanych z urzędu podaje trzy przykłady, które w październiku zdarzyły się na naszym terenie.

* 4.10. - Lubań-Uniegoszcz. Właścicielka domowego psa została przez niego nieoczekiwanie ugryziona w rękę, gdy podawała mu jedzenie. Ponieważ pies zaczął być agresywny również do pozostałych członków rodziny, zgłosiła się do lekarza weterynarii, który skierował sprawę do p. Horbacza, a ten z kolei do SANEPID-u. Jest to nieodzowna procedura postępowania przy każdym podejrzeniu kontaktu z wściekliczną.

W wyniku akcji cała siedmioosobowa rodzina musiała zostać poddana szczepieniu przeciw wścieklicznie, pies (nie był szczepiony) zdechł, a 5 kotów, z którymi ustalono, że miał kontakt - uspiono.

* ok. 20.10. - Proszówka k. Gryfowa. Mężczyzna jadący rowerem do pracy znalazł w rowie zdechłego lisa. Zawiózł go do domu, zdjął skórę i (na szczęście) mięso przekazał do weterynarii w Gryfowie. Procedura postępowania urzędowego powtórzyła się.

* 25.10. - Autobus relacji Jelenia Góra-Lubań, wiozący ludzi, zatrzymał się na drodze między Chmielem a Radoniowem, aby zabrać chorą samą leżącą w rowie. W "humanitarnej" akcji pomogli kierowcy ofiarni pasażerowie, którzy też wnieśli z nim sarnę do dyżurki na dworcu PKS w Lubaniu. Potem zawiadomili weterynarię. Rezultat? Sarna zdycha na obserwacji, autobus wydezynfekowano, a SANEPID gorączkowo poszukuje pasażerów feralnego kursu. Niestety, jest duże prawdopodobieństwo podejrzenia wściekliczyny.

Niech te przykłady będą ostrzeżeniem przed podobnym postępowaniem nieświadomych ludzi. Na razie jeszcze nie brakuje pieniędzy na działania leczniczo-profilaktyczne. Ale choroba jest bardzo niebezpieczna. W Rumunii np. umiera na nią rocznie ok. 15 tys. ludzi.

Regina

Kablowanie w Leśnej

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Leśnej, czyli administrator budynków komunalnych, "odkrył" niedawno, że anteny telewizyjne w dużym stopniu powodują niszczenie dachów. Nakazano więc mieszkańcom usunięcie ich w terminie do 1 stycznia 1995 r. W związku z tym, że położenie

miasta nie daje szans na zastosowanie anten pokojowych, znaleziono inne genialne rozwiązanie. Cały świat zafascynowany jest systemem telewizji kablowej, dlaczego więc Leśna nie miałaby skorzystać z tej nowinki technicznej? Za odpłatnością 2 DM plus podatek VAT, tj. 31.200 zł miesięcznie, płatne razem z czynszem za mieszkanie w ZGKiM, każdy abonent otrzyma 2 programy polskie, 2 czeskie, program lokalnej telewizji Leśna, a także Polsat. W sumie więc 6 programów. Mało tego. Zasugerowano, że prywatny właściciel sieci kablowej, po podpisaniu stosownej umowy rozszerzy swą ofertę o dodatkowe programy satelitarne. Wszystko niby logiczne. Mieszkańcy jednak zastanawiają się, kto tak naprawdę zainteresowany jest tym "kablowaniem".

Dex

Wierzba... uratowana!

Nie przeszła uchwała o sprzedaży kolejnych działek budowlanych. Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Lubaniu radni odrzucili propozycję sprzedaży nieruchomości nie zabudowanych w obrębie ulic: Spółdzielczej, Wrocławskiej i Tkackiej.

Największe kontrowersje budzi realizacja przyjętej niedługo koncepcji zabudowy placu przy Ratuszu miejskim. Według niej, wzdłuż ul. Spółdzielczej, w miejscu gdzie obecnie rośnie przeurocza wierzba, miałyby powstać kolejne kamieniczki. Swoją drogą ładne. Publikacja na ten temat ukazała się w naszym ubiegłorocznym październikowym numerze pt. "Oblicza miasta".

Od dłuższego czasu opinia publiczna wyraża swoją dezaprobatę wobec tego projektu. I nie o samą wierzbę czy fontannę toczy się spór. Wielu uważa, że nie należy z taką pieczołowitością przywracać miastu jego średniowieczny charakter. Może warto by zastanowić się nad tą koncepcją raz jeszcze?

kol

Zryczałtowana i dyscyplinująca

Nasi radni zmodyfikowali system diet związanych z wykonywaniem przez nich obowiązków społecznych i obywatelskich. Szczegóły znajdzie Czytelnik w kolumnie "Prawo lokalne", my natomiast chcielibyśmy zaakcentować dwie sprawy. Jak wiadomo, dieta nie jest dodatkowym dochodem a jedynie rekompensatą za stracony czas i - ewentualnie - poniesione wydatki. Wykładnie tę właściwie chyba pojęli nasi wybrańcy, bowiem - wbrew wielce bulwersującym przypadkom znanym z innych części kraju - wymiar swojego zryczałtowanego ekwiwalentu potraktowali no, z umiarem. Równie istotnym elementem tego nowego systemu jest wpisana zasada procentowego zmniejszenia diet za nieobecności. Wszystko we właściwym kierunku, jedynie proporcje potrąceń mogą budzić zastrzeżenia. A tak w ogóle, kiedy minie pierwszy entuzjazm w pracach nowej rady, tego rodzaju doping może być bardzo mobilizujący...

tor

Śmierdząca sprawa

Jak wygląda ulica Bracka po wykonaniu kanalizacji ściekowej, lepiej nie mówić. Na nieszczęście jeszcze śmierdzi. Wg krążących opinii, firma która wykonywała roboty podłączyła ścieki do instalacji burzowej. Smród, jaki obecnie wydobywa się ze studzienek, najdotkliwiej odczuwają klienci i personel sklepu na rogu ulicy Brackiej i Wąskiej. Wiedzą o tej śmierdzącej sprawie wszyscy, ale nikt jakoś nie kwapi się do usunięcia skutków partactwa.

ryk

Międzynarodowe ćwiczenia pożarnicze

Problemem wzajemnej współpracy i ustaleniu planu na 1995 rok w dziedzinie ratownictwa pożarniczego poświęcone było spotkanie komendantów straży pożarnych rejonu przygranicznego Polski, Czech i Niemiec, które odbyło się 21 października br. w siedzibie lubańskiej straży pożarnej. Było ono jednym z działań w ramach Euroregionu "Nysa", stąd też w naradzie uczestniczyli sekretarze tego stowarzyszenia. Obecni byli także przedstawiciele władz miasta, a także z-ca komendanta ŁOSG.

W trakcie spotkania omówiono m.in. zasady przekraczania granic przez jednostki bojowych straży pożarnych, problem wzajemnego ubezpieczenia się w akcjach i podział na specjalizacje ratownicze. Strona niemiecka zaproponowała ciągle szkolenie naszych strażaków w bardzo nowoczesnym ośrodku specjalistycznym w Zittau.

Naradę zakończono wspólnymi ćwiczeniami w dniu następnym w Hradku. Następne podobne spotkanie odbędzie się jeszcze w tym roku w Zittau.

ryk

Pytanie miesiąca do...

...Dr. Jerzego Duwadzińskiego - chirurga, jednego z twórców Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Endoskopii przy oddziale chirurgicznym naszego Szpitala Rejonowego w Lubaniu.

* **Blisko, coraz bliżej jest do urealnienia marzeń nas wszystkich, a mianowicie do zakupu laparoskopu dla oddziału chirurgicznego naszego szpitala. Jak Pan wyobraża sobie wdrożenie i wykorzystanie tak nowoczesnej aparatury na oddziale chirurgicznym?**

* Laparoskop jest instrumentem bardzo skomplikowanym i złożonym. Jak wskazują doświadczenia wielu ośrodków pracujących na tym sprzęcie, rezygnacja z pewnej bardzo wąskiej grupy ludzi, zajmujących się wdrożeniem nowej procedury operacyjnej prowadzi do zmniejszenia wielkiego społecznego i finansowego wysiłku. Bez względu na to, kto ostatecznie zajmie się wdrożeniem tej działalności, nie może to być grupa większa niż 2-3 osoby. Dopiero po nabyciu doświadczenia możliwe jest wprowadzenie i przeszkolenie pozostałych osób zainteresowanych tym sposobem operacji. Metoda sama w sobie jest znakomita. Stwarza ona możliwości bardzo szerokiej operatywy pod warunkiem, że będą nim zajmowali się ludzie, którzy osiągną pewną doskonałość w postępowaniu się tym nietypowym dla chirurga sprzętem. Udostępnienie tej aparatury szerszemu gronu osób, które nie będą miały takich możliwości z przyczyn oczywistych (mam na myśli bardzo dużą ilość pracy, którą ma do wykonania chirurg), będzie prowadziło do tego, że rezultaty mogą okazać się niezgodne ze spodziewanymi. W moim pojęciu koniecznym (powracam tutaj do swojej pierwotnej myśli) jest, żeby wszelkie decyzje należały do kompetencji jednego człowieka, który był zarówno pomysłodawcą jak i bez żadnych wątpliwości głównym realizatorem zakupu sprzętu, o którym mówimy. Jest wśród nas tylko jeden taki człowiek - dr Zdzisław Krynicki, który dobierze sobie zespół ludzi, jego zdaniem kompetentny i właściwy. Byłoby wielką stratą, gdyby niezwykle cenna inicjatywa całego społeczeństwa została zaprzeczona. I myślę, że się nie mylę, ale społeczeństwo nie pozwoliłoby się zmobilizować do podobnych idei po raz wtóry.

ms

Na piwo i knedliki!?



Mieszkańcy Miłoszowa i Leśnej wiążą duże nadzieje z otwarciem przejścia granicznego z Czechami. Liczą na to, że czeski goście ożywią nieco senny, lokalny handel. Tymczasem termin oficjalnego otwarcia tego punktu przesuwany jest w czasie. Strona polska jest już gotowa od dwóch miesięcy. Wykonano drogi dojazdowe i pawilony dla potrzeb paszportowo-celnych. Po drugiej stronie granicznego szlabanu nie dzieje się praktycznie nic.

Marzenia o dobrym czeskim piwie i knedlikach pozostają nadal nierealne.



Echa publikacji

Bohater jednego z naszych artykułów, Feliks Netz - poeta o lubańskim rodowodzie, jest autorem tłumaczenia kolejnych wydawnictw. Zamieszczamy obok strony tytułowe tych prac oraz fragmenty jego listu.

...Dziękuję serdecznie za lubańskie gazety ("ZL"-dop.red.)!... Dla mnie Lubań jest czymś innym niż, np. dla Romka Skopowskiego; ja w Lubaniu żyłem od ósmego do siedemnastego roku życia, on mieszkał w internacie przez cztery licealne lata. Ta różnica w odczuwaniu miasta zawsze między nami się ujawnia. Dla mnie jest to miejsce mityczne - bo to moja kra-

Gordon MacDonald
Tytuł oryginalny:
There's No Place Like Home
Przekład:
Feliks Netz

**NAJLEPSZE
MIEJSCE
POD SŁOŃCEM**

na dzieciństwa. O czym będzie w powieści, na której ukazanie się czekam. Jej tytuł: "Urodzony w święto zmarłych". Jedną z recenzji wewnętrznych napisał krytyk z Wrocławia, naczelny redaktor "Odry" - pan Mieczysław Orski. Przepowiada "liczące się wydarzenie artystyczne" - dałby Bóg!... Rezultat niebawem będzie Pan mógł

ocenić. A wtedy - jeśli Pan się zgodzi - pomyślimy (w związku z tą powieścią) o moim spotkaniu autorskim w Lubaniu i może promocji książki w mieście, o którym opowiadam nie bez skurczu serca. Być może to spotkanie należy zrobić w porozumieniu z "Ziemią Lubańską"?... Być może zdąży także z drugą książką - tomem felietonów kompletujących naszą polską współczesność pt. "Wielki zamęt"...

Feliks Netz

Kurt Drawert
Wzór wewnętrzny
Wiersze

Wybór i postawie
Gizela Kurpanik-Malinowska

Przekład
Feliks Netz

Prawo prasowe uchwalone 10 lat temu miało zapewnić korzystanie prasie z wolności wypowiedzi i urzędowania prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Tymczasem - jak pokazuje praktyka - wypełnianie tych ról nie jest takie proste i jednoznaczne. Problem ten najdrastyczniej ujawnia się w przypadku braku reakcji na krytykę. Aby prasa mogła spełniać tę funkcję ustawodawca w art.6.2 i 6.3 nałożył na odpowiednie organa obowiązek udzielania odpowiedzi na przekazaną krytykę prasową bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w ciągu miesiąca. Tak stanowi polskie prawo, a pierwszym krokiem na drodze do transformacji ustrojowej był zapis w Małej Konstytucji, Polska jest państwem prawa. Szczycimy się tą zdobyczą, tak samo jak ja odczuwam dumę, że nasze miasto może posiadać nieograniczoną ilość środków masowego przekazu, które - co by nie powiedzieć - są wyznacznikiem demokracji. Cieszę się swoją gazetą, w której piętnujemy lokalne absurdy. I tu już się moja radość kończy, tak samo jak krytyczny tekst. Dalej jest tylko milczenie i błogie trwanie w zakłętym świecie nonsensu i arogancji krytykowanych instytucji.

**Milczenie
nie zawsze jest złotem**

Przeoczenie, błąd w sztuce, czy świadome uchylanie się od odpowiedzialności? Zdaje sobie sprawę, że niejednemu szefowi szacownej instytucji byłoby niezręcznie tłumaczyć za, użyjmy eufemizmu, "niezręczne działania swoich podwładnych", ale wszyscy uczymy się reguł demokracji i wszyscy ponosimy jej koszty. Raz uruchomionego mechanizmu już nie zatrzymamy. Świadczy o tym ostatni wyrok Sądu Najwyższego w sprawie obowiązku odpowiadania na krytykę prasową. Czasami lepiej więc coś wyjaśnić, sprostować, wycofać się z błędnej decyzji, a nawet przeprosić, niż tkwić w atmosferze sensacji, podejrzeń czy dwuznaczności. Trudno mi jest zrozumieć pewnego, niewielkiego zresztą rangą decydenta, który poopublikowaniu artykułu "Komórki (szare) do wynajęcia", zamiast rzeczowo wyjaśnić

sprawę, do czego zresztą zobowiązuje go prawo prasowe, całą energię poświęcił na wykrycie autora. Chyba jakoś nie można przelamać zakodowanego przez lata stereotypu, że dzisiaj nikt już za tym nie stoi, że to nie jakiś ważny towarzysz inspirował powstanie tego tekstu. To nie te czasy i nie te metody działania. Czas najwyższy przyzwyczaić się do nowych. Są bardziej bezpieczne - chociaż głupota bywa ponadczasowa. Już o wiele przyzwoiciej zachował się ważniejszy decydent, jego przełożony - główny adresat krytyki - który z pełną nonszalancją pominął problem milczeniem. On czuje się pewniej, pochodzi z innego nadania.

I tak to jest z naszą praworządnością. Respektujemy to co chcemy i jak chcemy. Lokalny przypadek "falandyzacji" prawa?

DT

**Praktyki
uczniowskie**

Docierają do nas skargi, że mało który z prywatnych właścicieli zakładów usługowych czy sklepów godzi się przyjąć na praktykę ucznia szkoły zawodowej. Powód? Osoby te twierdzą, że nie oplaci im się zatrudniać ucznia, gdyż nic z tego nie mają, najwyższej straty. Aby sprawdzić prawdziwość tych informacji skontaktowałam się z Panią Kierowniczką Cechu Rzemiosł Różnych w Lubaniu.

Oto jak wyglądają fakty. W obecnych czasach przynależność do Cechu jest dobrowolna. Przeważnie należą do niego "starzy" mistrzowie, którzy zgodnie ze Statutem Cechu chętnie zatrudniają adeptów wiedzy rzemieślniczej. Są dobrymi fachowcami i mają niezbędne kwalifikacje pedagogiczne do szkolenia uczniów. Nie mają z tego tytułu żadnych strat, bo Cech zwraca wszelkie ponoszone wydatki. Ponadto za wykształcenie ucznia przysługuje im ulga podatkowa. Koszty zwraca Rejonowe Biuro Pracy. Dlatego w obecnym roku Cech zwiększył ilość uczniów przyjętych na praktyki - ze 100 do 300. Biura Pracy zwracają te koszty nie tylko Cechowi. Może je uzyskać każdy właściciel

zakładu usługowego. Czym więc kierują się niezrzeszeni właściciele warsztatów? Najprawdopodobniej tym, że nie posiadają wymaganych ustawą kwalifikacji pedagogicznych. Stąd głównie odmawiają rodzicom młodzieży szkolnej, którzy szukają praktyk dla swoich dzieci, często poza miejscem szkoły i zamieszkania. Są jednak też tacy pracodawcy, którzy rzeczywiście nie znają obowiązujących przepisów i swoje nieświadomienie pokrywają arogancją wobec potrzebującego.

Myszę, że sprawa została wyjaśniona. Obawiam się tylko, że przy coraz większej ilości niezrzeszonych warsztatów, ilość miejsc nauki zawodu dla młodzieży będzie nadal spadała. Trudno bowiem spodziewać się, aby w panującym wszędzie galimatiasie znalazło się wielu takich, którzy na tyle dobrze znają swój fach, że bez obawy poddadzą się egzaminom kwalifikacyjnym na nauczyciela.

Regina

Z redakcyjnej poczty

List Otwarty!

Zwracam się do Panów - Prezydenta RP, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu i Premiera RP z apelem zorganizowania wspólnego spotkania dotyczącego pilnego opracowania programu zwalczania zorganizowanej przestępczości.

Moje wcześniejsze apele do Panów w wyżej wymienionej sprawie (dwa wystąpienia w Sejmie oraz list) nie spotkały się jak dotąd z odzewem.

Problem, którego ten apel dotyczy jest jednak bardzo poważny, gdyż w okresie ostatnich kilku miesięcy nasiliły się działania zorganizowanych grup przestępczych o charakterze mafijnym, co w naszych polskich warunkach jest zjawiskiem nietypowym.

Jako pierwsze zareagowało na tę sytuację środowisko dziennikarzy, które swymi publikacjami zdemaskowało i zaalarmowało społeczeństwo o zagrażającym niebezpieczeństwie, przekazując informacje sygnowane własnym imieniem i nazwiskiem narażając się na represje ze strony mafii.

Uwidocznili się również próby przeciwdziałania temu zjawisku przez społeczeństwo, czego przykładem może być strajk restauratorów na warszawskiej starówce.

Policja pomimo skromnych możliwości próbuje przeciwstawiać się zorganizowanemu grupom przestępczym, jednakże jak dowodzą ostatnie wydarzenia, metody działania mafii stają się coraz bardziej brutalne, a zasięg jej działania powoli obejmuje terytorium całego kraju.

Zastraszenia pobiciem, okaleczeniem lub podpaleniem, czy w końcu wybuchy bomb świadczą, że organizacje te w bezkompromisowy sposób dążą do opanowania znacznej części życia społecznego i gospodarczego w Polsce.

W związku z tą sytuacją, dotychczasowe działania organów ścigania wydają się niewystarczające. Bez odpowiedniego programu przeciwdziałania w stosunku do zorganizowanych grup przestępczych, poprawa sytuacji jest mało prawdopodobna. Dlatego też, uważam to spotkanie za konieczne.

*Posel na Sejm RP
Ryszard Nowak*

Czytając naszą "Ziemię Lubańską" doszłam do wniosku, że brakuje w niej kolumny pt. "Szukam pracy". Oczywiście można pójść do biura pracy i zapoznać się z proponowanymi ofertami. Myślę jednak, że to nie wyczerpuje problemu. Często stajemy wobec pilnej potrzeby uzyskania nagłej pomocy na okres kilku godzin do... kilku dni. Są różne sytuacje życiowe i gazeta mogłaby być bardzo pomocna w ich rozwiązywaniu jako "skrzynka kontaktowa". Otwieramy ją i czytamy, że np. pani x potrzebuje opiekunkę dla dziecka na wieczór, ktoś inny pragnie panią do opieki nad starszą osobą, do posprzątania mieszkania, do towarzystwa na dzień, wieczór, do wyjazdu na wczasy lub wycieczkę.

Uważam, że taka forma świadczenia usług pozwoliłaby rozwiązać wiele życiowych problemów. Jedna strona uzyskałaby upragnione towarzystwo lub pomoc, druga - możliwość zdobycia dodatkowych funduszy!

Bożena

Od redakcji
Propozycja Czytelniczki wydaje się niezwykle atrakcyjna. Podpisujemy się pod nią i gotowi jesteśmy "uruchomić" taką kolumnę, choć jednocześnie mamy świadomość, że formuła "ZL" jako miesięcznika nie ułatwi "płynności" w wymianie ofert. Czekamy zarówno na opinie Czytelników w tej ważkiej życiowo sprawie, jak i na pierwsze propozycje do rubryki "dam pracę" - "szukam pracy".

Z dyżuru redakcyjnego

Mieszkaniec Gryfowa Pan J.S., po uzbieraniu stosownej gotówki, postanowił wyremontować swojego kilkuletniego Fiata 125p. W tym celu oddał go do warsztatu samochodowego w Olesznie Podgórskiej k/Lubomierza. Zakres prac obejmował wymianę tylnego błotnika i malowanie karoserii. W uzgodnionym terminie zgłosił się po odbiór samochodu. To co zobaczył przeraziło go. Naprawa wykonana została niechlujnie. Już na pierwszy rzut oka widać było źle spasowane blachy i wady lakiernicze. Szczegółowe oględziny ukazały resztę. Dla przykładu - podczas wymiany błotnika przecięto całą wiązkę przewodów elektrycznych, które następnie zostały popalone podczas spawania. Poskręcano je i otaśmowano, mówiąc właścicielowi, że... jest dobrze. J.S. nie chciał odebrać tak wykonanej naprawy, prosząc o wykonanie stosownych poprawek. Na nic zdały się jego prośby. Nikt nie był w stanie mu pomóc. Po pewnym czasie, wezwany przez mechanika pisemnie, musiał odebrać samochód. Postanowił szukać sprawiedliwości na własną rękę. Rozpowiadał wszem i wobec o niesolidności wykonywanych w tym warsztacie usług. Pod ulotkami reklamowymi firmy, wywieszanymi na tablicach ogłoszeń, podwieszał swoje. Przestrzegał w nich przyszłych klientów przed kłopotami, jakie ich czekają w tym warsztacie. Trwało to do czasu, kiedy omal nie został pobity przez niesolidnego usługodawcę.

Niedawno usłyszał w radiu, że w Lubaniu działa Klub Federacji Konsumenta, postanowił więc szukać pomocy tutaj. Ta zinstytucjonalizowana forma wydaje się rokować o wiele większe szanse na satysfakcjonujące rozstrzygnięcia.

(klk)

Masz temat dla naszego reportera?
ZADZWOŃ! tel.24-62

Burmistrz Leśnej - Tadeusz Kupczak - dla "Ziemi Lubańskiej"

* Jest Pan, przepraszam za określenie, "starym burmistrzem", wybranym ponownie na to stanowisko. Ma Pan także to szczęście, że realizuje Pan niejako własny program. Jak obecnie ocenia Pan jego trafność i stopień realizacji?

* Realizowanie służby na rzecz mieszkańców miasta i gminy Leśna w drugiej kadencji samorządów jest dla mnie niewątpliwym szczęściem. Określenie "stary burmistrz" rozumiem jako "doświadczony burmistrz". Aby odpowiedzieć na temat realizacji programu muszę sięgnąć trochę do historii, tej sprzed czterech lat. Zaczynaliśmy od skromnego budżetu i sporych długów, ale z entuzjazmem i mądrą grupą radnych. W końcu wszystko co było w programie zostało zrealizowane, jeśli nawet nie wszystko to z pewnością w 90 procentach. Najbardziej efektywne przedsięwzięcia to budowa szkoły podstawowej, gazyfikacja, przejście graniczne w Miłoszowie, rozbudowa centrali telefonicznej, infrastruktura osiedla "Nad grotami", biblioteka, mosty w Szyszkowej i Leśnej.

Specyficzne położenie Leśnej potraktowałem jako wyzwanie. Zaczęliśmy od ustalenia priorytetów, indeksu spraw najważniejszych do zrobienia, to był jakby pierwszy punkt programu. W drugim został zweryfikowany istniejący stan rzeczy, tzn. jednostki, które utrzymujemy i finansujemy. W trzecim punkcie postanowiliśmy stworzyć politykę informacyjną, mającą na celu wykreowanie dobrego imienia miasta i gminy Leśna. Po czwarte, wytyczyliśmy kierunki działań



proturystycznych. Po piąte, zwróciłem szczególną uwagę na pomoc społeczną i przeciwdziałanie bezrobociu. Wreszcie po szóste, postawiliśmy na upowszechnienie publikacji i szerokiej informacji o gminie, czyli na swoistą jej promocję.

* Za niecałe dwa miesiące rozpocznie się nowy, pod względem budżetowym, etap funkcjonowania gminy. Jakie zadania znajdują się w nowym programie? Czego mogą oczekiwać mieszkańcy?

* W większości będzie to kontynuacja zadań, ale dojdą także nowe. Chcę wprowadzić w 1995 roku poważne zadanie jakim ma być budowa wysypiska śmieci. Chcę także rozpocząć budowę budynku miesz-

kalnego na podobnych zasadach jak zrobił to burmistrz Lubania. To znaczy, przejąć niedokończony budynek, zaopatrzyć go w główne instalacje i przekazać do wykończenia mieszkańcom.

Mówiąc krótko, wiem co zrobić, lecz wprowadzenie zadania zależy będzie od tego, ile będziemy posiadali pieniędzy w budżecie. Zamierzam szukać innych źródeł finansowania, poza gminą. Do tej pory wiele zadań udało się realizować z funduszy pozabudżetowych.

* Prywatyzacja, to ważne źródło dochodów budżetowych. Mówi się, że nie jest z tym w Leśnej najlepiej. Czy to prawda? Dlaczego tak jest?

* Skąd takie stwierdzenie? To nie-

prawda. To właśnie w Leśnej mamy jedną z największych firm prywatnych. Mówię w tym momencie o byłym ZPJ "Dolwis", a dziś spółce akcyjnej. Nadal sprzedajemy lokale użytkowe, nadal kontynuujemy sprzedaż lokali mieszkalnych. Przygotowuję następne elementy własności gminnej do prywatyzacji.

* Leśna to niegdyś uroczyste i atrakcyjne miasteczko turystyczne. Spełniała także ważne funkcje kulturowe. Czy są szanse na przywrócenie utraconej pozycji?

* Jest to punkt pierwszy w moim programie od samego początku funkcjonowania samorządów lokalnych. Pragnę zmienić funkcję Leśnej, z miasteczka o charakterze przemysłowym na turystyczne, z

uwzględnieniem agroturystyki. Dlatego rozpocząłem od punktu strategicznego, tj. od uruchomienia przejścia granicznego. Ze względu na tutejsze walory turystyczne Czesi zainteresowani są przyjazdami do Leśnej. Chcę także w sposób mądry zagospodarować tereny przy Zalewie Leśniańskim i Złotnickim. Chcę również wyeksponować zabytki, które znajdują się w naszej gminie. Plany są niezwykle ciekawe. Jestem w tym miejscu optymistą. O Leśnej już dzisiaj mówi się dobrze i wiem, że będzie mówiło się jeszcze lepiej.

* I na koniec chwila marzeń. Co by Pan zrobił dla swoje gminy, gdyby miał Pan do dyspozycji dodatkowe miliardy złotych?

* Najpierw to, żeby mieszkańcy mojej gminy byli szczęśliwi. Żeby zawsze mieli wysokie oczekiwania, byli pełni radości, zawsze pozytywnie nastawieni do drugiego człowieka i sytuacji. Żeby byli pełni pomysłów i zawsze pragnęli dobra.

Po drugie, żeby każda rodzina miała przyzwoite mieszkanie, pracę i godziwe zarobki. Pragnę, aby nasze dzieci uczyły się w nowoczesnych szkołach, by lekarze leczyli w ośrodkach zdrowia jak przystało na koniec XX wieku. Pragnę też, aby rolnicy zbierali wspaniałe plony, które bez trudu będą mogli zagospodarować lub sprzedać. Chciałbym, aby w całej gminie były wspaniałe drogi, aby wszystkie budynki były jasne i kolorowe, pachnące świeżością. Marzy mi się kilka banków w Leśnej, kryty basen, nowa remiza strażacka..., ale może na tym skończyć.

* Dziękuję za rozmowę.

Kazimierz Kiljan

Energetyka lubańska

Rozpoczął się kolejny sezon grzewczy. Jak co roku wzrasta wtedy pobór energii elektrycznej. Nastal okres, w którym sprawdza się wydolność naszej energetyki.

Inżynier Marian Synowiec - absolwent Wydz. Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej - od blisko 20 lat kieruje lubańskim Rejonem Energetycznym. Obejmuje on terenowo 14 jednostek administracyjnych (miast i gmin), od Bogatyni po Świeradów i Lubomierz. Zabezpiecza dopływ energii elektrycznej dla blisko 67 tys. odbiorców indywidualnych oraz około 650 poborców z grupy przemysłu i usług.

Układ zasilania naszego miasta i sąsiednich gmin wymaga pewnych technicznych korekt - mówi inż. Marian Synowiec - bowiem całość energii kierowana jest jak gdyby z jednego źródła, co przy awarii w sieci pozbawia stosunkowo duży obszar prądu. Zakład Energetyczny posiada opracowaną już od kilku lat koncepcję rozwiązania tego problemu. Dzisiaj plany te silną rzeczą zostały odłożone ad acta, ich realizacja wymagałaby wielomiliardowych nakładów finansowych. Nie bez znaczenia pozostaje również to, że część obrzeży miasta zasilana jest z sieci wiejskich, stąd też np. awaria w Radogoszczu powoduje przerwę w zasilaniu sąsiadujących obszarów na terenie Lubania.

* Jakże zatem działania podejmuje Zakład Energetyczny dla wyeliminowania tych niedogodności?

* Plany technicznej modernizacji sieci - jako stałe zadanie zakładu - przewiduje usprawnienie systemu dosyłania energii. Bieżąco na terenie miasta dokonywane są remonty sieci niskiego napięcia (do 380 V) w ramach wymiany starszych przewodów i innych urządzeń. Prace te mają być zakończone do roku 1998. Stąd sygnalizowane odbiorcom okresowe i krótkoterminowe wyłączenia.

Sprawną realizację tych zadań blokuje w istotny sposób brak koordynacji wykonawstwa głównie w centrum miasta, tj. w okolicy Rynku, ul. Ratuszowej, Brackiej i Strażackiej - czyli tam, gdzie powstają nowe obiekty budowlane. Brak jednego odpowiedzialnego inwestora i kumulacji

środków finansowych powoduje trudności w uzyskaniu indywidualnych zasilania. Lubański Zakład Energetyczny postulował, aby wykonawstwo i koordynację tych robót przejął Urząd Miejski lub zorganizowani inwestorzy indywidualni. Jak dotychczas problem ten nie został ostatecznie rozwiązany.

Kolejnym elementem eliminującym uciążliwość występujących w związku z awariami w sieci będzie wprowadzana sukcesywnie automatyzacja, powodująca minimalizowanie przerw w dostawie energii. Na ciągach sieciowych będą instalowane zdalnie sterowane (falą radiową) rozłączniki. Zapewni to szybszą lokalizację uszkodzeń z punktu rejonowej dyspozycji ruchu.

* Co zatem dla nas, indywidualnych odbiorców?

* Poza tym, co przedstawiłem w zakresie szeroko pojętej problematyki technicznej, najistotniejsze znaczenie ma wprowadzony na przełomie 1992/93 roku komputerowy system rozliczeń, który z pewnością pozwala na adekwatne do stopnia zużycia prądu naliczanie należności. Nie bez znaczenia jest także to, że w poprzednim systemie, opłaty wyliczano w oparciu o prognozowany pobór. Obecnie inkasenci wyposażeni w indywidualne mikrokomputery dokonują naliczeń za faktyczne zużycie energii. Odbiorca otrzymuje rachunek, który można opłacić bezpośrednio, bez dodatkowych kosztów i bez pośrednictwa poczty czy banku.

* Skoro już doszliśmy do opłat. Ponoć to problem wielu odbiorców i coraz więcej jest przypadków odłączania energii?

* Problem ten, jak zresztą w całej Polsce, wy-

stępuje również na terenie naszego rejonu. Rekordowe długi obciążają najczęściej tzw. dużych odbiorców. Np. na naszym terenie największe zadłużenie mają: Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa w Olszynie wraz z przejętym zakładem w Leśnej na kwotę 1

miliarda 514 milionów złotych, Zespół Opieki Zdrowotnej w Lubaniu - 90 milionów, Areszt Śledczy - 30 milionów. Natomiast wśród odbiorców indywidualnych rekordzista jest osoba, której zadłużenie wynosi aktualnie ok. 10 mln zł. Narażeni są oni oczywiście na wyłączenie energii, a sprawy o windykację kierowane są do komornika, co również powoduje dalszy wzrost kosztów jakimi zostają dodatkowo obciążeni.

Wszyscy, którym ze względu na uchylanie się od opłat zdjęto licznik, wprowadzani są do pamięci komputera. Takie "wpadki" poza koniecznością uregulowania zadłużenia powodują również - w przypadku zgłoszenia ponownego włączenia - kolejne dodatkowe koszty. Okresowo natomiast sprawdza się, czy ci wyłączeni nie dokonują poboru energii nielegalnie.

* Poza problemem wyłączeń związanych z nieopłacaniem rachunków występują też przypadki, nazwijmy to "kradzieży" energii.

* Ekipy Zakładu Energetycznego w ramach kontroli ujawniają takie przypadki coraz częściej, a sprawcy tych czynów ponoszą wysokie kary pieniężne. Złodzieje energii wykorzystują dwa źródła czerpania prądu. W pierwszym przypadku włączają się do sieci przed licznikiem i to bezpośrednio obciąża nasz zakład. Częściej jednak (bo może i łatwiej) instalują połączenia poza licznikiem na koszt ABK, Spółdzielni Mieszkaniowej czy innego administratora budynku.

* No właśnie. Jedynym miernikiem zużycia energii jest licznik poboru prądu w jednostkach kilowatogodzin. Czy miarodajnym i rzetelnym?

* Generalnie tak - jest to urządzenie dość precyzyjne. Mogą się jednak zdarzać przypadki wadliwych wskaźników, ale najczęściej przyczyną tkwią poza licznikiem. Każdy odbiorca w bardzo prosty sposób może to sprawdzić. Przed wszystkim po odłączeniu wszystkich posiadanych w mieszkaniu odborników tarcza licznika nie powinna wykonywać żadnych, nawet minimalnych, obrotów. Wszystkie urządzenia należy odłączyć przez wyjęcie wtyczek z gniazd, bądź przez odłączenie (wykręcenie) bezpieczników. Jeżeli w takim przypadku licznik się obraca, to znaczy, że ktoś się podłączył. Wykręcenie wówczas bezpieczników powinno spowodować zgaśnięcie światła u sąsiadów. Mamy wówczas i sprawcę i źródło niewłaściwych wskaźników. Może brzmieć to nieco groteskowo - ale takie przypadki też się zdarzają. Natomiast przy potrzebie sprawdzenia rzetelności wskaźnika, najprostszym sposobem jest kontrola licznika przy włączeniu np. żarówki 100-watowej i dokonaniu odczytu w określonej jednostce czasu. Prościej - taka żarówka włączona przez okres jednej godziny "wyświetli" nam 0,1 kW, czyli licznik przesunie się o jedną cyfrę za przecinkiem.

Jeżeli dokonane testy nie wyeliminują podejrzeń co do rzetelności wskaźnika, nasz Zakład dokonuje stosownej ekspertyzy. Jednakże w przypadku niepotwierdzenia zastrzeżeń użytkownika, ponosi on koszty takich badań - a nie są one małe.

* Kiedy śpimy - energetycy czuwają...

* System pracy zakładu dostosowany jest do potrzeb zabezpieczenia ciągłości dostaw energii. Utrzymywane są całonocowe dyżury. Pełni je siedem zespołów pogotowia technicznego i w każdym z nich dodatkowo po dwie osoby w ramach dyżurów domowych. Powszechnie znany jest z pewnością numer telefonu pogotowia sieci energetycznej (26-80), gdzie można i należy zgłaszać wszelkie zakłócenia i przerwy w dostawie prądu. Dyżurny informuje też o rodzaju (powodach) awarii i przypuszczalnym czasie jej usunięcia.

Rozmawiał Michał Smyczek

Załoga zakładu to 142 wykwalifikowanych specjalistów. Ich praca wykonywana niejednokrotnie w bardzo ciężkich warunkach ma niewątpliwie największy udział w utrzymaniu ciągłości dostaw prądu. Im się zatem należą słowa uznania.

Lucyna Duczyńska

Bez stetoskopu

Każdy, komu przytrafiła się choroba kwalifikująca do pobytu w szpitalu, natychmiast po przekroczeniu jego progu dostaje się w tryby machiny rutynowych, fachowych działań. Izba przyjęć - winda - oddział szpitalny - łóżko. Bezpośredni kontakt pacjenta z otoczeniem ogranicza się do lekarzy, pielęgniarek, salowych i współtowarzyszy w chorobie. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że gdzieś w innej części szpitala trwa "podskórna" praca, której końcowych efektów doświadczamy leżąc na łóżku szpitalnym.

Apteka

Na parterze szpitala znalazła swoje lokum apteka zakładowa. Zaopatruje ona w leki i opatrunki oddziały szpitalne, gabinety lekarskie w przychodniach, szkołach i zakładach pracy. Apteka ta nie sprzedaje leków na indywidualne recepty.

Napis nad drzwiami wejściowymi często jest mylący - mówi kierownik apteki mgr Barbara Trzeźnińska. Przychodzą do nas pacjenci bezpośrednio po wyjściu z przychodni. Musimy odprawić ich z przysłowiowym kwitkiem, żegnani zdziwionymi spojrzeniami. Tymczasem nasze zadanie polega na zupełnie innej działalności, niż sprzedaż leków. Dostarczamy dla potrzeb placówek służby zdrowia zarówno leki, jak i opatrunki oraz środki

dezynfekcyjne. Produkujemy także tzw. leki recepturowe, sporządzane według ścisłego przepisu lekarza. W osobnym boksie produkuje się kropelki do oczu dla noworodków. Do ich przygotowania niezbędne są sterylne warunki, dlatego przed wejściem do boksu zakładamy specjalny strój ochronny. Oprócz tego we własnym zakresie produkujemy koncentrat do dializ - zbyt drogi w sprzedaży.

Miesięczne obroty apteki kształtują się w granicach 500 mln zł. Ta suma dostatecznie obrazuje, jak drogie jest leczenie, nie pozwala jednak na wyobrażenie rozmiaru i wagi towaru, który co miesiąc "przechodzi przez ręce" personelu apteki szpitalnej.

Personel apteki składa się z 4,5 etatu - mówi pani magister. Poza kierownikiem pracuje jeden technik farmacji i księgową na 1/2 etatu. Jest jeszcze faszowaczka i osoba sprzątająca aptekę. Obsada etatowa jest skromna, ale jakoś dajemy sobie radę.

W obliczu miserii finansowej służby zdrowia cały wysiłek kierownika skierowany jest na obniżenie kosztów poprzez poszukiwanie tańszych źródeł zaopatrzenia.

Przeglądam oferty cenowe, szperam, wyszukuję tańsze hurtownie - mówi pani magister. W niektórych przypadkach zaopatrujemy się bezpośrednio u producenta. Czasem współpracujemy z przedstawicielami firm zachodnich. Ostatnio jednak coraz

trudniej nam rozmawiać z dostawcami, bo prawie u wszystkich jesteśmy zadłużeni. Często zdarza nam się słyżeć - "niestety, nie uregulowaliście rachunków, do widzenia".

Na prawie 11 mld zadłużenia ZOZ - około połowa to nie zapłacone faktury za leki. Coraz częściej zdarza się gorączkowe poszukiwanie dostawcy nie zawsze tego najtańszego, ale tego, który w ogóle chciałby coś szpitalowi sprzedać.

W niewielkim stopniu sytuację ratują napływające zza granicy dary.

Nie wszystkie leki "z darów" są pełnowartościowe - twierdzi pani kierownik. Bardzo często są to rozpoczęte opakowania, przeterminowane, zniszczone. Nie możemy podać pacjentowi leku, który powinien być przechowywany w specjalny sposób, np. w lodówce, nie mamy przecież pewności, że zachowano te wymogi. Takie dary sprawiają sporo kłopotu, bo najpierw trzeba je posegregować, część zlikwidować. Leków nie można - ot, tak - wyrzucić. Trzeba je zniszczyć - tabletki wyluskać i pognieść, maści wycisnąć, ampułki stłuc, płyny wylać.

Apteka szpitalna jest jedyną, do której można oddać leki zbędne, nie wykorzystane, ale pełnowartościowe. Przeprowadzona w przeszłości akcja zbierania nadwyżek z apteczek domowych przyniosła wprawdzie mierne efekty, ale sprawa jest nadal aktualna. Każde opakowanie leku, który zalega w prywatnych apteczkach - może się przydać w szpitalu.

Te wszystkie akcje zbierania darów, to tylko półśrodki - mówi pani magister. Tak naprawdę służbie zdrowia potrzeba po prostu pieniędzy, bo dostępność leków jest doskonała. Z nabyciem żadnego medykamentu nie ma problemu, jeśli tylko są pieniądze.

Laboratorium

Centralne laboratorium służby zdrowia służy zarówno pacjentom szpitalnym, jak i ambulatoryjnym. Od 17 lat szefuje mu mgr Mieczysław Janiszewski, absolwent Wydziału Farmacji A.M. w Poznaniu, jedyny w województwie specjalista II stopnia w zakresie analityki medycznej. Posiadane kwalifikacje wiążą się z dodatkowymi obowiązkami, ponieważ wszyscy farmaceuci - analitycy z terenu województwa odbywają staże specjalistyczne pod nadzorem kierownika lubańskiego laboratorium.

W naszej placówce wykonujemy analizy medyczne próbek pobieranych od pacjentów przez personel szpitalny

oraz w naszym punkcie poboru - mówi mgr Janiszewski. - Wszystkie próbki pozyskiwane są przy pomocy sprzętu jednorazowego wysokiej jakości. Zabieg jest zatem zupełnie bezpieczny.

Lubańskie laboratorium wykonuje rocznie ok. 400.000 analiz. Jego personel składa się z 2 magistrów, 18 techników, 3 pomocy laboratoryjnych i 2 sekretarek. W punkcie pobierania próbek pracuje pielęgniarka i rejestratorka. Personel pracuje w systemie całonocnym.

W chwili rozpoczęcia pracy w nowej siedzibie byliśmy jednym z najlepiej wyposażonych laboratoriów w województwie - twierdzi kierownik. - Było to jednak kilka lat temu. Upływ czasu i permanentny brak środków spowodował, że sprzęt jest zużyty i wymaga wymiany. Niedostatki aparaturowe rekompensujemy wysokiej jakości odczynnikami stosowanymi przy wykonywaniu analiz. Sprowadzamy je z renomowanych firm po to, aby wyniki były możliwie najbardziej wiarygodne.

Jakość badań podlega okresowej kontroli. Cztery razy w roku odbywa się kontrola regionalna, raz - krajowa. Wyniki są dobre. O pozycji lubańskiego laboratorium świadczy też fakt, że zdarzają się prośby od ordynatorów innych szpitali (ostatnio np. z Jeleniej Góry) o wykonanie jakiegось analizy.

Kierownik laboratorium podkreśla konieczność bycia "na bieżąco". Nie chciałby, aby lubańskie laboratorium było prowincją nowoczesnej analityki medycznej. Dlatego stara się uczestniczyć w konferencjach naukowych i sympozjach poświęconych rozwojowi tej dziedziny medycyny. Na szczęście dyrekcja ZOZ-u zyczliwie traktuje wszelkie formy podnoszenia kwalifikacji.

Pacjenci skierowani z przychodni nie płacą za analizy. Natomiast posiadacze skierowań z gabinetów prywatnych są zobligowani do opłaty za badania. Istnieje także możliwość odpłatnego wykonania analiz bez skierowania. Pan magister deklaruje chęć udzielenia informacji w sprawie doboru badań przy określonych dolegliwościach.

Koszty analiz są zróżnicowane. Najdroższe kosztują kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Należy apelować do pacjentów o racjonalizację badań - twierdzi mgr Janiszewski. - Bywa, że pacjenci starają się wymóc na lekarzu, aby zlecił pewne badanie. Efekt jest taki, że część wyników w ogóle nie jest odbierana. Jest to dla mnie niezrozumiałe. Widocznie niektórzy pacjenci nie zdają sobie sprawy, że praca i materiały w takich przypadkach idą na marne. W obliczu tragicznej kondycji finansowej musimy o tym pamiętać.

Rehabilitacja

Działalność rehabilitantów - przy coraz droższym leczeniu - jest niezbędnym wsparciem wysiłków lekarzy w chorobach reumatycznych, kardiologicznych, chirurgicznych i innych. Kompleks działań medycznych i rehabilitacyjnych przyspiesza, a niekiedy w ogóle umożliwia powrót do zdrowia i pełnej sprawności.

Od 17 lat działem rehabilitacji lubańskiego ZOZ-u kieruje magister rehabilitacji ruchowej Eugeniusz Sowiński.

Nasz dział nabrał szczególnego rozmachu w ostatnich latach - mówi mgr Sowiński. - Stalo się tak dzięki pozyskaniu fachowej kadry ze szkoły fizjoterapii w Zgorzelcu oraz powstaniu nowych specjalistycznych gabinetów. Mamy pracownię fizjoterapii, w pełni

wyposażoną w nowoczesny sprzęt. Przeprowadzamy tu zabiegi elektrotęterapii, światłolecznictwa i ciepłolecznictwa. Mamy także pracownię hydroterapii, w której wykonujemy biczę szkockie, masaż wirowy, kąpiele i ćwiczenia w basenie. Posiadamy gabinet masażu suchego, pracownię parafinoterapii i inhalatorium. Wyposażenie naszego działu i zakres wykonywanych zabiegów nie ustępują tym, jakie spotyka się w sanatoriach.

Stalo się to możliwe dzięki licznym staraniom kierownika działu, który potrafił pozyskać przychylność sponsorów. Podjęto współpracę z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie. Ostatnim nabytkiem jest suchy basen z pileczkami i zachodnia wirówka do masażu. W sali gimnastycznej stworzono bazę ćwiczeń dla dzieci niepełnosprawnych.

Dział rehabilitacji obejmuje opieką zarówno pacjentów szpitalnych, jak i posiadaczy skierowań lekarskich, którzy na zabiegi przychodzą z domu. Rehabilitanci kierują ćwiczeniami pacjentów leżących w łóżkach szpitalnych po operacjach, wylewach, zawałach. Ćwiczenia pozwalają na stopniowy i łagodny powrót do pełni sił. Zalogą oddziału składa się z 18 osób, w tym 4 magistrów rehabilitacji i 14 techników fizjoterapii i masażów.

Od pewnego czasu dział rehabilitacji współpracuje z Kołem Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym TPD w Lubaniu. Wraz z prezesem koła - mgr Małgorzatą Grzesiak - podjęto inicjatywę wspólnego przychodzenia z pomocą temu środowisku. Rodziny dzieci niepełnosprawnych są najbardziej dotknięte kłopotami. Oprócz kalectwa, które samo w sobie jest nieszczęściem, najczęściej żyją w niedostatku. Niepracujące matki, koszty leczenia dziecka i dojazdów na rehabilitację - to czynniki nie sprzyjające dobrej kondycji finansowej.

Nasze kontakty są regularne - mówi kierownik. - Specjalnie opłacany przez TPD pracownik prowadzi w godzinach popołudniowych ćwiczenia z dziećmi z porażeniem mózgowym przy pomocy ich matek. Obecnie uczęszcza na nie ok. 30 dzieci. Dysponujemy bazą do ćwiczeń. Sprzęt jest częściowo sfinansowany z imprez rekreacyjnych organizowanych wspólnie z TPD, ze sprzedaży "cegiełek" i szerokiej indywidualnej pomocy kupców lubańskich.

Wśród bolączek społecznych naszych czasów mgr Sowiński wymienia wady postawy nagminnie występujące wśród dzieci szkolnych. Problem jest niejednokrotnie niezauważalny i w okresie dorastania rozwija się w szereg zaburzeń układu kostno - mięśniowego, oddziałując na narządy wewnętrzne. Podkreśla ważność wczesnego wykrywania i profilaktyki.

Wszelkie nieprawidłowości postawy należy konsultować z lekarzami - mówi mgr Sowiński. - Ważne jest także rozszerzenie zajęć z gimnastyki korekcyjnej, przede wszystkim w szkołach. Tymczasem czyni się to wszystko w stopniu minimalnym, z miernym zainteresowaniem władz oświatowych.

Inną bolączką trapiącą społeczeństwo są schorzenia kręgosłupa i układu krążenia. Wynika to przede wszystkim z niezdrowego trybu życia, braku ruchu. W zatroskanym, zabieganym, trapiącym niedostatkami społeczeństwie zbyt mało czasu poświęca się temu problemowi. Któż z nas regularnie uprawia sport, rekreację czy choćby spacer, nie wspominając już o codziennej gimnastyce?

Nasza baza jest naprawdę niezła - zapewnia mgr Sowiński - jednak przymierzamy się do jej dalszego rozszerzenia. Marzy nam się posiadanie lasera do likwidacji stanów zapalnych, bólowych, a także ścięzki ruchomej do poprawy motoryki chodu u dzieci i wydolności krążenia u dorosłych. To już, niestety, zależy od możliwości finansowych ZOZ-u. A te - jak wiadomo są niewielkie.

reklama

Jelenia Góra
ul. Wojska Polskiego 16
tel. 239-29

KaMaG

**WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW
dużych i małych**

Przyjmujemy zamówienia na kompleksowe wyposażenie sklepów udzielając dużych bonifikat! Istnieje możliwość skredytowania w 80% przy oprocentowaniu 21% w skali roku

* LADY
* REGAŁY
* KASY
* WAGI
* STOJAKI
* WIESZAKI
* MATERIAŁY
* EKSPLOATACYJNE
* METKOWNICE
* URZĄDZENIA
* CHŁODNICZE

**ZIEMIA
LUBAŃSKA**

Kupon na BEZPŁATNE ogłoszenie drobne

Prosimy włożyć do koperty i wysłać na adres redakcji:
59-800 LUBAŃ ul. 7 Dąwizji 14

Tekst: _____

Tel.: _____

Ta część nie będzie publikowana

Nazwisko _____

Adres _____

Tel.: _____

Okiem Federacji Klubu Konsumenta

Prywatyzacja naszego rynku ma bardzo różne oblicza. Szkoda, że najczęściej ujawnia jedynie swój spektakularny charakter i dotyczy wyłącznie jednego tematu - jak tanio mieć coś, co przyniesie szybki zysk?

Wielu uważa, że ich pomysł zrealizuje się z chwilą otwarcia sklepu. Powstaje tych obiektów sporo. Nie można powiedzieć - w większości z nich jest coraz ładniej i pełniej na półkach. Trzeba czymś zachęcić klienta. Po przyjrzeniu się cenom przychodzi chwila refleksji. Wiele już nie jest dla kieszeni przeciętnego klienta. Sklepy kiedyś pochwalone przez naszą "ZL" bardzo szybko "dorosły" do ogólnego, zwykle wysokiego poziomu lubańskich cen. Np. sklep odzieżowy przy ul. Brackiej - owszem, jest coraz bardziej elegancki, niestety - już dla klientki z grubszą portmoneką. Na wystawie piękne płaszczki, ale...o wiele droższe od prawie identycznych we Wrocławiu. W nartowym sklepie przy ul. 7 Dywizji jest mnóstwo interesujących rzeczy w znanych jeszcze cenach. Ale...gdzieś zniknęła uprzejmość sprzed roku. Czuję się wręcz wyraźnie zniecierpliwienie, szczególnie wobec kupującego, który nie może zdecydować się na kupno. W większości zaś sklepów regułą jest taksowanie wzrokiem



klienta i serwowanie "wiedzy" z góry przesadzającej, w co on się zmieści, a w co nie. Praktyki te są w ogóle naganne i nie do przyjęcia.

Są jednak miejsca, gdzie i cena, i wybór, i uprzejmość ekspedientki warto podkreślić. Taką placówką jest sklep z odzieżą i obuwiem damskim naprzeciw kina, również przy ul. 7 Dywizji. Sprzedawca w nich małżeństwo dobrze rozumie, na czym polega prawdziwy handel. Warto też pochwalić panie ze stoiska obuwniczego w Wiejskim Domu Towarowym. Każdemu, kto sobie tego życzy, udziela wszelkich informacji na temat oferowanego towaru. W przypadku artykułów przeznaczonych wyjaśnia przyczynę obniżki ceny. Grzecznie, fachowo i cierpliwie.

Jako społeczeństwo dużo jeszcze musimy się nauczyć. Najbardziej szacunek dla drugiego człowieka, kumkolewki by był. Bo niezwykle naganny jest sposób traktowanie klienta, który chce zwrócić towar, jego zdaniem, nieodpowiedniej jakości. Obojętnie bowiem, czy reklamacja w opinii

sprzedawcy jest słuszna czy nie - jego zadaniem jest przyjęcie jej. Wyrażanie opinii na temat klienta, krzyżowanie na niego jest karygodne. Taki przypadek spotkał i zbulwersował ostatnio przedstawicielkę Federacji Klubu Konsumenta, gdy usiłowała pomóc klientce. Oczywiście w Lubaniu, w sklepie obuwniczym przy Pl.3 Maja.

Na szczęście są i przykłady pozytywne. Warto podkreślić postawę właścicielki sklepu meblowego przy ul. Rybackiej, która mimo braku doświadczenia współpracowała z naszym Klubem na tyle, że klientce uznano reklamację drogą wersalki. Mebel pozornie był bez zarzutu, tyle, że nie dało się na nim spać, co przyniósł rzeczoznawca firmy ściągnięty na prośbę Klubu z Warszawy. Ale w sprawie pomogła bardzo dobra wola szefowej sklepu.

Takich sprzedawców nam potrzeba. Wierzmy, że czas i w Lubaniu, i w okolicach zweryfikuje postawy tych niedouczonek.

Beta

Zdzierstwo bez umiaru

Kolejna podwyżka czynszów w spółdzielni mieszkaniowej znowu dotkliwie nadszarpnęła budżety lubańskich rodzin. Tym razem Zarząd Spółdzielni poszedł na całość. Do ogromnych urzędowych podwyżek za centralne ogrzewanie, miejskich - za wodę i ścieki, dorzucił swoje, niestety - znacznie więcej niż przysłowiowe trzy grosze. Trzeba przyznać - spółdzielnia ta ma tupet wobec swoich członków. Do roku 1993 starała się jeszcze wyważać wysokość opłaty tzw. eksploatacyjnej. Natomiast w tym roku podwyżkom nie ma końca. I nie są to banalne sumy, bo gdy jeszcze ubiegły rok kończono kwotą 2100 zł za m kw. powierzchni, dziś - po 9 miesiącach jest to 5200 zł (dla nie wtajemniczonych: w cenie tej nie mieści się opłata za c.o., wodę, ścieki i śmieci). To znacznie za dużo, jeśli zważy się, co swoim członkom oferuje zarząd. Brudne, nie malowane klatki schodowe, źle sprzątane, zaniedbane otoczenie budynków, mnóstwo poważnych wad, które rażą lokatorów. Piwnice nigdy nie odwiedzone przez sprzątaczkę. Za to siedziba Zarządu przy ul. Spółdzielczej - ta dopiero kwitnie! W imieniu lokatorów pytam Zarząd:

- **Za czyje to pieniądze podejmowane są tak swobodne działania?**
- Czy to, że i tak wiele osób już nie jest w stanie opłacić czynszu, nie daje nikomu nic do myślenia?

- **Dlaczego nie informuje się dokładnie lokatorów, skąd biorą się tak drastyczne podwyżki opłaty eksploatacyjnej? 250 procent w ciągu 9-ciu miesięcy to nie bagatela.**

Tłumaczenie, że większość członków nie przychodzi na zebrania nie ma sensu. Po co? Czas też kosztuje. Natomiast w Lubaniu jest szereg środków masowego przekazu, dzięki którym można przekazać ewentualne uzasadnienie konieczności zmian cen itp. W ramach pensji wypłacanych sobie z pieniędzy spółdzielców. Tyle, że informacja ta musi być zdecydowanie rzetelna i wiarygodna, szczególnie dla tych, którzy i tak wyciągają już ostatnie grosze z kieszeni.

Beta

Dotykanie rzeczywistości

"Przekupieni"

Punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia - mówi stare przysłowie. Trawestując je można powiedzieć, że ocena sprawy uzależniona jest od tego, po której stronie jesteśmy w określony sposób zaangażowani. Trudno więc spodziewać się po nas obiektywizmu. Prawdopodobnie w pełni potwierdza nie tylko nauka, ale i też samo życie. Na tym jednak nie koniec. Nie tylko jesteśmy subiektywni w postrzeganiu i osądzeniu rzeczy, ale też - na dodatek - odpowiedzialność za wszystkie nasze niepowodzenia próbujemy najczęściej sędować na innych ludzi. Klania się tu nam z kolei teoria "kozła ofiarnego"... Popatrzmy, czy tak jest w naszym lokalnym życiu.

Zgłosił się ostatnio do mnie jeden z mieszkańców Lubania, żaląc się na złośliwe uchylanie się administratora jego lokum od wymierzenia uszkodzonej podłogi. Z przekazanej relacji rzeczywiście nasuwał się jednoznaczny wniosek potwierdzający ten fakt. Dalsza penetracja problemu jednak zdecydowanie go zanegowała. Zaprzeczały jemu nie tylko dowody zgromadzone w dokumentacji administratora, ale i opinie sąsiadów. Zniszczenie podłogi nastąpiło bowiem z winy samego lokatora i było tylko miejscowe, wymagające wymiany dosłownie kilku desek. Takie naprawy, w myśl prawa lokalnego, obciążają konto najemcy. Inaczej jednak uważał interweniujący lokator. Przy okazji wyszło na jaw, że on sam wyludził od swego sąsiada sporą sumkę za odstąpienie mu komórki, będącej notą bene własnością administratora. Przy takich faktach wspomniany lokator zamiast być szczęśliwym, że nie odpowiadał przez kolegium za umyślnie zniszczenie mieszkania komunalnego w postaci podłogi w zasiedlonym mieszkaniu, nadal uporczywie szuka wszędzie wsparcia dla

swych wątpliwych racji. Moją próbę uświadomienia mu tego skwitował krótkim stwierdzeniem, że zostałem przez jego administratora przekupiony.

Jedna ze znanych mi pań toczy po rozwodzie zaciętą walkę z eksmałżonkiem o zdobycie jak największej wartości materialnych będących ich dorobkiem z okresu wspólnego życia. Robi to w sposób bardzo nieumiejętny, stąd też ponosi częste porażki. Każdorazowy niekorzystny wyrok organów prawnych kwituje uwagą, że to jej były mąż musiał przekupić prowadzących sprawę...

W centrum miasta, w ramach plano-

Pióram młodych: tekst uczennicy LO

Jak można tak żyć?

Zdarzyło mi się pewnego razu wyjechać z naszego kochanego Lubania i zobaczyć kawałek "wielkiego świata". W kilku zdaniach napiszę co zobaczyłam, będąc tydzień w zachodnich Niemczech.

Na ulicach, podwórkach, wokół domów było przeraźliwie czysto. Biedna zielona trawka nie miała szansy wyrosnąć i wybujać. Starannie przycięte żywopłoty w niczym nie przypominały wspaniałych polskich chaszczki. Przeraził mnie kult dla kultury i zabytków - te wieczne renowacje, próby zachowania stylu! O ile prościej byłoby napisać na takim budynku "DO ROZBIÓRKI" wówczas niezastąpiony byłby dla niejedynej wagarowicz. Na długiej przerwie mógłby tam przybyć, spragniony substancji smolistych oraz nikotyny, i w spokoju wypalić kolejnego papierosa. Przecież to wspaniały plac zabaw i miejsce na świetną "imprezę"!

wej zabudowy, wycięto dorodne drzewa. Oburzeni tym lokatorzy zdobywają się jedynie na konstatację, że właściciele nabytych tu działek przekupili miejscową władzę dla uzyskania korzystnej lokalizacji swych budowli. Nie pomogły dowody potwierdzające działania zgodnie z obowiązującą procedurą. Pozostał niesmak w postaci pokątnych pomówień o korupcję.

We wszystkich przypadkach, takich jak te i podobnych, zabrakło jednego - obiektywnej i nieemocjonalnej oceny ze strony osób w określony sposób zaangażowanych w daną sprawę. Przy takiej postawie nie mamy więc nawet co marzyć o budowie zdrowych, demokratycznych zasad życia społecznego. Warto o tym pamiętać, zanim po raz kolejny posadzimy kogoś o przekupstwo tylko dlatego, że nie uwzględnił naszej niesłusznej racji.

Ryszard Kowalik

Denerwowało mnie również to, że do sklepu nie można było wejść niepostrzeżenie. Zawsze jakaś gorliwa ekspedientka podbiegała do mnie i z uśmiechem na twarzy pytała, czy nie może w czymś pomóc? Było mi bardzo trudno, ale jakoś się przyczepiałam.

Wszystko dałoby się jakoś znieść, gdyby nie... sortowanie śmieci! No, ale tego już było za dużo! Nie dość, że zwykłego papierka nie można było wyrzucić na ulicę, to jeszcze trzeba go było umieścić w odpowiednim śmietniku!

Nie rozumiem po co tyle "zachodu" z powodu zwykłych śmieci. Na co komu przetwarzanie, spalanie - czy nie prościej wysypać wszystko na duże, śliczne śmietnisko?

Tydzień spędzony poza granicami kraju był dla mnie stanowczo za długi! Męczyły mnie te autobusy z klimatyzacją (bez smaru na podłodze), ludzka uprzejmość, system oświaty, troska o każde zwierzątko. Miałam już dosyć tych dziwnych ludzi, którzy zamiast narzekać czy też bawić się, zamartwiali się o jutro, o następne pokolenia.

MM
Zapraszamy wszystkich piszących uczniów do zamieszczania swoich artykułów na łamach "ZL".

Ogłoszenie

Olszyńskie Fabryki Mebli

ogłaszają
przetarg ustny,
nieograniczony,
otwarty

na sprzedaż:

1. Budynku mieszkalnego wielorodzinnego w stanie surowym przy ul. Kamiennej w Olszynie w całości lub w formie współwłasności nieruchomości ze wskazaniem lokalu mieszkalnego do wykończenia. Stan zaawansowania budowy ok. 50%.

Cena wywoławcza całego budynku - 1.411.432.000 zł.

M-2, pow. uż. 34,33 m² - 81.442.000 zł., ilość: 3

M-3, pow. uż. 49,74 m² - 117.999.000 zł., ilość: 3

M-4, pow. uż. 64,53 m² - 153.085.000 zł., ilość: 4

M-6, pow. uż. 84,63 m² - 200.769.000 zł., ilość: 1

2. Działki gruntowej nr 137/15, o pow. 1153 m², położonej w Olszynie przy ul. Skłodowskiej, cena wywoławcza 45.932.000 zł.

Wszelkie obowiązki z tytułu własności nieruchomości i dokończenia budowy obciążać będą solidarnie wszystkich współwłaścicieli.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 listopada 1994 r. o g. 10.00 w siedzibie Dyrekcji OFM w Olszynie, ul. Wolności 20 (sala konferencyjna).

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu bezpośrednio po nim odbędzie się drugi, z cenami wywoławczymi równymi 2/3 ceny wywoławczej pierwszego przetargu.

Przetarg zostanie unieważniony w przypadku niesprzedania wszystkich części składowych nieruchomości. Zastrzeżenie również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji udziela Zakład Utrzymania Ruchu OFM, tel. 388, wewn. 113. Budynek można będzie oglądać w dniu poprzedzającym przetarg w g. 12.00-13.00.

Jadą wozy kolorowe

Zalewa nasz kraj fala pojazdów sprowadzanych z Zachodu w tak zwanym indywidualnym imporcie. Coraz więcej na naszych lubańskich drogach aut, które, pomimo iż zmieniły właściciela, nadal reklamują tego poprzedniego. Mamy zatem kolorowo i bajecznie, z napisami, rysunkami,

znaczkami - tylko że wielu nawet nie wie, "co na sobie wozi" - co i kogo reklamuje. Problemu niby nie ma - ale tylko na niby. Pomijając kwestie nieopłaconej obcej reklamy wielu zapomniatło (policja chyba też), że nadal obowiązujący kodeks drogowy, też w tej materii ma coś do powiedzenia. Manowicie art.50

stanowi, że zabrania się ozdabiania tablic rejestracyjnych (np. kopulującymi zajaczkami Playboya) oraz zamieszczania z przodu i z tyłu pojazdu znaków, napisów lub przedmiotów, które ograniczają czytelność tych tablic albo rozpraszają uwagę innych. Ponadto warto pamiętać, że na pojazdach rejestrowanych w Polsce zabrania się umieszczania innych symboli przynależności państwowej niż znak "PL". Co się tyczy reklam na pojazdach, to najczęściej są one komponowane tak, aby przyciągały uwagę i wzbudzały zainteresowanie. Taka jest zresztą ich rola. Powoduje to jednak rozproszenie uwagi, zwłaszcza

tych kierujących, którzy jadą za pojazdem z umieszczoną reklamą. W konsekwencji może to prowadzić do spóźnionej reakcji lub w ogóle do jej braku, np. na zapalenie się światła stop czy kierunkowskazów pojazdu poprzedzającego. Zawieszanie na antenach radiowych krótkich ogonków kiedyś ponoć wskazywało, że kierujący jest gotów w każdej sytuacji świadczyć usługi seksualne płci przeciwnej. Teraz ponoć obowiązują już inne systemy sygnalizacji. Z kolei wszystkim naiwnym należy wyjaśnić, że dyndające przy lusterkach płyty kompaktowe naprawdę nie zakłócają policyjnych radarów, a z pewnością rozpraszają uwagę kierującego. W ogóle wieszanie jakichkolwiek maskotek czy też imitacji owoców południowych świadczy o niewybrednym smaku, co nie przynosi chwały. Bądźmy zatem w tym zakresie narodem poważnym i zachowajmy resztki godności, jakie nam jeszcze pozostały.

Michał



Do Klubu Federacji Konsumenta wpłynął protest ponad 300 mieszkańców osiedla Piast. Domagają się oni cofnięcia decyzji lubańskiej spółdzielni mieszkaniowej zmuszającej p. Antosików - właścicieli punktu sprzedaży art. spożywczych przy ul. K. Wielkiego, do usunięcia się z obecnego miejsca.

Poszliśmy śladem protestu... Nasz rodzimy kapitalizm ma różne oblicza, nie zawsze zgodne nie tylko z cywilizowanymi zasadami współzycia czy gry rynkowej ale wręcz ze zdrowym rozsądkiem. Np. walka z konkurencją przybiera niekiedy oburzające rozmiary.

Na lubańskim osiedlu "Piast", w pobliżu dużego sklepu samoobsługowego, stały od dłuższego czasu dwie mniejsze placówki handlowe. Jedna o profilu warzywniczo-spożywczym, druga jako punkt małej gastronomii - oferujący w lecie głównie lody. Obydwie egzystowały sobie spokojnie, wywiązując się z płacenia należności za użytkowanie gruntu wobec wieczystego użytkownika, czyli Spółdzielni Mieszkaniowej.

I nagle, niczym grom z jasnego nieba, spadła na nich decyzja Zarządu Spółdzielni nakazująca im w terminie prawie natychmiastowym usunięcie się z zajmowanego terenu. Na nic zdały się prośby o odstąpienie od otrzymanych nakazów. Zarząd pozostawał nieublagany. Zgodził się jedynie na prolongatę terminu tej wyprowadzki. Jako rozwiązanie problemu zaproponowano przeniesienie na drugą stronę ulicy i wybudowanie tam trwałego obiektu handlowego.

Zapytana o motywy decyzji pani wiceprezes lubańskiej spółdzielni oświadczyła, że w miejscu gdzie stoją obecni dzierżawcy gruntu, zostanie wykonany z funduszy inwestycyjnych parking samochodowy. Przy dokładniejszym sprawdzeniu okazało się, że inwestycji takiej darmo szukać w planie gospodarczym spółdzielni. W sytuacji, gdy nie ma ona pieniędzy na planowe przedsięwzięcia, jak choćby wymiana okien, funduje sobie parking. Komentarz zbyteczny.

Indagowany w tej sprawie prezes spółdzielni uchylił rąbka tajemnicy i motywację podjętej decyzji. To tej sprawy ma szerszy wymiar. O wykonanie parkingu wystąpił, w formie swoistego ultimatum, obecny użytkownik kilku sklepów mieszczących się w lokalach dzierżawionych od spółdzielni mieszkaniowej. Zażądał usunięcia stojących w pobliżu osiedlowego SAM-u konkurencyjnych placówek handlowych. W przypadku nie spełnienia jego su-

przetargowej. Jak to było możliwe i kto w spółdzielni dopuścił do takiego naruszenia zasad być może ustala odpowiednio władze. Ale wróćmy do wspomnianych punktów handlowych zagrożonych eksmisją z terenów dzierżawionych przez Spółdzielnię.

Tak, to nie przejęzyczenie. Właścicielem gruntu jest bowiem Skarb Państwa. Spółdzielnia natomiast objęła tereny

je się rodzimych handlowców. Tylko w zestawieniu z podejściem do wniosku zgorzeleckiego handlowca argument ten nie znajduje potwierdzenia. W umowie przedłużającej czas najmu do 30 września zawarto jeszcze bardziej ostry zapis. W przypadku nie usunięcia się w tym terminie właściciele kiosków nie tylko pokryją koszty ich eksmisji, ale jeszcze utracą te obiekty na rzecz spół-

dzielni. W obydwa przypadkach właściciele stwierdzili, że tylko przymusowa sytuacja zmusiła ich

nie. Spółdzielnia zaś nie godzi się na odstąpienie części działki proponowanej im jako teren wybudowania trwałych obiektów. Nie ma więc gwarancji, że za parę lat w tym miejscu nie przyjdzie nagle zarządowi spółdzielni pomysł stworzenia choćby parkingu. Kto wie...

Postępowanie zarządu lubańskiej spółdzielni mieszkaniowej dziwi i oburza. Dała się wciągnąć w rozgrywkę między handlowcami bez gwarancji osiągnięcia korzyści. Nie wyniosła, jak widać, żadnych nauk z nie tak odległej przeszłości. Zapomniała o jednym z miejscowych biznesmenów, który zagarnawszy co atrakcyjniejsze placówki handlowe w naszym mieście, musiał je później zamykać, a spółdzielnia szukała kolejnych najemców.

Straty, jakie poniosła wówczas, sięgają ponad ćwierć miliarda złotych. Tych pieniędzy nie odzyskano do dziś. Nowi najemcy zaoferowali ceny dużo niższe, zmalały tym samym dochody spółdzielni.

Rachunek ekonomiczny spółdzielni ma w tej sytuacji wymiar zawężony i obliczony na chwilowy zysk. Zgorzelecki handlowiec nie daje gwarancji stałego najmu osiedlowego SAMu, gdyż placówka nie jest aż tak atrakcyjnym

W

paszczy lwa!?

Ryszard Kowalik

gestii zagroził natychmiastowym wypowiedzeniem najmu, nie tylko tego lokalu. Ten prywatny handlowiec, rodem ze Zgorzelca, okazał się także wielkim miłośnikiem naszych zabytków. Wystosował bowiem do władz miasta swoisty protest przeciwko umieszczeniu w Wieży Brackiej sklepu warzywniczego. Można by pogratulować tak żarliwego mecenasa naszej przeszłości, gdyby nie jeden szczegół. Stoisko to graniczy przez ulicę ze sklepem samoobsługowym, którego właścicielem jest ów rzekomy obrońca zabytków. Prawdziwych intencji można się domyślać. Tak bliskiej konkurencji nie uznaje, jak widać, właściciel kilku dużych punktów handlowych. Woli więc stosować formy nacisku, by nie powiedzieć szantażu finansowego wobec spółdzielni, grożąc jej pozbawieniem wpływów do kasy w wysokości 28 milionów miesięcznie z tytułu dzierżawy osiedlowego sklepu. Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że dzierżawa tej oraz podobnej placówki handlowej nastąpiła bez wymaganej procedury

osiedlowe jako ich użytkownik wieczysty, zagospodarowując je poprzez zabudowę. Dziwić może wykorzystywanie przez kie-

Zapytana o motywy decyzji pani wiceprezes lubańskiej spółdzielni oświadczyła, że w miejscu gdzie stoją obecni dzierżawcy gruntu, zostanie wykonany z funduszy inwestycyjnych parking samochodowy. Przy dokładniejszym sprawdzeniu okazało się, że inwestycji takiej darmo szukać w planie gospodarczym spółdzielni.

rownictwo spółdzielni braku znajomości prawa cywilnego przez użytkowników ich terenu i dopuszczanie do jego łamania. W par.5 umowy dzierżawy zawarto zapis mówiący, że zostanie ona zerwana wówczas, gdy właściciele kiosków zmienią swoje miejsce zamieszkania. Można sądzić, że klauzula tą preferu-

do podpisania tak niekorzystnej umowy. Zaproponowana przeprowadzka na przeciwną stronę ulicy jest dla nich zapowiedzią likwidacji obecnej działalności. Nie dysponują takimi dochodami, które pozwoliłyby na budowę własnych pawilonów. Dodatkowo rodzi się problem wznoszenia trwałej budowli na cudzym tere-

punktem handlowym. Pismo skierowane przez niego do spółdzielni, żądające usunięcia konkurentów zdaje się być jednorazowym dowodem na to. Może okazać się, że pieniądze wyrzucone przez nią w parking, będą wyrzucone w błoto.

Takie to oblicza ma nasz rodzimy kapitalizm...

ZARZĄD MIASTA LUBAŃ

oferuje i zaprasza
do rokowań w sprawie sprzedaży i zagospodarowania
nieruchomości stanowiących własność komunalną
Miasta Lubania
na zasadzie negocjacji cen.

I. Nieruchomości nie zabudowane - do sprzedaży.

1. Działka budowlana Nr 34, położona w Lubaniu przy Alei Niepodległości - Fortowa:

- powierzchnia działki 768 m², Obręb V, AM 17,
- przeznaczona pod budownictwo mieszkaniowe,
- grunt położony w V strefie miejskiej, wyposażony w drogę utwardzoną, energię elektryczną, sieć wodociagową, gazową i kanalizacyjną - ogólnospławną,
- teren płaski, wśród istniejącej zabudowy, w pobliżu znajdują się obiekty handlowe, kulturalne i administracyjne,
- cena działki - 51.000.000,- zł.

2. Działka budowlana Nr 23, położona w Lubaniu przy ul. Młynarskiej:

- powierzchnia działki 13.484 m², Obręb III, AM 7,
- zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest na cele przemysłowe, budowlane, bazowe,
- grunt położony w V strefie miejskiej, niedaleko trasy relacji Jelenia Góra - Zgorzelec, wyposażony w drogę utwardzoną o nawierzchni gruntowej, energię elektryczną, sieć wodociagową, gazową i kanalizacyjną,
- grunt zabudowany częściowo ruinami obiektów niemieckich i garaży oraz pomieszczeń magazynowych,
- nieznacznie oddalony od obiektów użyteczności publicznej,
- cena działki - 490.278.240,- zł.

3. Działki budowlane położone w Lubaniu przy ul. Zgorzeleckiej:

- działka Nr 5, o powierzchni 1.276 m², Obręb I, AM 3,
- cena działki 58.568.400,- zł,
- działka Nr 7, o powierzchni 1.553 m², Obręb I, AM 3,
- cena działki 71.307.000,- zł,
- działka Nr 8, o powierzchni 2.503 m², Obręb I, AM 3,
- cena działki 208.064.700,- zł,
- zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działki te przeznaczone są na cele turystyczne, sportowe, rekreacyjne,
- teren nie zabudowany, położony przy osiedlu domków jednorodzinnych, bezpośrednio przylegający do trasy relacji Jelenia Góra - Zgorzelec na granicy miasta w kierunku Zgorzelca, częściowo porośnięty drzewami, istnieje możliwość podłączenia się do sieci energetycznej, wodociagowej, gazowej i kanalizacyjnej,
- działka Nr 8 stanowi użytek rolny - tutejszy Urząd posiada zgodę na wyłączenie jej z produkcji rolnej, pozostałe działki są wyłączone z produkcji rolnej,
- działki powyższe położone są w IV strefie miejskiej, oddalone o około 1 km od obiektów użyteczności publicznej.

4. Działka budowlana Nr 38 położona w Lubaniu przy ul. Rybackiej:

- powierzchnia działki 8.538 m², Obręb III, AM 16,
- zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest na cele usługowe, rzemieślnicze oraz kulturalne,
- działka położona jest w II strefie miejskiej, przy torach kolejowych, przyległa do drogi krajowej relacji Jelenia Góra - Zgorzelec,
- na działce posadowione są ruiny murów podtrzymujące skarpe od ul. Wrocławskiej, teren częściowo zadrzewiony i zakrzewiony, korzystne położenie w stosunku do obiektów użyteczności publicznej,
- działka uzbrojona w drogę utwardzoną, energię elektryczną, sieć wodociagową, gazową i kanalizacyjną,
- cena działki - 376.525.800,- zł.

5. Kompleks działek położonych w Lubaniu przy ul. Wrocławskiej:

- powierzchnia ogólna ok. 12 ha,
- grunty położone są przy wyjeździe z Lubania w kierunku Wrocławia (przez Nowogrodzic, Bolesławiec),
- zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego grunty przeznaczone są na cele przemysłowe, magazynowe,
- lokalizacja poszczególnych obiektów i zakładów w oparciu o plan urbanistyczno-regulacyjny,
- tutejszy Urząd posiada zgodę na wyłączenie gruntów z produkcji rolnej,
- grunty nieuzbrojone oddalone o około 1,5 km od obiektów użyteczności publicznej,
- cena 1 m² gruntu około 40.000,- zł/m².

II. Nieruchomości zabudowane - do zagospodarowania (najem, dzierżawa).

1. Działka zabudowana Nr 64 położona w Lubaniu przy Alei Niepodległości:

- powierzchnia działki 7.552 m², Obręb V, AM 17,
- działka ogrodzona, na której wybudowane są obiekty spełniające funkcję spichrza zbożowego o pojemności skupu 1.600 ton wraz z urządzeniami towarzyszącymi, tj. waga wozowa, suszarnia, punkt załadunkowy i wyładunkowy, bocznicza kolejowa,
- działka uzbrojona w drogę utwardzoną, sieć energetyczną, gazową,
- zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest na cele przemysłowe - spichrz zbożowy, z możliwością zmiany funkcji w ramach aktualizacji planu,
- działka położona na terenie płaskim, w V strefie miejskiej, w obrębie drogi z Lubania do Leśnej, oddalona około 1,0 km od obiektów użyteczności publicznej.

2. Działka zabudowana Nr 6/1 położona w Lubaniu przy ul. Kościuszki:

- powierzchnia działki 4.926 m², Obręb IV, AM 8,
- działka w zwartej zabudowie budynków o charakterze produkcyjno-magazynowym po byłej bazie Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej,
- zabudowana budynkiem stolami o powierzchni użytkowej 170 m², budynkiem magazynowym - produkcyjnym trzykondygnacyjnym o powierzchni użytkowej 1.170 m² oraz innymi obiektami magazynowymi,
- działka uzbrojona w sieć energetyczną, gazową, drogę utwardzoną i sieć kanalizacyjną,
- zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest na cele budownictwa przemysłowo - produkcyjnego, bazy i składy,
- działka znajduje się w IV strefie miejskiej nieznacznie oddalona od obiektów użyteczności publicznej.
- Osoby fizyczne i prawne zainteresowane kupnem, najmem lub dzierżawą w/w nieruchomości prawne proszone są o składanie ofert w kopertach z dopiskiem "MIENIE KOMUNALNE - KUPNO, NAJEM, DZIERŻAWA" w sekretariacie Urzędu Miasta Lubania, ul. 7-mej Dywizji 14 do g. 15.00 dnia 25 listopada 1994.
- Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 1994 roku w siedzibie tut. Urzędu sala narad, pokój Nr 11 o godzinie 10.00.

Oferta winna zawierać:

1. Nazwę (nazwisko), siedzibę (adres) i status prawny oferenta.
 2. Jakiej nieruchomości dotyczy z zaznaczeniem formy zagospodarowania /kupno czy najem, dzierżawa /.
 3. Udokumentowanie wiarygodności finansowej (np. potwierdzenie z banku, w którym podmiot jest finansowany itp.).
 4. Oferowaną cenę i sposób zapłaty.
 5. Koncepcję zagospodarowania wybranych nieruchomości.
- Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert lub odstąpienia od rokowań - negocjacji bez podania przyczyny. Oferenci, których oferty zostaną wybrane, powiadomieni będą na piśmie w terminie 7 dni od daty rozpatrzenia ofert. Bliższych informacji udziela Wydział Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta Lubania ul. 7-mej Dywizji 14 pokój Nr 3-5, nr tel. 40-86 wew. 103 - 105.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH

ZARZĄD MIASTA LUBAŃ
PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU
JERZY ZIELIŃSKI

reklama

"ROYAL"

Sklep Fotograficzny
w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3
poleca:

- *popularne aparaty fotograficzne
- * filmy
- * albumy
- * ramki o różnej wielkości
- * baterie

Sklep czynny pn-pt.
w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!

Zmiany w architekturze miasta

Obecnie w Lubaniu obowiązuje plan ogólny zagospodarowania przestrzennego z 1988 r. W wyniku transformacji sytuacji społeczno-gospodarczej oraz wniosków złożonych do Urzędu Miasta w sprawie dokonania zmian przeprowadzana jest obecnie jego aktualizacja. Głównym projektantem jest architekt Wojciech Korpal z jeleniogórskiego Biura Planowania i Projektowania.

Zmiany w dotychczas obowiązującym planie obejmą następujące rejon miasta: ulice Rybacka-Różana, ul. Kopernika-Lużycka, ul. Włókiennicza, osiedle "Piasł II"-ul. Zawidowska, dolina rzeki Kwisy, ul. Główna i Różana.

Zmiany te są tylko propozycjami. Obecnie można się z nimi zapoznać w Urzędzie Miasta przy ul. Mickiewicza 6, I p., p. nr 5, gdzie są wywieszane do wglądu. Znajduje się tam również zeszyt uwag i wniosków, do którego można wpisywać swoje propozycje. Zmiany dotyczą kilkudziesięciu obszarów na terenie miasta. I tak: na wschód od ul. Główniej, na terenie przeznaczonym dotąd pod budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne, proponuje się zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami i działalnością gospodarczą na wydzielonych działkach.

Tereny na północ od ul. Zawidowskiej, za szpitalem, projektanci planują również jako mieszkalnictwo jednorodzinne z usługami.

Obszar przy ul. Bankowej proponuje się nasycić usługami komercyjnymi o charakterze centrowym. Powstała zabudowa pełniłaby także funkcję mieszkaniową. Z kolei wzdłuż Gozdniczy rysuje się interesujący ciąg spacerowy, który, obok swojej roli użytkowej, wzbogacałby pejzaż miasta. Ponieważ plan będzie obowiązywał przez co najmniej 5 lat, zachęcamy mieszkańców miasta do publicznej nad nim dyskusji oraz do wnoszenia uwag w terminie do 16 listopada br.

Kierownik Wydz. Architektury
Urzędu Miasta Lubania
mgr inż. arch. Wojciech Janowski

Reklama w **ZIEMIA LUBAŃSKA**, to klucz
do sukcesu Twojej firmy!

"...Wyniki badań przeprowadzonych przez
ekspertów-prasoznawców dowodzą,
że najpopularniejsza wśród czasopism jest -
PRASA LOKALNA..."

CZYTAJĄ NAS MIESZKAŃCY 8 GMIN !!!

Oni codziennie dycydują o tym:
co? gdzie? i jak? - kupować.
Skorzystaj z naszej oferty!

Reklama drukowana jest mniej ułotna od innych.
U nas najtaniej! Z nami najszybciej!

**1 cm kw. tylko 4 tys. zł.
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)**

Szybko (od ręki) i tanio

KLEPSYDRY

wykonuje

BIURO REKLAMY

ZIEMIA LUBAŃSKIEJ

Nasz adres: Lubania, ul. 7 Dywizji 14

Pizzeria

MARGARITA

poleca

- pizze i napoje chłodzące

Czynna codziennie od g. 11.00 do 22.00

★ LUBAŃ, ul. RATUSZOWA 1 ★
(NAPRZECIWKO RATUSZA)

"Rzuć palenie"

17 listopada nastąpi finał kolejnej powszechnej akcji "Rzuć palenie". Do tej pory jest jeszcze trochę czasu, warto więc by pałacy podjęli próbę skończenia z tym szkodliwym nałogiem.

Pamiętajmy, że palenie powoduje 44 proc. zgonów mężczyzn w Polsce (!) i tendencja ta dalej niebezpiecznie wzrasta, obejmując także coraz bardziej kobiety.

Redakcja włącza się w tę niezwykle pożyteczną akcję, publikując bardzo popularny wśród działaczy antynikotynowych program zwalczania palenia.

DZIESIĘĆ KROKÓW dla tych, którzy nie mają siły rzucić palenia od razu.

Pierwszy: nie pal na czczo.

Drugi: nie pal bezpośrednio po posiłku. Z zegarkiem w rękę odczekać 10 minut.

Trzeci: nie pal przy kawie, nie pal przy herbacie.

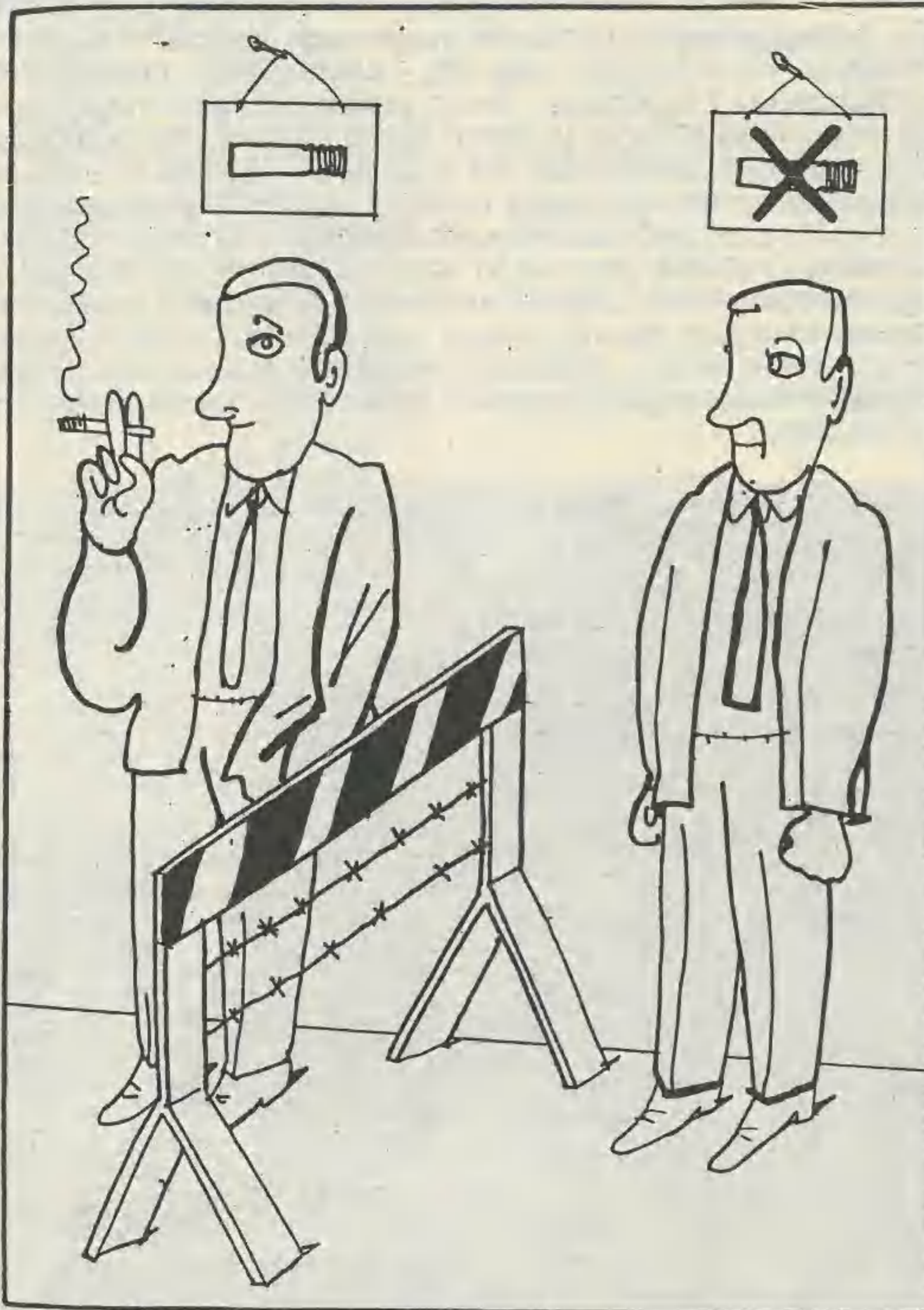
Czwarty: zmień gatunek papierosów. Nie możesz zmieniać na podobny do tych, jakie do tej pory paliłeś.

Piąty: poczekać z paleniem. Za każdym razem, kiedy zechce ci się zapalić, spójrz na zegarek i odczekać jeszcze 5 minut.

Szósty: schowaj papierosy przed sobą. Zawini je w papier, okręć gumką i zamknij w szufladzie czy szafce. Najlepiej na klucz, który schowasz w jeszcze innym miejscu. Za każdym razem, kiedy bierzesz papierosa, powtarzaj te wszystkie czynności. Zrób to i w pracy, i w domu.

Siódmy: pal w skupieniu. To oznacza, że nie wolno ci w czasie palenia zajmować się jednocześnie czymkolwiek innym, nawet czytaniem.

Ośmy: nie pal pod dachem. Umów się ze sobą, że na papierosa wychodzisz zawsze na świeże powietrze. Uwaga: ludzie pracujący stale na powietrzu muszą zastosować metodę odwrotną - jeśli palą w pracy, to tylko pod dachem.



Dziewiąty: ostatniego dnia przed przystąpieniem do tego kroku zanotuj dokładnie godziny, w których paliłeś. Od tej pory codziennie przesuń o pół godziny moment palenia pierwszego papierosa i wydłużaj o pół godziny przerwy między kolejnymi papierosami.

Dziesiąty: rzucaś palenie. Na każdy z kolejnych kroków możesz przeznaczyć od jednego dnia do jednego tygodnia. Krok poprzedni, dziewiąty, będzie trwał dłużej lub krócej w zależności od tego, z iloma papierosami zakończyłeś

dzień ósmy. Przed rozpoczęciem zanotuj dokładnie, ile papierosów paliłeś do momentu, kiedy się nie kontrolowałeś. Potem staraj się codziennie zapisywać, ile teraz palisz. Jeżeli załamiesz się na jakimś etapie, wróć znów do tego kroku, który ci się nie udał. Nie wszystkich, oczywiście, ta metoda doprowadza do definitywnego porzucenia palenia, ale nawet w razie niepowodzenia pozwala człowiekowi radykalnie zmniejszyć liczbę papierosów.

Powodzenia!

Tłumacze przysięgli w Lubaniu

Są takie sytuacje w życiu, że musimy skorzystać z pomocy tłumaczy przysięgłych. Jak rynek tych usług jest rozwinięty w Lubaniu? Biorąc pod uwagę mnogość używanych chociażby tylko w Europie języków, to niezwykle skromnie, żeby nie powiedzieć symbolicznie. Z przeprowadzonego rozeznania wynika, że usługi w tym zakresie dotyczą jedynie trzech języków - niemieckiego, rumuńskiego i rosyjskiego. I to wszystko. Po innej tego typu pomocy językową musimy udać się do Zgorzelca lub Bolesławca. Tam ta sfera jest zdecydowanie lepiej rozwinięta.

tor

PUH "JAN-Serwis"

Lubań ul. Miodowa 3, tel.39-14

Świadczy usługi gwarancyjne i pogwarancyjne w zakresie:

- naprawy sprężarek chłodniczych,
- naprawy i uruchomienia kotłów gazowych typu: EL-KA, MORA, GCO, ARB, STRAK, GREDAN itp.,
- naprawa, konserwacja, montaż JUNKERSÓW,
- montaż pomp, termostatów i automatyki gazowej.

Zgłoszenia przyjmuje:

- do godz.15.00, tel.24-43
- po godz.15.00, tel.39-14



nie taka
duża, ale...

ZYMIERSKA
LUBAŃSKA

Wytnij - zachowaj

Przychodzi pora płacenia składek ubezpieczeniowych przez zmotoryzowanych. Nie trzeba specjalnie podkreślać jak ważny to obowiązek, który decyduje o tym, czy w razie kolizji dostaniemy jakieś odszkodowanie. Samo ubezpieczenie to jednak nie wszystko. Warto pamiętać, że w zgłoszeniach o odszkodowanie ważnym elementem jest przygotowanie odpowiedniego oświadczenia z miejsca wypadku. Jest to w pełni wystarczający dokument w przypadku, kiedy nie ma rannych, zabitych lub sporu o winę. W przeciwnym razie niezbędne jest wzywanie policji. Oto jak skrótowo winno wyglądać takie oświadczenie: imię i nazwisko sprawcy wypadku..., data..., miejsce adres zamieszkania..., nr dowodu osobistego..., nr prawa jazdy, przez kogo wydane..., nr polisy OC, nazwa tow.ubezpieczeniowego. OŚWIADCZENIE (wypełnia sprawca wypadku). Oświadczam, że w dniu... około godz... w miejscowości... prowadząc pojazd... marki... należący do... spowodowałem wypadek. W wyniku kolizji uszkodzony został pojazd marki..., nr rej... Opis zdarzenia:... Świadkowie:... Podpis... Imię, nazwisko, adres.

reklama

Hurtownia Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego

Familo

59-800 Lubań, ul. Rybacka 25, tel./fax 26-07

Posiada w sprzedaży szeroki asortyment:

- wykładziny podłogowe i PCV o różnorodnym wzornictwie, szer. od 1,5 do 5 m,
- boazerie PCV (panele) zewnętrzne i wewnętrzne,
- rolety okienne,
- tapety,
- profile, listwy, progi,
- okna pojedyncze i podwójne.

Zapraszamy codziennie w godz. od 8.00 do 17.00, w soboty do godz. 14.00

Wypożyczalnia kaset
WIDEO
mieszcząca się
w budynku Przedszkola nr 3
Lubań, ul. Różana 1
zaprasza
w godz. od 14.00 do 20.00

"RODZINNY DOM"



Agencja Handlu Nieruchomościami

- kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana
- wycena nieruchomości
- nadzór inwestorski

LUBAŃ, ul. Zymierskiego 2c, tel. 35-11

Jedyna na świecie!

Na pofalowanych uroczych wzgórzach Kościelnika prowadzona jest hodowla dzikich zwierząt. Właścicielem tego 203 - hektarowego gospodarstwa jest mieszkaniec Lubania p. Zachariasz Theodozian. Swoje przedsięwzięcie rozpoczął kilka lat temu od Jedynej na świecie stada żubroni (dziecko żubra i krowy). Na podlubańskich "sawannach" pasie się obecnie stado składające się z 22 sztuk. Wygląda na to, że te ogromne, majestatyczne, kilkusetkilogramowe okazy znalazły dla siebie przyjazne środowisko. Obok nich, na tych niezwykle uroczych pastwiskach, hodowane są także inne gatunki zwierząt. Można zobaczyć tu jelenie, daniele - łącznie 31 sztuk, a także 8 koników polskich czyli tarpanów. Słowem - ogród zoologiczny. Daje on możliwość obserwacji życia i zachowań zwierząt. Ta niezwykła ferma należy do niewątpliwych atrakcji w naszych okolicach. Szkoda tylko, że tak mało eksponowana jest w folderach. Właściciel tego gospodarstwa organizuje także imprezy z ogniskiem i serwuje dżeczynę z różną. Zimą będzie można korzystać z przejażdżki samiami i kullgłem..

kik



Wierszem pisane

Prezentujemy kolejne wiersze, znanej już autorki, Haliny Herudzińskiej z Lubania. Twórczyni dedykuje je "temu, który był jak nieuleczalna choroba".

Szepty...

Przynies mi kwiaty niezabudek
i przytul mocno tak, by zbladła
moja niepewność siebie-ciebie;
bym to, co czujesz znów odgadła.

Naucz się mówić nic nie mówiąc
i kochać naucz się tak samo.
Słowa tak wielu ludzi gubią,

słowa tak wielu ludzi kłamią.
Ja nie mam tarczy wokół serca
i nie osłaniam go przed niczym,
dlatego każde przykre słowo
tak głośno w moim sercu krzyczy.

Więc wciąż uciekam-byle dalej-
od słów co ranią tak boleśnie.
Zamykam oczy, jestem sama
nie ma cię ze mną nawet we śnie.
Pozwól przemówić swoim dłoniom,
w nich będę czuła się bezpiecznie.
Czas się zatrzyma-cisza, spokój.
Spraw by ta chwila trwała wiecznie.

Podróże

Noce takie jak ze mną, kochany,
niejednemu śnią się bezskutecznie.
Ty wciąż jesteś tą wyspą nieznaną,
którą ja odkryć muszę koniecznie.
Moje dłonie mijają bezdroża,

gąszcze włosków i skórne pustynie,
a tam, w miejscu najbardziej
nieznanym
wulkan ogniem bulgoce i płynie.
Przemieszają nam się pożądania,
żar zalewa ogniem całe ciało
i odkryłam to, co chciałam odkryć,
i poznałam, że to wciąż za mało.

Nie pójdziemy raz poznaną drogą.
Znów od nowa będziemy odkrywać
twoje lądy, nasze oceany,
w których można zatonać i pływać.
Zachłystnęłam się naszą przygodą.
Obiecałeś, że jeszcze powtórzysz
czar tej nocy, odkryty na nowo,
więc czekajmy następnej podróży.

Zawirowania

Czym jest tęsknota, miłość, kochanie,
jeśli nie wiemy, że nas rozdziela

cząstka powietrza, a pod palcami
wciąż to co było-pamięć powieła.

Moje dłonie jeszcze w to nie wierzą,
czułe, płochy, delikatne, drżące...
zgnaną jednym niecierpliwym ruchem
to, co w tobie dobre i gorące.
Ta małeńka powietrza drobina,
między twoim ciałem a palcami,
w której się pieszczota rozpoczyna
jest blaskiem Seleny, jej cieniami.
Niech więc będzie w tobie blask
księżycy,
który rozlewają mroczne cienie,
w nim odnajdą ciebie moje dłonie,
pożądaniem będą i spełnieniem.

Jak zawsze, zapraszamy pozostałych
twórców do nadsyłania swoich wierszy.
Niektóre wydrukujemy, ale wszystkie
przeczytamy.

Domowe kino

Nowości filmowe Wypożyczalni Kaset Video K&K z Pl. Strażackiego 5:

* POSSE - opowieść o Jessie Lee, western. Szybcy kowboje i piękne kobiety. Skorumpowani szeryfowie i wyjści spod prawa twarde. Reżyser zaangażował do filmu obok M. Van Peebles'a sławnych raperów: Big Danny Kane, Ton Loca, piosenkarkę W. Williams i innych. Nowa strzelanina dobrze wróży miłośnikom westernów. Polecamy!!!

* WIEK NIEWINNOŚCI - obyczaj. Graja M. Pfeiffer (na zdj.) D. Day-Le



wis. Lata siedemdziesiąte XIX wieku - Nowy Jork, wyższe sfery, tradycje, konwenanse! Reżyser M. Scorsese - to mówi samo za siebie. Film nagrodzony Oscarem za kostiumy.

* SYNALIK - thriller. Gr. M. Cullin. Cudowne dziecko Hollywoodu w śmiertelnej, bynajmniej nie dziecięcej, konfrontacji. Film niepokojący w wymowie, skłaniający do uważniejszego spojrzenia na zabawy naszych dzieci. Br!

* MILCZENIE BARANÓW - komedia. Gr. B. Zane. Szalona i zniechęcająca komedia, parodia oskarowego MILCZENIA OWIEC. To musisz zobaczyć. Zabawa mrowana.

* DOSKONAŁY ŚWIAT - sensacja, kryminał. Gr. K. Costner. Szorstki film w reż. C. Eastwooda. Męskie kino drogi. Opowieść o dobrych facetach, którzy postępują źle.

Ponadto na półkach tej wypożyczalni znajdziecie takie nowe tytuły jak:

- Park Jurajski - przygoda. Gr. S. Neil. 3 Oscary
- Zaginiona - kryminał. Gr. J. Bridges (na zdj.)



- Cracker Jack - sensacja. Gr. T. Griffith
- Ucieczka gangstera - sensacja. Gr. K. Basinger (na zdj.)



- Pojedynek z nieśmiertelnym - sensacja. Gr. R. Moore
- Dave - komedia. Gr. K. Kline
- Zero tolerancji - sensacja. Gr. R. Pa...

- Szybka ucieczka 2 - sensacja, karate. Gr. C. Rothrock
- Park Jajcarski - komedia

- Wiele hałasu o nic - komedia. Gr. K. Branagh
- Nieśmiertelny - powrót - sensacja. gr. Ch. Lambert

- Gra o przestrzeń - sensacja. Gr. R. Hauer
- Wojownicy - sensacja. Gr. M. Pare

- Cena prawdy - obyczaj. Gr. M. Sheen
- Przyjdź zobaczyć raj - obyczaj. Gr. P. Quaid

- Niech żyje bohater - obyczaj. Gr. M. Douglas
- F-T-W - sensacja. Gr. M. Rourke

- Trzy kolory - Białe - obyczaj. Gr. Z. Zamachowski. Srebrny Niedźwiedź Berlin'94

- Zabić prezydenta - sensacja. Gr. B. Starr
- W czym mamy problem - czarna komedia. Gr. K. Turner

- Dzieci Triady - sensacja, karate. Gr. J. Woo
- Hong Kong - sensacja, karate

- Necronomicon - horror. Gr. B. Payne
- Worek na zwłoki - horror. G. S. Keach, reż. J. Carpenter

Zapraszamy!

Zapowiedzi filmowe

"THE FLINTSTONES" (Jaskiniowcy) - USA

Atrakcyjna komedia przygodowa produkcji Stevena SPIELBERGA, spopularyzowana teledyskiem muzycznym, aktorska wersja animowanego serialu TV pt. "Między nami jaskiniowcami" z udziałem wielu gwiazd kina, świetnie kręcących zabawne postacie z komiksu, m.in. Liz TAYLOR w roli... teściowej Freda! Wielka superprodukcja o ludziach z epoki kamiennej, fajerwerki gagów i zwariowanych pomysłów! Grafika komputerowa (komiczne

zwierzęta domowe). Jest to FILMOWE WYDARZENIE SEZONU! Dzwoniony od lat 12. Czas trwania 1g.36 min. Bilety w cenie: normalne 50 tys. zł., ulgowe 40 tys. zł

W kinie "WAWEL": 8, 12, 13, 19, 26 i 27 listopada br. o g. 17.00 i 19.00., natomiast 9, 10 i 18 listopada o g. 18.00.

Seanse zamknięte dla szkół - klasy od IV do VIII w dn. 9, 10, 14, 15, 18 i 21 listopada (cena biletu 35 tys. zł.).



Kronika łowarzyska

* Z okazji Dnia Pracownika Społecznego wszystkim Paniom pracującym w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Lubaniu życzenia zadowolenia z pracy, godziwych zarobków i szczęścia w życiu osobistym składają wdzięczni podopieczni.

* Kochanej Chrzestnej Karolinie Łukasiewicz z Zalipia z okazji imienin wszystkiego dobrego, a szczególnie zdrowia życzy Wojtek z rodziną.

* Kochanej Eli Daniel z Grabieszyc wszystkiego co dobre z okazji imienin życzą: mąż z Agatką, rodzice i bracia z rodzinami.

* Pani Krystynie Janickiej z okazji urodzin wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń, zdrowia i powodzenia w życiu osobistym życzy Adam Zapłata z Lubania.

* Najlepszym Rodzicom - Zofii i Kazimierzowi Łapszyn z okazji 20 rocznicy ślubu najserdeczniejsze ży-



czenia dalszego życia w miłości życzą kochający Was Aneta i Tomek.

* Niech ta dedykacja Amorku będzie jak Andrzejkowa wróżba, z której się dowiesz, że jestem tylko Twój.

* Pani Eli Bomirskiej z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia przede wszystkim szczęścia, wielu radosnych dni i zdrowia życzą koleżanki z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

* Solenizantowi - kochanemu Tatusiowi i Mężowi - Andrzejowi Truch,

urodzinowo-imieninowe życzenia zdrowia, spełnienia marzeń, nadal tak olbrzymiego serca przepelnionego miłością do nas - Marta, Bartek, Łukasz i Ewa.

* Państwu Weidnerom z Lubania podziękowania wraz z wyrazami uznania za duże zaangażowanie w poprawę estetyki piwnicy składają wdzięczni sąsiedzi.

* Z okazji Andrzejków kochanemu Andrzejowi Młonek serdeczne życzenia urodzinowo-imieninowe składają najbliżsi: żona z córkami i siostry z rodzinami.

* 20-lecie pożycia małżeńskiego świętują p. Jadwiga i Czesław Kowalscy z Nawojowa Śl. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia dalszych lat zdrowego i radosnego małżeństwa, a tatusiowi trzeźwego patrzenia na świat życzą dzieci: Aneta, Ela i Piotruś.

Imprezy kulturalne i sportowo-rekreacyjne w listopadzie

Miejski Dom Kultury

* 4-6.11. - turniej brydża.
* 1.11.-7.11. - wystawa prac sekcji plastycznej pt. "Tradycje Wszystkich Świętych".

* 10.11. g. 18.00 - Uroczysty koncert z okazji Święta Niepodległości w wykonaniu Estrady Lubaniańskiej, orkiestry dętej ŁOSG i chóru.

* 8-11.11. - wystawa prac plastycznych pt. "U progu niepodległości".

* 12.11. g. 17.00 - "Zaproszenie na wędrowną", prezentacje zespołów tanecznych, grupy wokalne "Balonik" oraz zespołu "Włóczykije".

* W piątko o g. 16.00 - zabawa dla dzieci przy muzyce mechanicznej.

* 23.11. g. 16.00 - konkurs plastyczny

ny pt. "Jesienne pejzaże".

* 28.11. g. 15.00 - turniej tenisa stołowego.

* 30.11. g. 16.00 - gry i zabawy pt. "Andrzejkowe tradycje"

Uwaga!

Miejski Dom Kultury zaprasza dzieci w wieku 9-15 lat do udziału w programie "Jaselka" w/g scenariusza lubaniański p. Zofii Kamińskiej. Zapisy do 10 listopada br.

Muzeum Regionalne w Lubaniu

* "SZLAKIEM 7 ŁUŻYCKIEJ DYWIZJI PIECHOTY" - wystawa prezentuje dzieje jednego ze związków taktycznych Wojska Polskiego. Dywi-

zja powstała w 1944 r., w 1945 r. uczestniczyła w bitwie pod Budziszynem, walcząc w ramach 2 Armii WP. Po wojnie stacjonowała w Lubaniu i okolicy, gdzie też osiedliła się duża grupa osadników wojskowych wywodzących się z jej szeregów. Z części dywizji utworzony został Łużycki Oddział WOP w Lubaniu. Jej nazwę nosi również jedna z lubaniańskich ulic.

W 1946 r. dywizja została przeniesiona w głąb kraju. Jej tradycje kontynuuje 7 Łużycka Brygada Obrony Wybrzeża, popularne "niebieskie berety".

Wystawę zorganizowano w oparciu o zbiory własne.

Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaniu

Wystawy okolicznościowe
* Święto Niepodległości - Wypożyczalnia dla Dorosłych, Oddział dla Dzieci, Filia nr 1, 2, 3, 4.

* 50 rocznica śmierci Marii Rodziewiczówny - Filia nr 1, 2, 3, 4.

* 7 listopada, g. 14.00, JESIEŃ, zajęcia rysunkowe - Oddział dla Dzieci, Rynek-Ratusz.

* 8 listopada, g. 12.00, ROK 1918 - odzyskanie przez Polskę niepodległości, prelekcja - Dział Popularnonaukowy, Rynek-Ratusz.

* 25 listopada, g. 14.00, KONKURS

PIĘKNEGO CZYTANIA, konkurs czytelniczy - Filia nr 1, ul. Kolejowa 30.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział Pogórze Izerskie w Lubaniu.

* 5-6 listopada br. DOLNOŚLĄSKI ZŁOT PRZEWODNIKÓW TURYSTYKI PIESZEJ PTTK - Zamek Czocha.

Szczegółowych informacji o imprezie udziela Zarząd Oddziału w Lubaniu przy ul. Brackiej 12, tel. 25-07.

* PTTK pośredniczy w organizacji wypoczynku w kraju i za granicą.

**Uchwała Nr III/22/94
Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 4 października 1994 r.**

w sprawie: wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Lubaniu i Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze na kadencję 1995-1998.

Na podstawie art.134 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku -

Prawo o ustroju sądów powszechnych / tekst jednolity z 1994 roku Dz.U.Nr 7, poz.25 / Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

Stwierdza się, że w wyniku tajnego głosowania na ławników do Sądu Rejonowego w Lubaniu wybrane zostały osoby wymienione w załączniku Nr 1 do niniejszej uchwały.

2

Stwierdza się, że w wyniku tajnego głosowania na ławników do Sądu Rejonowego w Lubaniu do orzekania spraw z zakresu prawa pracy wybrane zostały osoby wymienione w załączniku Nr 2 do niniejszej uchwały.

3

Stwierdza się, że w wyniku tajnego głosowania na ławników do Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze wybrane zostały osoby wymienione w załączniku Nr 3 do niniejszej uchwały.

4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

* Załącznik nr 1 do Uchwały Nr III/22/94 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 4 października 1994 roku.

Ławnicy Sądu Rejonowego w Lubaniu:

1. Zdzisława Bień
2. Urszula Błądek
3. Rozalia Borońska
4. Barbara Boruch
5. Zdzisława Boruszewska
6. Urszula Brzozowska
7. Wiktoria Burdeniuk
8. Jerzy Chmiel
9. Stanisław Chromik
10. Henryka Dagil
11. Wiesława Dyjak
12. Wiesław Figiel
13. Alicja Galantowska
14. Andrzej Gałęski
15. Bogumiła Gnaś
16. Michał Gnieździuk
17. Maria Gofaczyńska
18. Irena Gudys
19. Halina Gutowska
20. Mieczysław Iwanow
21. Marianna Kaczorowska
22. Urszula Kempieńska
23. Janina Kotlewska
24. Zbigniew Kubiak
25. Bogdan Kuczkowski
26. Józef Kuźma
27. Ryszarda Ligieja
28. Józef Łasica
29. Halina Łaskawiec
30. Hieronim Małecki
31. Andrzej Marciniak
32. Rafał Mirecki
33. Maria Murawska
34. Edward Nawrocki
35. Jerzy Nowak
36. Germeine Nowicka
37. Roman Oberc
38. Zygmunt Omachel
39. Bożena Pawłowska
40. Jerzy Piekarski
41. Tadeusz Pierz
42. Marianna Powicka
43. Krystyna Rutkowska
44. Maria Siatka
45. Barbara Smaga
46. Barbara Tekieli
47. Barbara Tusień
48. Anna Trefler
49. Stanisław Warzych
50. Wacław Wieczorek
51. Stanisław Wilczyński
52. Helena Witczak
53. Władysława Urban

* Załącznik Nr 2 do Uchwały Nr III/22/94 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 4 października 1994 roku.

Ławnicy Sądu Rejonowego w Lubaniu do orzekania spraw z zakresu prawa pracy:

1. Grażyna Ajtkun

2. Ryszard Belzowski
3. Halina Buławska
4. Jan Burlikowski
5. Zbigniew Daniluk
6. Mikołaj Figurski
7. Wanda Karczmarz
8. Teresa Kłobut
9. Maria Laskowska
10. Barbara Lis
11. Anna Miszczuk
12. Krystyna Muzyka
13. Zbigniew Pasternak
14. Wiesława Panasewicz
15. Kazimiera Rewerska
16. Jolanta Włosek
17. Danuta Wojtkowiak
18. Zofia Wójcik

* Załącznik Nr 3 do Uchwały Nr III/22/94 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 4 października 1994 roku.

Ławnicy Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze:

1. Józefa Czafurska
2. Bronisława Juralewicz
3. Józef Radek
4. Halina Sagan
5. Jadwiga Tusień

**Uchwała Nr III/23/94
Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 4 października 1994 roku**

w sprawie: wyboru członków Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Lubaniu na kadencję 1995-1998

Na podstawie art. 6 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 roku o ustroju kolegiów d/s wykroczeń / Dz.U.Nr 12 poz.118 z 1972 roku z póź. zmianami / Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

Stwierdza się, że w wyniku tajnego głosowania na członków Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Lubaniu wybrane zostały osoby wymienione w załączniku Nr 1 do niniejszej uchwały.

2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr III/23/94 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 04.10.1994r.

Członkowie Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Lubaniu:

1. Stanisława Akierman
2. Edward Bakaj
3. Witold Banaś
4. Zygmunt Bartosik
5. Wiesław Budny
6. Danuta Cichecka
7. Stefan Chaładyn
8. Maria Czajka
9. Romuald Filipowicz
10. Barbara Gajda
11. Elżbieta Garlińska
12. Dorota Grabowska
13. Danuta Grabska
14. Teresa Hołod
15. Janina Jackowiak
16. Andrzej Jasirski
17. Janusz Kaczorowski
18. Daniela Kempieńska
19. Stefan Książkiewicz
20. Halina Kubala
21. Anna Lejko
22. Józef Lech
23. Eugenia Lubaczewska
24. Marianna Makowiecka
25. Bogdan Olszewski
26. Irena Rogoza
27. Maria Stawińska
28. Józef Stanowski
29. Kazimierz Stepień
30. Maria Scibiorska

**Uchwała Nr III/24/94
Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 4 października 1994 roku**

w sprawie: powołania osób spoza rady w skład komisji stałych Rady Miejskiej w Lubaniu.

Na podstawie art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym / Dz.U.Nr 16, poz.95 z póź.zmianami/ Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1
Powołuje się na członków Komisji Gospodarki Miejskiej następujące osoby:

1. Tadeusz Ozga
2. Wiktor Żarski
3. Tadeusz Sumara
4. Krzysztof Lubieński

2
Powołuje się na członków Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji następujące osoby:

1. Dariusz Cichoń
2. Walery Czarnecki
3. Alicja Korobłowska

3
Powołuje się na członków Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Socjalnej następujące osoby:

1. Andrzej Wydra
2. Eugeniusz Soiński
3. Stanisław Warzych

4
Powołuje się na członków Komisji Budżetu następujące osoby:

1. Teodor Zinkowski
2. Janina Maćkowiak
3. Maria Wrońska
4. Daniela Kempieńska

5
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**UCHWAŁA Nr III/25/94
Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 4 października 1994 roku**

w sprawie: zmiany budżetu miasta Luban na 1994 rok.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 art. 51, art. 54 ust. 1, pkt 1, art. 57 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym /Dz.U. nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami oraz art. 7 ust. 1 pkt 1,4, art. 8, art. 9 ust. 1, ustawy z dnia 5 stycznia 1991 roku prawo budżetowe tekst jednolity z 1993 roku Dz.U. nr 72 poz. 344/ Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

Zwiększa się dochody budżetu Miasta Luban na 1994 rok ogółem o kwotę 1.300.000.000 zł, z tego w:

1. Zwiększa się dochody budżetu miasta Luban w zakresie zadań własnych na 1994 rok w dziale 90 "Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej" w rozdziale 9019 "Podatki i opłaty od osób fizycznych", w 52 Wpływy z karty podatkowej o kwotę 900.000.000 zł.

2. Zwiększa się dochody budżetu miasta Luban w zakresie zadań własnych na 1994 rok w dziale 90 "Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej" w rozdziale 9019 "Podatki i opłaty od osób fizycznych" w 57 Opłaty lokalne o kwotę 400.000.000 zł.

3. Zmniejsza się dochody budżetu miasta Luban w zakresie zadań własnych na 1994 rok w dziale 90 "Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej" w rozdziale 9013 "Wpływy z podatku rolnego, podatku leśnego oraz podatków i opłat lokalnych od osób prawnych" w 53 Podatek leśny o kwotę 5.185.000 zł.

4. Zwiększa się dochody budżetu miasta Luban w zakresie zadań własnych na 1994 rok w dziale 90 "Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej" w rozdziale 9013 "Wpływy z podatku rolnego, podatku leśnego oraz podatków i opłat lokalnych od osób prawnych" w 51 Podatek rolny o kwotę 5.185.000 zł.

5. Zmniejsza się dochody budżetu miasta Luban w zakresie zadań własnych na 1994 rok w dziale 91 "Administracja państwowa i samorządowa" w rozdziale 9146 "Urzędy miast" w 64 Różne opłaty o kwotę 67.438.000 zł.

6. Zwiększa się dochody budżetu miasta Luban w zakresie zadań własnych na 1994 rok w dziale 90 "Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości

prawnej" w rozdziale 9019 "Podatki i opłaty od osób fizycznych" w 57 Opłaty lokalne o kwotę 67.438.000 zł.

2

Zwiększa się wydatki budżetu miasta Luban w zakresie zadań własnych na 1994 rok w dziale 91 "Administracja państwowa i samorządowa" ogółem o kwotę 1.300.000.000 zł z tego na:

w rozdziale 9144 "Rady miast" w 25 Różne wydatki na rzecz osób fizycznych o kwotę 200.000.000 zł w 31 Materiały i wyposażenie o kwotę 200.000.000 zł, w rozdziale 9146 "Urzędy miast" w 11 Wynagrodzenie osobowe o kwotę 600.000.000 zł, w 41 Składki ZUS o kwotę 273.600.000 zł, w 42 Składki na FP o kwotę 26.400.000 zł.

3

1. Zmniejsza się wydatki budżetu miasta Luban w zakresie zadań własnych na 1994 rok w dziale 89 "Różna działalność", w rozdziale 8995 "Pożostała działalność" w 40 Różne opłaty i składki o kwotę 97.060.000 zł.

2. Zwiększa się wydatki budżetu miasta Luban w zakresie zadań własnych na 1994 rok w dziale 91 "Administracja państwowa i samorządowa" w rozdziale 9148 "Sejmiki Samorządowe" w 40 Różne opłaty i składki o kwotę 97.060.000 zł.

4

Po dokonaniu zmian okresowych w 1 i 2 dochody budżetu miasta Luban na 1994 rok wynoszą 88.779.329.000 zł, wydatki budżetu miasta na 1994 rok wynoszą 87.779.329.000 zł.

5

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Luban.

6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Luban.

**UCHWAŁA NR III/26/94
RADY MIEJSKIEJ w LUBANIU
z dnia 4 października 1994 roku**

w sprawie: zmiany UCHWAŁY NR XLVII/225/93 RADY MIEJSKIEJ w LUBANIU z dnia 23.02.1993r. w sprawie uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Zarządu i Urzędu Miasta Luban.

Na podstawie art.22 i art.33 ust. 2 ustawy z dnia 08 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym /Dz.U.Nr 16, poz.95 z późn. zmianami/ RADA MIEJSKA w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

1.W 6 ust.2 Regulaminu dopisuje się pkt 5 o treści: "Wydział do Spraw Działalności Gospodarczych"

2.W 6 ust.3 Regulaminu wykreśla się treść pkt.2 i w to miejsce wpisuje się "Wydział Urbanistyki, Architektury, Nadzoru Budowlanego i Ochrony Środowiska."

W 30 ust.2 Regulaminu dopisuje się pkt 13 o treści "Wydział Urbanistyki, Architektury, Nadzoru Budowlanego i Ochrony Środowiska".

3

W 31 pkt.2 po słowach "Kierownik Wydziału Finansowego" dopisuje się "Zastępca Skarbnika".

4

1.W 35 ust.VI skreśla się słowa "3. Samodzielne stanowisko d/s ochrony środowiska".

2.W 35 ust.VI skreśla się pkt 7 i 8. Dotychczasowy pkt 9 otrzymuje nr 7.

3.W 35 ust.VI skreśla się ustalenia od słów " W zakresie ochrony środowiska" p. 1-6.

5

1.W 35 ust.XII pkt 13 po słowach "przedszkoli miejskich" dopisuje się "i szkół".

2.W pkt.14 po słowach "pracowników przedszkoli" dopisuje się "i szkół".

6

W 35 po ust.XII dopisuje się ust.XIII o treści: " Do zadań Wydziału Urbanistyki, Architektury, Nadzoru Budowlanego i Ochrony Środowiska należy w szczególności:

W zakresie urbanistyki, architektury i nadzoru budowlanego:

- 1/Zatwierdzanie planów realizacyjnych

oraz rozwiązań urbanistycznych i architektoniczno-budowlanych projektów,
 2/Wydawanie pozwoleń na budowę, przenoszenie ich na innego inwestora, orzekanie o utracie ważności pozwolenia,
 3/Wydawanie decyzji o nakazie wykonania przymusowej rozbiórki i jej odraczenie,
 4/Wydawanie pozwoleń na użytkowanie obiektów budowlanych, co do których wydano nakaz dokonania przeróbek lub gdy jest to uzasadnione względami bhp, ochrony środowiska albo innymi względami interesu społecznego,
 5/Przyjmowanie zgłoszeń o rozbiórce obiektu budowlanego oraz oddania obiektu budowlanego do użytku,
 6/Wydawanie decyzji o nakazie rozbiórki obiektów budowlanych wybudowanych niezgodnie z przepisami oraz decyzji nakazujących wykonanie zmian lub przeróbek niezbędnych do doprowadzenia obiektu do stanu zgodnego z przepisami,
 7/Udzielanie zgody na zmianę sposobu użytkowania obiektu budowlanego,
 8/Wydawanie decyzji o nakazie doprowadzenia obiektu budowlanego do odpowiedniego stanu technicznego,
 9/Wydawanie decyzji o nakazie rozbiórki obiektów budowlanych,
 10/Sprawowanie nadzoru urbanistyczno-budowlanego oraz techniczno-budowlanego,
 11/Wydawanie wskazań i decyzji lokalizacyjnych,
 12/Prowadzenie spraw w zakresie zagospodarowania przestrzennego miasta.
W zakresie ochrony środowiska:
 1.Prognozowanie i programowanie przedsięwzięć w zakresie ochrony przyrody i środowiska,
 2.Zapewnienie warunków niezbędnych do ochrony środowiska przed odpadami,
 3.Ustanawianie ograniczeń co do czasu pracy urządzeń technicznych oraz środków transportu stwarzających uciążliwość w zakresie hałasu i wibracji z unieruchomieniem włącznie,
 4.Korzystanie z możliwości nakazania wykonania niezbędnych urządzeń zabezpieczających wodę przed zanieczyszczeniem lub zabronieniem wprowadzania ścieków do wody w przypadku wprowadzenia przez właściciela gruntu do wody ścieków nienależycie oczyszczonych,
 5.Wymierzanie kar pieniężnych za samowolne usuwanie drzew i krzewów,
 6.Wydawanie zezwoleń na usunięcie drzew i krzewów z terenu nieruchomości, w przypadku nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków za zgodą Wojewody".
 7
 Po 58 wprowadza się 58" a" o treści:

"Wprowadza się następującą procedurę udzielania odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych":
 1/Interpelacje i zapytania radnych kierowane są do Wydziału Organizacyjno-Pracownego,
 2/Kserokopie interpelacji i zapytań Wydział OR przekazuje do odpowiednich wydziałów,
 3/Wydziały przygotowują odpowiedzi na interpelacje lub zapytanie w terminie 7 dni lub w terminie wyznaczonym przez Wydz. OR,
 4/W sprawach skomplikowanych odpowiedź winna być przygotowana w porozumieniu z BURMISTRZEM lub Zastępcami w zależności od meritum sprawy,
 5/Odpowiedź podpisuje BURMISTRZ lub jego Zastępca,
 6/Dwa egzemplarze odpowiedzi należy przekazać do Wydziału OR,
 7/Odpowiedź rejestruje i wysyła Wydz.OR".
 8

Zobowiązuje się Burmistrza Miasta Lubania do sporządzenia tekstu jednolitego Regulaminu z uwzględnieniem nowej numeracji .

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała Nr III/27/94 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 4 października 1994 r.

w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej w Lubaniu.

Na podstawie art.25 ust.4 i 5 ustawy z dnia 08 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16,poz.95 z póź.zmianami) Rada Miejska w Lubaniu uchwała,co następuje:

1 Radnym i członkom komisji spoza Rady przysługuje dieta w wysokości ustalonej przez Radę. Diety przysługują radnym na czas ich pracy w Radzie i są wypłacane co miesiąc na sesji Rady lub w Biurze Rady .

2 Przyznaje się miesięczną zryczałtowaną dietę:

1. Radnym Rady Miejskiej - stanowiącą 50 % . najniższego wynagrodzenia pracowników.
2. Radnym pełniącym funkcję Przewodniczących komisji i Zastępcom Przewodniczącego Rady Miejskiej - stanowiącą 75 %.. najniższego wynagrodzenia pracowników.
3. Radnym będącym nieetatowymi członkami Zarządu Miasta i Przewodniczącemu Rady Miejskiej

- stanowiącą 150 % najniższego wynagrodzenia pracowników.
 4. Członkom stałych komisji Rady Miejskiej nie będących radnymi - stanowiącą 20 % najniższego wynagrodzenia pracowników.
 Przysługuje prawo do jednej diety najwyższej.

3 1. Diety , o których mowa w 2 , ulegają zmniejszeniu :

- 1) o 20 % - za nieobecność na Sesji Rady,
 - 2) o 10 % - za nieobecność na posiedzeniu komisji, której jest członkiem
 - 3) o 10 % - za nieobecność na posiedzeniu Zarządu Miasta.
2. Nieobecności, o których mowa w ust.1 pkt 1,2,3, nie powodują zmniejszenia diet wówczas , gdy wynikają z pełnienia w tym samym czasie innych obowiązków radnego.

4 Tracą moc uchwały RM Nr X/60/90 z dnia 20.11.1990r., Nr XV/92/91 z 19.03.1991r.,Nr XXVIII/155/92 z 28.01.1992r., Nr XLVII/256/93 z 23.02.1993r.,Nr LI/286/93 z 27.04.1993r.

5 Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej Lubania.

6 Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 listopada 1994 roku.

Uchwała Nr III/28/94 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 04 października 1994r.

w sprawie zmiany Uchwały Nr XLI/239/92 RM w Lubaniu z dnia 15.12.1992r.w spr. uchwalenia Statutu Miasta Lubania.

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 1 ustawy z dnia 08 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16,poz.95 z póź.zmianami) Rada Miejska w Lubaniu uchwała,co następuje:

1 W załączniku Nr 1 o Uchwały Nr XLII/239/92 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 15 grudnia 1992 roku w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Lubania wprowadza się następujące zmiany:

- 1/ w rozdziale IV w 23 w ust. 1 dopisuje się pkt 6 w brzmieniu: "czasowe zlecenia wykonania innej pracy niż w akcie mianowania",
 - pkt 7 - "przeniesienie na inne stanowisko w razie utraty przez pracownika zdolności do pracy na zajmowanym stanowisku"
- Dotychczasowy pkt 6 otrzymuje nr 8, pkt 7 otrzymuje nr 9, pkt 8 otrzymuje nr 10, w którym dopisuje się po słowach "Rzecznika Dyscyplinarnego" - "na czas trwania ka-

dencji komisji".

2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA nr III/29/94 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 4 października 1994 r.

w sprawie: zmiany uchwały Nr LIV/313/93 RM w Lubaniu z dnia 24 sierpnia 1993 roku w sprawie procedury uchwalenia budżetu Miasta Lubania oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu.

Na podstawie art.53 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym /Dz.U. nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami/ Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1 W 1 ust. 6 dodaje się zdanie "ZASADY UDZIELANIA DOTACJI Z BUDŻETU MIASTA NA ZADANIA REALIZOWANE PRZEZ PODMIOTY NIE BĘDĄCE W STRUKTURZE ADMINISTRACJI SAMORZĄDOWEJ stanowią załącznik nr 1 do niniejszej uchwały".

2 Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega opublikowaniu przez rozwieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubaniu
 Jan Smreczyński

Uchwała Nr III/30/94 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 04 października 1994r.

w sprawie zmiany Uchwały Nr LI/284/93 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 27 kwietnia 1993 roku w sprawie wyboru pełnomocnika reprezentującego Gminę Miejską Lubania w Stowarzyszeniu Gmin Polskich Euroregionu "NYSA".

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 12 oraz art.84 ustawy z dnia 08 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16,poz.95 z póź.zmianami) Rada Miejska w Lubaniu uchwała,co następuje:

1 W 1 Uchwały Nr LI/284/93 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 27 kwietnia 1993 roku skreśla się słowa "Burmistrza Miasta Lubania" a wpisuje się " pana Michała Turkiewicza".

2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

wytnij - zachowaj

Rejonu Lubań

LUBAŃ -	0-796
Leśna -	0-79611
Olszyna -	0-79612
Biedzychowice -	0-79615
Platerówka -	0-79616
Siekierczyn -	0-79617
Zaręba -	0-79618
Radostów -	0-79619

Krajowe

Bełchatów -	0-44
Biała Podlaska -	0-80
Białystok -	085
Bielsko Biala -	0-30
Bojanów k/Leszna -	0-65456
Bolesławiec -	0-795
Białogard -	0-9412
Biłgoraj -	0-84
Bochnia -	0-197
Brzeziny -	0-40
Busko Zdrój -	0-496
Bydgoszcz -	0-52
Ciechocinek -	0-5483
Cieszyn -	0-386

Telefoniczne numery kierunkowe

Chełm Lub. -	0-82	Konin -	0-63
Chrzanów -	0-35	Koszalin -	0-94
Chojnice -	0-531	Kraków -	0-12
Czarnków -	0-6755	Krosno n/Wisokiem -	0-131
Czechowice -	0-378	Kutno -	0-218
Częstochowa -	0-34	Legnica -	0-76
Dartowo -	0-9414	Leszno Wlkp. -	0-65
Dobre Miasto -	0-89	Lublin -	0-81
Dzierżoniów -	0-74	Łask -	0-198
Elbląg -	0-50	Łowicz -	0-497
Gdańsk-Gdynia -	0-58	Łódź -	0-42
Gostyń -	0-65	Mielec -	0-196
Głogów -	0-76	Milicz -	0-728
Głowno -	0-42	Nowy Sącz -	0-18
Gorzów Wlkp. -	0-95	Nowy Targ -	0-187
Gniezno -	0-6626	Nysa -	0-793
Grudziądz -	0-51	Oborniki Wlkp. -	0-668
Ilawa -	0-88	Olsztyn -	0-89
Inowrocław -	0-536	Opole -	0-77
Jelenia Góra -	0-75	Ostrołęka -	0-29
Kalisz -	0-62	Ostróda -	0-88
Katowice -	0-32	Ostrów Wlkp. -	0-64
Kielce -	0-41		

ŚWIAT

Anglia -	0044
Australia -	0061
Austria -	0043
Belgia -	0032
Brazylia -	0055
Bulgaria -	00359
Chorwacja -	00385
Czechy -	0042
Dania -	0045
Finlandia -	0035
Francja -	0033
Grecja -	0030
Hiszpania -	0034
Holandia -	0031
Kanada -	001
Litwa -	00370
Niemcy -	0049
Norwegia -	0047
Szwajcaria -	0041
Szwecja -	0046
Turcja -	0090
USA -	001
Węgry -	0036
Włochy -	039

RADNI

Odpowiadając na zapotrzebowanie społeczne prezentujemy sylwetki radnych obecnej kadencji wraz z informacją, jak można się z nimi kontaktować.

Józef Soczyński

lat 54

wykształcenie średnie techniczne

Okręg wyborczy nr 1

ulice: Pl. Strażacki, Ratuszowa, Spółdzielcza

Kontakt:

ul. Ratuszowa 7/38 tel. 38-45 lub ZEHS tel. 20-81/w. 277



Konrad Smolarczyk

lat 44

wykształcenie średnie

Okręg wyborczy nr 8

ulice: Armii Krajowej, Zawidowska

Kontakt:

ul. Zawidowska 23a/2



Irena Krynicka

lat 42

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 2

ulice: Podwale, Stara, Wrocławska

Kontakt:

ul. Wrocławska 2/6 tel. 30-31 lub PBRol tel. 30-12



Adam Dobrzański

lat 46

wykształcenie średnie techniczne

Okręg wyborczy nr 9

ulice: Łukasiewicza, K. Miarki, Polna, Spacerowa, Starolubańska, Włociańska

Kontakt:

ul. Łąkowa 6/1 tel. 35-55



Andrzej Herman

lat 37

wykształcenie zawodowe

Okręg wyborczy nr 3

ulice: Pl. Lompy, Rynek, Szymanowskiego

Kontakt:

ul. Wrocławska 8/14 tel. 38-76 lub ZOZ tel. 29-33



Marek Gęsikowski

lat 46

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 10

ulice: Bolesława Chrobrego, Mieszka II-go

Kontakt:

ul. B. Chrobrego 6/36 tel. 62-52 lub 18-52



Zbigniew Paluch

lat 49

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 4

ulice: Bracka, Grunwaldzka, Lwówecka, Pl. Okrzei, Wąska, Żymierskiego

Kontakt:

ul. Żymierskiego 2a/40 tel. 32-59 lub MDK tel. 27-49



Marek Czolij

lat 34

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 11

ulice: K. Wielkiego nr 8, od nr. 8a do nr. 8c, nr 10, nr 10a, nr 12, od nr. 12a do nr. 12d, od nr. 14 do nr. 14b, nr 16, od nr. 16a do nr. 16i, nr 21, Górnicza

Kontakt:

ul. Esperantystów 29a/14 tel. 67-11 lub SM tel. 20-17



Arkadiusz Słowiński

lat 25

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 5

ulice: Graniczna, Mikołaja, Piramowicza, Szkolna, Tkacka

Kontakt:

ul. Dąbrowskiego 7/3 lub ZSZ nr 2 tel. 40-31



Jan Smreczyński

lat 48

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 12

ulice: K. Wielkiego nr 8, od nr. 8a do nr. 8c, nr 10, nr 10a, nr 12, od nr. 12a do nr. 12d, od nr. 14 do nr. 14b, nr 16, od nr. 16a do nr. 16i, nr 21, Górnicza

Kontakt:

ul. Zielona 1 tel. 49-07 lub ZSZ nr 1 tel. 25-30



Jadwiga Grobel

lat 49

wykształcenie średnie techniczne

Okręg wyborczy nr 6

ulice: Bankowa, Łączna, Mickiewicza, Pl. 3-go Maja, Staszica, Włocianicka, Al. Komendantów

Kontakt:

ul. Hutnicza 12/6 tel. 53-95 lub LZPB tel. 30-61



Zbigniew Bukiewicz

lat 43

wykształcenie zasadnicze

Okręg wyborczy nr 13

ulice: Wl. Hermana, B. Krzywoustego

Kontakt:

B. Krzywoustego 1/4 lub ZEHS 20-81 lub tel. 33-07



Michał Turkiewicz

lat 38

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 7

ulice: Gajowa, Leśniczówka, Łąkowa, Parkowa, Skłodowskiej-Curie,

Kontakt:

ul. Spółdzielcza 14/4 tel. 42-15 lub SP nr 3 tel. 23-15



Bogusław Grzesiak

lat 37

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 14

ulice: B. Śmiałego, K. Odnowiciela, K. Jadwigi, Wl. Łokietka

Kontakt:

ul. Wl. Hermana 1b/27 tel. 51-63 lub ZOZ tel. 30-23, 20-51



RADNI

Henryk Sławiński

lat 47

wykształcenie średnie techniczne

Okręg wyborczy nr 15

ulice: Esperantystów, Klasztorna, Kochanowskiego, Worcella

Kontakt:

ul.K.Jadwigi 1/21 tel.63-20 lub ZEHS tel.31-68



Konrad Rowiński

lat 36

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 22

ulice: Hutnicza, Przemysłowa, Warszawska

Kontakt:

ul. Pogodna 32 lub Urząd Miasta tel.40-88



Janusz Głuszek

lat 32

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 16

ulice: W. Polskiego, Słowackiego

Kontakt:

ul.Esperantystów 29/4 tel.67-91



Bogusława Żybort

lat 36

wykształcenie średnie techniczne

Okręg wyborczy nr 23

ulice: Dąbrowskiego, Słoneczna, 7-mej Dywizji, Sikorskiego

Kontakt:

ul. Strzelecka 2/1 lub PKP tel.20-14 /w. 384



Krzysztof Doliński

lat 40

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 17

ulice: Fabryczna, Fabryczna - Osiedle, Kopernika, Wl.Jagielly, Wl.Warnefczyka, Z.Starego

Kontakt:

ul.Fabryczna 19 lub LO tel. 28-85



Jan Cygan

lat 37

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 24

ulice: Chopina, Dworcowa, Gazowa, Górna, Energetyczna, Izerska, Kościuszki, Ogrodowa, Stroma, Strzelecka, Zamkowa

Kontakt:

ul.Gazowa 2/20 lub ZSZ nr 2 tel.40-31



Wiesław Wydra

lat 40

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 18

ulice: Błękitna, Pastelowa, Działkowa, Pogodna, Kolorowa, Sąsiedzka, Kwiatowa, Spokojna, Miodowa, Tęczowa, Willowa, Wspólna, Wrzosowa, Zielona



Eugeniusz Witanowski

lat 30

wykształcenie zawodowe

Okręg wyborczy nr 25

ulice: Leśna, Bema, Prusa

Kontakt:

ul. Leśna 48/2 tel.47-52 lub Przedszkole Miejskie nr 3 tel.23-46



Andrzej Bączek

lat 36

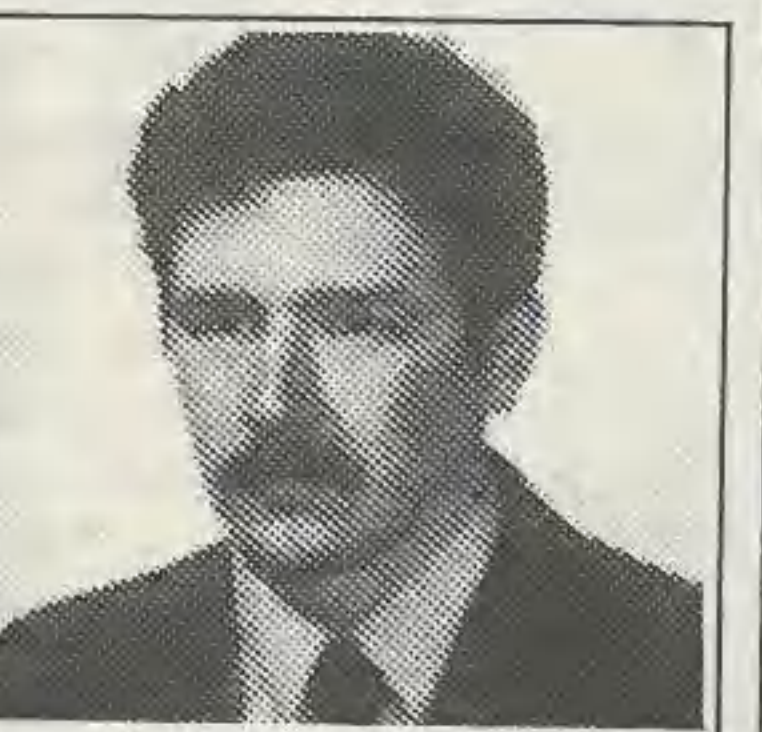
wykształcenie średnie techniczne

Okręg wyborczy nr 19

ulice: Cicha, Pawia, Cmentarna, Zgorzelecka, Garbarska, Miła, Łużycka

Kontakt:

ul.Kolorowa 9 tel.49-09



Marian Kwieciński

lat 54

wykształcenie średnie

Okręg wyborczy nr 26

ulice: Al.Niepodległości, Fortowa, Lipowa, Groblowa, Rzeczna, Krótka, Skalnica, Stawowa, Żołnierska

Kontakt:

ul.Groblowa 1/4 tel.47-44



Marek Trzęsowski

lat 37

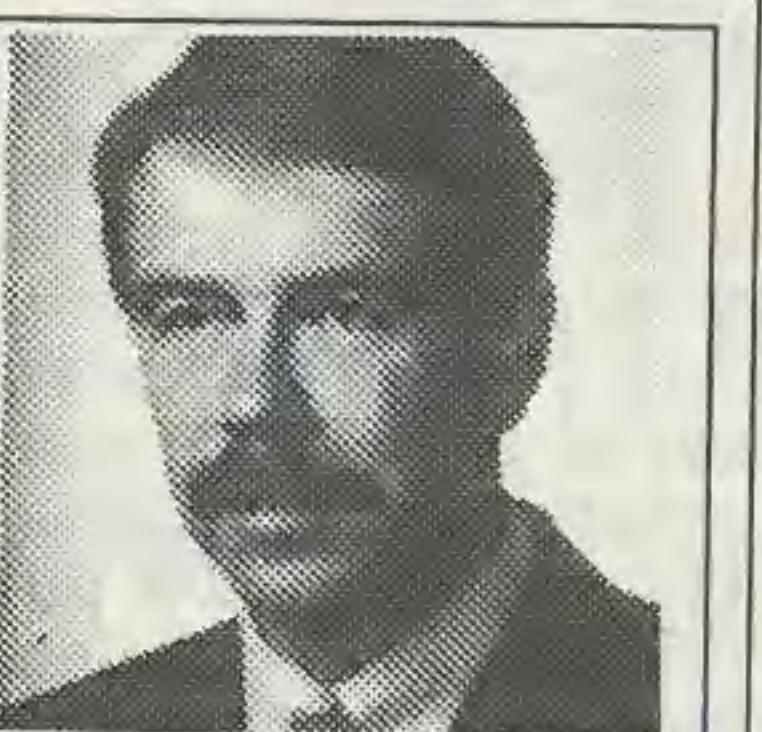
wykształcenie średnie

Okręg wyborczy nr 20

ulice: Ludowa, Młynarska, E.Plater, Pl.Śląski, Rataja, Rybacka, Rzemieśnicza, Torowa, Wiejska

Kontakt:

ul.Rybacka 8a tel.32-19



Ryszard Janiak

lat 49

wykształcenie średnie techniczne

Okręg wyborczy nr 27

ulice: Boczna, Główna, Kolejowa

Kontakt:

ul.Kolejowa 35/4 tel.30-61 / w. 484



Jerzy Zieliński

lat 37

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 21

ulice: Jeleniogórska, Robotnicza, Wyspowa

Kontakt:

ul. Robotnicza 9/6 lub Urząd Miasta tel.40-88



Krzysztof Cwalina

lat 34

wykształcenie wyższe

Okręg wyborczy nr 28

ulice: Dolna, Mostowa, Różana

Kontakt:

ul. Lwówecka 26/6 lub Urząd Miasta tel.43-73



W kulturze

październik

* W Miejskim Domu Kultury krakowscy aktorzy z teatrów im. Juliusza Słowackiego i Bagatela im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego przedstawili widowni dziecięcej spektakle: "Mały książę" - Antoine de Saint-Exupéry i bajkę "Czerwony kapturek". Oba przedstawienia spotkały się z gorącym przyjęciem publiczności.

* Na dobre rozpoczęła się działalność sekcji plastycznej z Miejskiego Domu Kultury. Efektem tego są wystawy: prac w akwareli Jacka Gołtygi pt. "Jesienne pejzaże" i kompozycje z "plonów jesieni" (liście, jarzębina itp.). Wszystkich chętnych sekcja plastyczna zaprasza do współpracy.

MJ



Niezwykły koncert

Pod hasłem "Dnia Edukacji Narodowej", 16 października, w sali Miejskiego Domu Kultury odbył się niezwykły koncert. W ramach tego muzycznego spotkania z udziałem pracowników lubańskiej oświaty i zainteresowanej publiczności wystąpiły dwie urocze grupy artystyczne. Duńska Orkiestra Salonowa z zaprzyjaźnionego Skjern wykonująca muzykę popularno-rozrywkową oraz orkiestra dęta Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej z podobnym repertuarem.



Ten międzynarodowy koncert, to najpiękniejsza laurka, jaką mogli sobie wymarzyć bohaterowie niedzielnego spotkania i przybyła publiczność. Urokliwa duńska orkiestra salonowa i nasz przesympatyczny lubański zespół stworzyli atmosferę podniosłości, towarzyszącą tylko wyjątkowym okazjom.

Szkoda tylko, że tym razem sala nie była wypełniona po brzegi, jak to często bywało.

M. Janikowska

"40 lat minęło jak z bicia trzask..."

W dawnych latach na uroczystościach urodzinowych, na komersach szkolnych, zjazdach czy innych spotkaniach śpiewano smutną, lecz prawdziwą pieśń:

Uplywa szybko życie,
jak potok płynie czas,
za dzień, za rok za chwilę
razem nie będzie nas...

Takie przekonanie rodziło się w świadomości absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Lubaniu 8 i 9 listopada 1994 r., kiedy zjechali się dla uczczenia 40 rocznicy uzyskania świadectwa dojrzałości. A przyszło ich dwudziestu, niektórzy z małżonkami, w kilku wypadkach także absolwenci LO z innych roczników. Dziś to już damy i panowie "pod sześćdziesiątkę". Mają dojrzałe dzieci, starsze niż oni sami przed czterdziestu laty, mają wnuków, niektórzy nawet dorastających.

W 1954 r. w lubańskim LO przystąpiła do matury tylko 1 klasa. W ciągu 4 lat pobytu w szkole uczniowie "wykruszyli się". Najpierw były 2 klasy: VIIIa i VIIIb, liczące razem około 90 uczniów. Po roku nastąpił znaczny "odsiew". Z pozostałych uczniów utworzono jedną klasę dziewiątą, jeszcze dość liczną. Klasa IX została mocno "przerzedzona", a maturę zdało 26 abiturientów.

Po 40 latach zesłali się "Z potrzeby serca", aby powspominać, rozczulić się. Nastroj zjazdu odzwierciedlało

motto na zaproszeniach, wzięte z wiersza J. Tuwima "Nad Cezarem":

"Dzisiaj
Z burzami się możole
Na wielkim morzu, dokąd los mnie
zagnał,
A w szkole, w szkole
Palus erat non magna..."

Swoje spotkanie absolwenci zaczęli od wzajemnych powitań i serii ucałowań na placu Lompy. Potem zwiedzili szkołę, w której tyle przeżyli zmartwień, radości, strachu i dumy. Mieści się tu teraz Zespół Szkół Ekonomicznych. Obecna pani dyrektor szkoły - Alicja Korobłowska, także absolwentka LO, lecz z lat późniejszych, niezwykle serdecznie przyjęła gości, udostępniła do zwiedzania wszystkie izby lekcyjne. Absolwenci ze wzruszeniem oglądali "swoją klasę". Choć są już tu nowe meble, każdy jednak przypominał sobie, gdzie stała jego ławka, gdzie stała tablica, katedra.

Po obejrzeniu szkoły wszyscy uczestnicy zjazdu udali się do kościoła św. Trójcy na Mszę św. w intencji dawnych uczniów i nauczycieli. Odprawił ją proboszcz z Rebiszowa - Tadeusz Gadzała, także absolwent z 1954 roku. Z profesorów już wielu odeszło w zaświaty. Stawiła się wychowawczyni Adela Zamorowa z mężem Janem, Janusz Karpiński, Henryk Łukasiak i Ludwik Aniol.

Po mszy profesorowie i absolwenci

przeszli na cmentarz komunalny i złożyli wiązanki kwiatów na grobach zmarłych pedagogów: Adama Krotochwili, Mikołaja Mularczyka, Stanisława Tymicza, Jadwigi Michałowskiej, także na grobie b. wóźnego ("drugi po dyrektorze") Leona Bodo. Inżynier Ludwik Mleczak w swoisty sposób uczcił dyrektora Tymicza, składając fragment poematu Owidiusza "Aurea prima sata est eatas" przy grobie.

Głównym organizatorem spotkania był Wiktor Gaj, mieszkający w Leśnej - pracujący w Banku Zachodnim w Lubaniu. Spośród absolwentów LO - uczestników zjazdu byli obecni: prof. dr Tadeusz Zabski, prof. dr Jan Bujak z żoną Anielą, dyrektor Zespołu Szkół z Lubka - Rudolf Bywalec, lekarz wojskowy z Wrocławia płk Bolesław Delijewski, komandor Zdzisław Gortad - zastępca dowódcy 8 flotyli Marynarki Wojennej i inne znakomitości.

"Lekcja wychowawcza" pod przewodnictwem prof. Zamorowej odbyła się w Domu "Pod okrętem". Absolwenci "spowiadali się" ze swoich czynów i osiągnięć w życiu rodzinnym oraz na niwie społecznej z zawodowej w ciągu 40 lat po maturze.

Obiad i część nieoficjalna miała miejsce w kasynie ŁOSG. Wspomnieniom, opowiadaniom, kawałom, tkliwociom i śmiechom nie było końca.

I ja tam byłem...

Ludan

Drodzy Przyjaciele w Lubaniu. Spędziliśmy u Was dwa piękne, interesujące dni. My, to znaczy kilku pasjonatów literatury z różnych stron Niemiec zafascynowanych dziełem Arno Schmidta. Wasi współobywatele przyjęli nas bardzo serdecznie, cierpliwie i pomogli tam, gdzie mieliśmy problemy językowe, gdyż, niestety, nie mówimy Waszym językiem.

Anna P. z Urzędu Miasta poka-

ne. Obrazy Lubania i okolic spotykamy w jego pracach często. Uczył się w Liceum w Zgorzelcu, mieszkał też w Gryfowie, w Benefeld, Kastell nad Saarą, Darmstadt i 20 lat w Bargfeld. Gryfów i Kastell pojawiają się w jego utworach sporadycznie, Benefeld odgrywa już większą rolę, Darmstadt zainteresował go tylko przejściowo. W późniejszych pracach krajobrazy Bargfeld nabrały znaczenia. Ale nigdy, przez całe

Echa wizyty

zala nam w Ratuszu Muzeum, Bibliotekę, Salę Ślubów. Była z nami w archiwum i z dużym zaangażowaniem mówiła o planach, jakie Wasze miasto ma na przyszłość.

Janusz K., posługując się swoim zbiorem lubańskich, poprowadził nas w przeszłość, w te lata, gdy żył tu Arno Schmidt.

Natomiast Andrzej P. mówił o wrażeniach czytelnika Arno Schmidta, przekazał sposób myślenia ludzi dzisiejszej Polski, mówił o rzeczywistości Was otaczającej, o Waszych problemach i nadziejach. Okazało się, że Wasze oczekiwania nie są wcale różne od Naszych - chcemy żyć uczciwie i pokojowo we wspólnej Europie.

Wszyscy jednak pytali nas, dlaczego tu przybyliśmy i byli zdziwieni odpowiedzią, że chcemy poznać miasto, w którym wyrósł Arno Schmidt. Pytano dalej, czy to ważne, by szukać wrażeń, jakie przed 60 laty przeżywał tu pewien młody człowiek, z którego później i w innym już otoczeniu powstał poeta. Na te pytania odpowiadamy "tak" i to "tak" musimy wyjaśnić.

Arno Schmidt potrzebował obrazów, które mógłby przetworzyć. Byli to ludzie, których spotykał, krajobrazy i miejsca, które widział. Mieszkał w Lubaniu 10 lat, od 14 roku życia. Wiemy, że odczucia młodego człowieka szczególnie mocno zapadają w pamięć i mogą być szybko i dokładnie odzwierciedla-

swoje poetyckie życie nie uwolnił się już od śląskich lat młodzieńcych. Zawsze spotykamy w jego dziełach, obojętnie gdzie i kiedy powstały - obrazy z Lubania.

W opowiadaniu "Leviathan" z 1948 czytamy: "Całe miasto (także dworzec) jest pod ostrzałem (...) wybuchy na wschód i północ (w kierunku Harcerskiej Góry i Księgienek) (...). To niezwykłe, gdy tak spoglądam w ulicę Dworcową; znam tam każdy kąt, codziennie tędy chodziłem, w trzaskającej ziemi 28/29, błękitna, zimna wiosna, upalnie kasztanowym, zielonym latem, (...) często w moich snach powraca jesienne szalejące kąpielisko nad Kwisą (...). Teraz cztery wybuchy w Zakładach Naprawczych jednocześnie, przedtem dużo dalej, za kościołem katolickim (...). Umyłem ręce i oczy w budynku dworca; woda jeszcze płynie. W ciemności błyszczało szkło, stoły przewrócone, połamane. Po czekalnia: jak często to siedziałem, stałem. Luban - Zgorzelec - Gryfów..." W tym opowiadaniu, na dworcu Luban Śląski w ostatnich godzinach ostatniej wojny spotkał osobę, z którą od swych lubańskich dni był najintensywniej duchowo związany - "Annę Wolf", to znaczy Johanne Wolf, córkę drogerzysty z Brackiej 7. Tak jak obrazy z Lubania, tak też i ta postać nie opuszcza poety przez całe życie. Na przykład w powstałym w 1951 r. "Schwarze Spiegel" - "Wczoraj szedłem ulicą Bracką koło

domu Twoich rodziców i w ciebie kościoła długo spoglądałem w światło lampy, aż okna zazdrośnie i obłudnie przygasły...". W 1964 pisze "Caliban über Setebos", gdzie w modernistycznej formie improwizuje na klasyczny temat Orfeusza. Poeta (Orfeusz) Orje alias Arno Schmidt szuka swojej Johanny z ulicy Brackiej to w miejscowości, która dzisiaj nosi nazwę Smolnik koło Leśnej. W jego głównym dziele "Zettels Traum" 1969 pojawiają się sceny z podróży koleją z Lubania do Zgorzelca. Oczywiście z nią - z Johanną.

W odpowiedzi "Tina oder über Unsterblichkeit" pisze Schmidt w 1956 r. "Ullice nie mają nazw osobowych lecz zupełnie obojętne "Grabarska" czy "Strzelecka"...". Wiemy, że poeta mieszkał w Lubaniu przy ul. Grabarskiej i następnie w Gryfowie przy ul. Strzeleckiej. I w końcu znowu odzywają młodzieńcze la napisane w 1975 r. "Abend mit Goldrand". Jedną z głównych postaci, stary Olmer wspomina "(Sza! Luban) Wielkie fabryki włókiennicze, Kolejowe Zakłady Naprawcze (...). Z dworca dolatywał dźwięk manewrujących pociągów, z Góry Kaniennej z oddali czasem koncerty. Na drugim brzegu wierzby i olchy (dalej pastwiska dla krów) (?) jak szeroka jest Kwisa? - zaledwie rzeczka, może mieć 15 metrów. Czasem wieczorem przy świetle księżyca przechodziłem przez drewniany płot i siadywałem pod wysokim szumiącym drzewem. Lśniła woda, wierzby marzycielsko wyginały listki na wietrze, lekkie, powolne chmury (...). W środku dnia droga z dworca była zupełnie banalna, zwykły dzień, zbyt wiele ludzi po drodze".

To tylko kilka przykładów, ale teraz zrozumiecie, dlaczego czytelnicy Arno Schmidta, jeśli dogłębnie chcą poznać jego pisarstwo, po prostu nie mogą pominąć Lubania, chcą wiedzieć jak tu wygląda naprawdę. Gdyż jak mówił Goethe: "Kto chce zrozumieć poeetę, musi pójść do jego kraju" - i tylko to zrobiliśmy.

Z więcej niż przyjacielskim uczuciem pozdrawiam Was, drodzy lubaniacy, także w imieniu wielu czytelników Arno Schmidta w Niemczech.

Wasz Wolf-Dieter Krüger
Tłumaczenie
Andrzej Pietrzykowski

Ciekawostki z dziejów Lubania

W związku z natłokiem różnych artykułów okolicznościowych w poprzednich numerach 9 "ZL" nie zmieściły się odcinki z cyklu "Ciekawostki z dziejów Lubania". Zamieszczamy je obecnie. Za ten "poślizg" - przepraszamy.

Zdarzyło się we wrześniu...

- * Od 1 do 7 września 1759 roku, w czasie wojny siedmioletniej, trwały przygotowania wojsk cesarskich do zdobycia miasta. Musiały jednak wkrótce odstąpić od swoich planów w związku ze zbliżaniem się Prusaków.
- * 7 września 1547 roku ogłoszono wyrok okresu "winy i kary".
- * Od 12 do 14 września 1707 roku, w trakcie wojny północnej, w Lubaniu kwaterował król szwedzki Karol XII.
- * Od 12 do 14 września 1757 stacjonowała w mieście armia austriacka pod wodzą księcia Karola Lotaryńskiego.
- * 15 września 1891 roku formalnym aktem upaństwowiono gimnazjum miejskie.
- * 15 i 16 września 1590 roku miały miejsce w Lubaniu cztery silne trzęsienia ziemi, które wywołały panikę wśród mieszkańców.
- * 16 sierpnia 1642 roku, w czasie wojny trzydziestoletniej, Lubanń zdobyli Szwedzi. Miasto zostało spłądrowane.
- * 19 września 1719 roku poświęcono kościół przy Domie Sierot.
- * 20 września 1865 roku uroczystie otwarto trasę kolejową w kierunku Jeleniej Góry.
- * 23 września 1835 roku przebywał w Lubaniu następcą tronu Fryderyk Wilhelm IV.
- * 27 września 1860 roku wciągnięto na wieżę kościoła św. Trójcy dzwony. Największy ważył ponad 2 tony.

Zdarzyło się w październiku...

- * 1 października 1864 roku Wyższa Szkoła Dziewczą została skomunalizowana i stała się placówką miejską.
- * 1 października 1879 roku na miejsce Sądu Okręgowego powołano Sąd Powiatowy.
- * 1 października 1888 roku nauka w czteroklasowej Szkole Ludowej stała się bezpłatna.
- * 1 października 1894 roku otwarto Miejską Szkołę Ceglarszą, w której kształcono ceramików i... gorzelników.
- * 4 października 1817 roku pojawiło się pierwsze czasopismo w mieście - "Biuletyn Tygodniowy" ("Wöchentlicher Anzeiger").
- * 11 października 1870 roku wprowadzono w Lubaniu pruską ordynację miejską.
- * 12 października 1893 roku dokonano poświęcenia upaństwowionego Gimnazjum.
- * 13 października 1870 roku 130 jeńców francuskich przybyło do Lubania z Głogowa.
- * 28 października 1706 roku poświęcono ewangelicki kościół pod wezwaniem Krzyża Chrystusa.
- * 30 października 1849 roku otwarto cmentarz katolicki (obecny cmentarz znajdujący się naprzeciwko cmentarza komunalnego).
- * 30 października 1893 roku przybyło do Lubania 30 żołnierzy, którzy utworzyli trzon przyszłego batalionu piechoty i szwadronu huzarów.

Zdarzyło się w listopadzie...

- * 1 listopada 1758 roku, w czasie wojny siedmioletniej, odbyła się w okolicach miasta bitwa artyleryjska między Prusakami a Austriakami.
- * 5-6 listopada 1758 roku dokonywał się przemarsz przez Lubanń regimentów pruskich.
- * 8 listopada 1777 Rada Miejska wprowadziła w Lubaniu swoistą "godzinę policyjną". W związku z brakiem oświetlenia w mieście i powtarzającymi się włamaniami zarządzono, by nikt po godz. 8 wieczorem nie znajdował się na ulicy bez latarni, a po godz. 10 (najpóźniej do 11 wieczorem) nie przebywał w piwiarni. Przekroczenie tych zaleceń karano grzywną lub więzieniem.
- * 10 listopada 1883 roku w kościele św. Krzyża uroczystie obchodzono 400-setną rocznicę urodzin Lutra.
- * 20 listopada 1744 roku doszło pod Henrykowem do boju między wojskami Prus i Saksonii.

Obecny odcinek "Ciekawostek z dziejów Lubania" jest już dwunastym z rzędu (pierwszy drukowany był w grudniu ubiegłego roku) i tym samym zamknięty został przegląd wydarzeń historycznych w cyklu rocznym. Wydaje się, że ta formuła prezentacji tematu już się wyczerpała. Mamy aktualnie najodpowiedniejszy moment, by ją zmienić. Zamierzamy odstąpić od faktograficznego zgłębiania dziejów miasta na rzecz opisu monograficznego poszczególnych zdarzeń. Mamy nadzieję, że ten nowy sposób przedstawiania problematyki również spodoba się Czytelnikom.

Szperacz

Dokończenie ze str. 1

Nieodparcie zatem rodzi się pytanie: - Na co liczył Józef Piłsudski wysyłając "pierwszą kompanię kadrową" na pola bitew wielkiej wojny? Tym bardziej, że wojna ta rozpoczęła się dla sprawy polskiej w układzie mało korzystnym, bowiem państwa zaborcze znalazły się po obu stronach barykady i wystąpienie przeciw jednemu z nich automatycznie powodowało opowieszenie się za racjami drugiego. Oznaczało to, ni mniej ni więcej, chłanie lub nie, braterstwo broni z jednym z zaborców.

Ku insurekcji

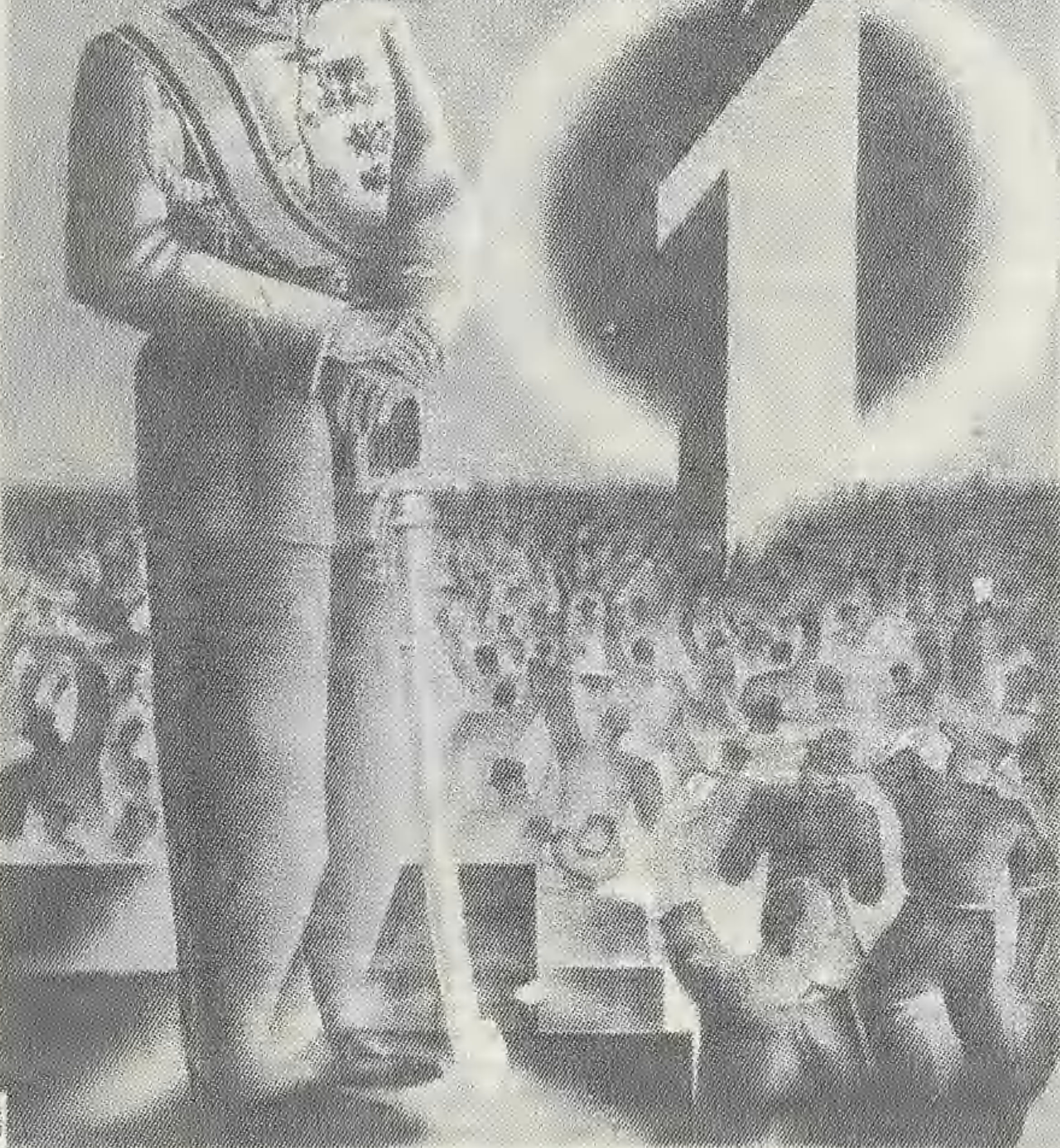
Piłsudski, zmuszony obiektywną sytuacją, postawił na państwa centralne. Był romantykiem ale nie fantasta, zdawał więc sobie sprawę z tego, że tworzenie przyszłej siły zbrojnej na większą skalę było możliwe tylko w zaborze austriackim. Ponadto jego dotychczasowa działalność niepodległościowa była konsekwentną pracą zmierzającą do urzeczywistnienia walki powstańczej przeciw caratowi, uwięzionej - jeżeli dopisałoby szczęście - odbudowaniem wolnej Polski. Wreszcie - taki właśnie punkt widzenia Komendanta zrodziły i spotęowały: dom rodzinny wypełniony tradycją powstańczą, lata spędzone w szkole rosyjskiej, gehenna Syberii, trudy konspiracji. Tymczasem jak się okazało, nie było w Królestwie entuzjazmu na widok polskich orłów i mundurów. Koncepcja insurekcyjna załamała się. Kielecki biskup zamykał bramy kościołów przed polskimi żołnierzami. Rosjanie także nie zamierzali oddawać ziem Królestwa bez walki. Wobec ciężkich warunków postawionych wówczas Piłsudskiemu przez Austriaków inny wybór nie był już możliwy, chyba że tylko rozwiązanie podległych mu oddziałów. Były to jedne z najcięższych dni w życiu Komendanta.

Czyn legionowy

W następstwie wydarzeń 16 sierpnia 1914r. powstał w Krakowie Naczelny Komitet Narodowy zdominowany przez polityków galicyjskich patrzących bardzo niechętnie na - wg nich - strzeleckie mrzonki o powstaniu. Pod patronatem NKN zaczęto formować Legiony Polskie. Oddziały strzeleckie zostały przekształcone w 1 pułk piechoty Legionów. Tym samym Piłsudski znowu znalazł się w sytuacji przymusowej, przechodząc oficjalnie do grona zwolenników odebrania Rosji Królestwa i przyłączenia go do dualistycznej monarchii Austro-Węgierskiej. W głębi duszy jednak nie wyrzekł się nigdy programu niepodległościowego, odsunął tylko perspektywę jego urzeczywistnienia. Tymczasem w ciągu pierwszego roku wojny Legiony rozrosły się do 3 brygad, skupiając ok. 25 tys. żołnierzy. Oczywiście była to zbyt mała siła, by ważyć o losach wojny, ale powołanie ich do życia i dalsze bohaterskie walki wpłynęły na stworzenie korzystnej koniunktury dla Polski. I tak pola legionowych bitew pod Ullną Małą, Łowiczówkiem, Konarami, Jostkowem, Mołotkowem, Rokitną i Kostuchówką rozślawiły imię Legionów Polskich. Nadawanie w I Brygadzie pierwszej odznaki "za wierną służbę" zbiegło się z decyzją Piłsudskiego o poddaniu się do dymisji. Dlaczego? Otóż Komendant uświadomił sobie, że wszelkie jego zabiegi o zadeklarowanie przez państwa centralne politycznych korzyści dla Polaków pozostawały bez echa i że, niestety, bohaterski czyn legionowy nie może zmienić tego stanu. W sferach austriackich odejście Piłsudskiego spowodowało pewne zamieszanie. Wkrótce ukazała się deklaracja cesarzy Niemiec i Austrii (Akt z 5.11.1916r) będąca obłecnicą utworzenia po zwycięskiej wojnie niepodległego państwa polskiego. W ślad za tym gubernatorzy: Austrii - Kuck i Niemiec - von Beseler wezwali Polaków, aby ochotniczo wstępowali do wojska polskiego powstającego na bazie Legionów. W utworzonej tymczasowej Radzie Stanu na czele komendy wojskowej postawiono J. Piłsudskiego. Wreszcie rządy państw centralnych zrozumiały, że bez niego nabór do wojska będzie niewielki. Jednak kiedy już po rewolucji lutowej w Rosji - zdaniem Piłsudskiego - "Rosja przestała zagrażać", a ponadto stało się oczywiste, że państwa centralne nie wyjdą z tej wojny zwycięsko, zaczął sam poszukiwać wręcz protestu do zerwania z dotychczasowymi "sojusznikami".

"Siwy strzelca strój"

W JEDNOSTCI SIŁA Z MARSZAŁKIEM PRZEWYCIĘSTWO



Kryzys przysięgowy

Niebawem dał znać po raz kolejny geniusz taktyczny Komendanta. Dopomogła mu w tym mało fortunną decyzją rządu niemieckiego mówiąca o obowiązku złożenia przez legionistów przysięgi na wierność krajom sprzymierzonym. Piłsudski wezwał żołnierzy, aby nie składali takiej przysięgi. Było to stanowisko przeciwne decyzjom Tymczasowej Rady Stanu i komendzie Legionów. Był to praktycznie koniec Legionów. Do szeregów austriackich wcielono II Brygadę, która taką przysięgę złożyła. Oficerowie i żołnierze I i II Brygady pochodzący z Królestwa zostali internowani, zaś oficerów z Galicji zwolniono, a żołnierzy wcielono siłą do jednostek austriackich.

Za Józefem Piłsudskim 22.07.1917r. zamknęły się wrota twierdzy w Magdeburgu, gdzie przebywał do końca działań wojennych. Na placu boju pozostała jedynie konspiracyjna Polska Organizacja Wojskowa działająca w Warszawie niemal od pierwszych tygodni wojny.

Umierali za Polskę

Podsumowując przedstawiony w ogromnym skrócie obraz legionowego czynu zbrojnego nasuwa się refleksja. W amfiteatrze wojny przede wszystkim nie zabrakło szabel żołnierzy w szarych mundurach. Ta garstka nie тайła swoich zamiarów. Ona jedna była przekonana, że trudzi się i umiera za Polskę. Ów czyn legionowy poprzedzała przecież wiekowa niewola i ponad wiekowy czas prób rusyfikowania i germanizowania narodu. Poprzedzały go dramaty tragicznych narodowych powstań. Jeżeli zatem uświadomimy sobie istotę tamtego czasu, owe kilkadziesiąt tysięcy młodziarzy w owych mundurach, nabiera to zupełnie innego wymiaru. Zarejestrujmy więc czyn legionowy w pamięci narodu jako jeszcze jeden, szczególnie wielki, zryw walecznych, przepelnionych myślą o wolnej Ojczyźnie.

(Boj)

Konkurs rozstrzygnięty

W październikowym numerze "ZL" ogłosiliśmy konkurs pt. "Poznajemy historię Lubania". Na adres redakcji nadesłano kilkanaście rozwiązań. Nie wszystkie, niestety, zawierały prawidłowe odpowiedzi, które powinny brzmieć następująco:

1. Lubanń w swoich dziejach znajdował się m.in. pod panowaniem brandenburskim, piastowskim, czeskim, saksońskim, pruskim, niemieckim, no i oczywiście polskim.
 2. Osobliwym kataklizmem, który w XVI wieku dotknął Lubanń, było trzęsienie ziemi.
 3. W Związku Szczęściu Miast, obok Lubania, znajdowały się: Budziszyn, Żytawa, Lubij, Kamieniec, Zgorzelec.
 4. Oprócz płociennictwa Lubanń słynął w świecie także produkcją piwa.
 5. Z ważniejszych "głów koronowanych" przebywających w Lubaniu należy wymienić cara Aleksandra I, królów Fryderyka Wilhelma III i IV, Fryderyka II, Karola XII oraz cesarza Napoleona I.
- Wśród nadesłanych rozwiązań najpełniejszą odpowiedź przysłał Ryszard Mojsa, zam. Lubanń, ul. Esperantystów 27/9, który w nagrodę otrzymuje zestaw bloków ufundowany przez sponsora - Poligrafie T.Dumy. Gratulujemy!

Zamek książąt i ... rozbójników

Najstarsze wiadomości o zamku "Czocha" pochodzą z 1241 roku. Powstał on z inicjatywy króla czeskiego Wacława jako budowla mająca znaczenie strategiczne, zabezpieczająca granicę. Położony na skalistym wzniesieniu górował nad okolicą, strzegąc ją przed nieprzyjacielem. W ten sposób powstało wiele takich zamków.

Niezwykłe i burzliwe były koleje losu tej warowni. Na przełomie wieków wielokrotnie przechodziła ona z rąk do rąk różnych władców. Zamek był w posiadaniu księcia Henryka Jaworskiego, następnie jego bratanka Bolka Świdnickiego. W 1372 roku ponownie włączony został do Czech i służył za siedzibę śląskich rodów rycerskich. W 1434 roku został zdobyty przez husytów, rezydowali w nim także rycerze rozbójnicy. Najdotkliwszym zdarzeniem w dziejach zamku był pożar, który w 1792 roku strawił dużą jego część. Gruntowna rekonstrukcja przeprowadzona na początku XX wieku pozwoliła przywrócić dawny jego charakter. Odnowione partie budowli, a szczególnie wnętrza, stanowią dziś ciekawy dokument epoki. Jest on niewątpliwym gotyckim klejnotem. Drugiego takiego trudno szukać w naszych okolicach.

Jednym z ostatnich właścicieli zamku był niemiecki baron von Cutenschoff, fabrykant z Drezna. Ten niezwykle bogaty magnat był spokrewniony z wieloma zamożnymi rodami (Rockefellerowie oraz biała arystokracja rosyjska).

Skarbiec Romanowów?

W okresie międzywojennym w gościnnych murach Czochy chłonili się przedstawiciele rodów rosyjskich, emigrujących na zachód. Docierały tu całe karawany wiozące z sobą dobytek i rodzinne kosztowności. Przywożone kufry wypełnione były złotem i srebrem, wśród nich znajdowały się carskie insygnia koronacyjne Romanowów, szaty tkane drogocennymi kamieniami, zbiory cennych ikon itp. Wszystko wskazuje na to, że cały bajeczny carski skarb znalazł doskonałą skrytkę w podziemiach zamku Czocha.

Jakie były dalsze losy tych kosztowności, do dziś nie wiadomo. Wielu było poszukiwaczy, dużo na ten temat pisała prasa.

Tajemnicza klucznica...

Jedna z hipotez dowodzi, że tuż przed wyzwoleniem baron wraz z rodziną opuścił zamek i wyjechał do Drezna. Na miejscu pozostała tylko klucznica, która uparcie twierdziła, że cały skarb został wywieziony. Jednak jej obecność na zamku była co najmniej podejrzana. Jak się wkrótce okazało wątpliwości były słuszne. Događała się ona z przedstawicielami ówczesnych władz lokalnych, wicestarostą Lubania i burmistrzem Leśnej, i wywoziła skarb z zamku. Po sforsowaniu ściany jednej z piwnic odkryto ogniotrwałe szafy pancerne pełne złota i srebra oraz ikon. Załadowano wszystko na dwie ciężarówki i wywieziono w kierunku czeskiej granicy. Ale... Czy tak było naprawdę? Czy zo-

Co kryją podziemia zamku Czocha?



stały zabrane wszystkie skarby? Tego nikt do końca nie jest w stanie powiedzieć. Mówiło się przecie o niezwykłych zasobach. Wielkość zgromadzonego na Czochsze skarbu była nieporównywalna z żadnym ze znanych. Mówi się także, że w podziemiach zamku Czocha może być ukryta bursztynowa komnata.

Wśród poszukiwaczy carskiego skarbu jest także jeden z mieszkańców Leśnej. Od lat gromadzi wszelkiego rodzaju informacje i zapiski. Prowadzi rozmowy z ludźmi, którzy mogliby rzucić światło na tę zagadkową sprawę. W swoich poszukiwaniach trafił na coś, co może być promykiem nadziei, tropem do rozwiązania całej tajemnicy.

Eto wsio giermanskie...

Nie tak dawno rozmawiał z małżeństwem, które przyjechało w te okolice z Niemiec. Kobieta przed wojną mieszkała w Kościelniku, natomiast mąż, to były porucznik Wojska Polskiego. Po zdemobilizowaniu został zatrudniony do ochrony zamku. Pomagał także przybywającym w te strony osiedleńcom. Mimo swoich 71 lat doskonale pamięta "urzędujących" na terenie zamku żołnierzy radzieckich. Korzystali oni z bogatych, zwłaszcza w alkohol, zasobów piwnicznych. Pili dużo i często. Podczas jednego z takich pijackich wieczorów na jego oczach do zamkowej studni wrzucano całe wyposażenie kaplicy. Złota monstracja, kielichy, obrazy oprawione w złoczone ramy... utonęły pod taflą wody. Rzucali wszystko, co mieli pod ręką - pokrzykując przy tym "eto wsio giermanskie". Był wobec nich - jak

twierdził - bezsilny. Jest pewny, że to wszystko do dzisiaj leży na jej dnie. Od tego czasu nasz poszukiwacz nie miał już chwili spokoju.

W studni niewiernych żon Pewnego dnia, korzystając z nieobecności kierownictwa zamku, postanowił wejść do znajdującej się na dziedzińcu studni, zwanej "studnią niewiernych żon".

Wyposażony w niezbędny sprzęt, przy użyciu sznurowej drabiny, zszedł na dół studni. Spędził w niej cały dzień.

Na głębokości 45 metrów trafił na lustro wody. Próba zbadania głębokości wykazała, że do dna jest ok. 15 metrów. Ciemna, brunatna i niezwykle zimna woda stanowiła barierę nie do pokonania. Budziła wręcz odrazę. Zwłaszcza, że podczas schodzenia po drabinie na dół, na nieregularnych występach skalnych ścian bocznych studni, można było dostrzec różnego rodzaju resztki zbutwiałej odzieży. Widział ludzkie szczątki... Znalazł także wojskowy wizerunek orła w koronie. Dreszcz strachu przesywał go na myśl, jakim sposobem to wszystko znalazło się na dnie niesamowitej studni. Wiele słyszał o powojennych praktykach UB wobec ich "podopiecznych" i o nagłych zniknięciach.

W przeszłości była szansa na spenetrowanie jej głębin. Jak zauważył nasz poszukiwacz, lustro wody jest w niej zmienne, zależne od poziomu w jeziorze. Podczas remontu zapory jeziora Czocha, wówczas gdy spuszczone wodę, studnia mogła być sucha. Ale wtedy nie przyszła mu na myśl taka eskapada.

Tajemnicza wnęka

Na głębokości 45 metrów nie

dało się długo wytrzymać. Brakowało powietrza. Wychodząc z dolnych partii bacznie obserwował ściany-boczne. Mniej więcej na głębokości 18-19 m od powierzchni, zauważył niewielki otwór. Udało się go powiększyć. Światło latarki pozwoliło dostrzec jakąś wnękę. Przy użyciu narzędzi, jakie zabrał z sobą, powiększył go na tyle, że dało się wejść do wnętrza. Wilgoć i zaduch utrudniały oddychanie. Wzrok powoli przyzwyczajał się do ciemności. Po

chwili zobaczył, że znajduje się w dziwnym bocznym korytarzu. Jego szerokość wynosiła ok. 1,2 m, wysokość 1,8 m. Zawahał się. Co robić dalej? Ciekawość wzięła jednak górę nad rozsądkiem. Idąc ostrożnie dalej, po ok. 9 m, trafił na pionową ścianę zamykającą to tajemnicze przejście. Dotykając jej rękami wyczuwał, że jest jakaś inna, jakby bardziej gładka. Słaby promień latarki pozwolił ocenić środowisko, w jakim się znajduje. Ściany boczne i sufit korytarza to lita skała, miejscami tylko uzupełniana kamieniami. Natomiast owa przegroda wykonana jest z innego materiału, wyglądającego na beton. Poczuli, że serce bije mu szybciej. Chyba trafiłem - pomyślał. Otworzył szybko torbę z narzędziami. Próba użycia przecinaka i młotka nie dawała jednak żadnych rezultatów. Ka-dorazowo pojawiał się snop iskier. Był to niezwykle twardy materiał. Nie mógł poradzić sobie z materiałem. No i ta myśl. Co kryje się za tym żelbetonowym murem? Dlaczego został wykonany w tym właśnie miejscu? Czyżby po jego drugiej stronie znajdowały się poszukiwane przez wielu skarby? Pytania te nie pozwalały mu na rezygnację. Podejmował próbę jeszcze kilka razy, w różnych miejscach. I... nic. Był bezsilny. Twardość owej przegrody była nie do sforsowania. Mając przy sobie aparat wykonał kilkanaście zdjęć. Zmęczony, resztkami sił wy dostał się na powierzchnię. Dopiero teraz zorientował się jak długo był na dole.

Już wówczas postanowił, że jeszcze tam powróci.

(ki)

Ku pamięci i przestrodze

Kto zna prawdę?

Wiadomo, że w okresie stalinowskim mieścił się w naszym mieście przy ul. Dąbrowskiego Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Dla niewtajemniczonych, choć takich zapewne jest mało, znany był bardziej pod potocznym określeniem "UB". Wiadomo też, że urząd ten należał do bardziej "pryncypialnych" w tępieniu "wrogów ludu". Zdarzały się więc nie tylko pobicia, tortury, a nawet - ponoć - przypadki zabójstw politycznych. Ich ofiary miały być grzebane niejednokrotnie na zapleczu budynku. Są to - jak wskazuje użyty tryb - przypuszczenia. Brakuje nam faktów. Nasi informatorzy, a są to już ludzie leciwi, niewiele pamiętają po latach z tych ponurych czasów. Odwołanie się do stosownych dokumentów aktualnie jest niemożliwe. Znajdują się one w archiwach MSW, a te są utajnione. Pozostaje nadzieja w zbiorowej pamięci. Zwracamy się więc z wielką prośbą o kontakt z redakcją do tych wszystkich, którzy coś wiedzą na podjęty temat, znają np. nazwiska szefów urzędu, szczególnie brutalnych funkcjonariuszy, ich ofiar, pamiętają konkretne wydarzenia itp. Zapewniamy anonimowość, zaś materiały - za zgodą - opublikujemy.

Pełna prawda o tym ponurym urzędzie należy się wszystkim, którzy przeszli przez lubańskie kazamaty, ich potomkom i nam wszystkim. Ku przestrodze - zwłaszcza z tych, którzy mają krótką pamięć. Kończąc, niejako na marginesie można dodać, że podobnie interesujące informacje mogą dotyczyć obozu pracy i zakładu karnego w Zarębie. Też cieszył się złą sławą...

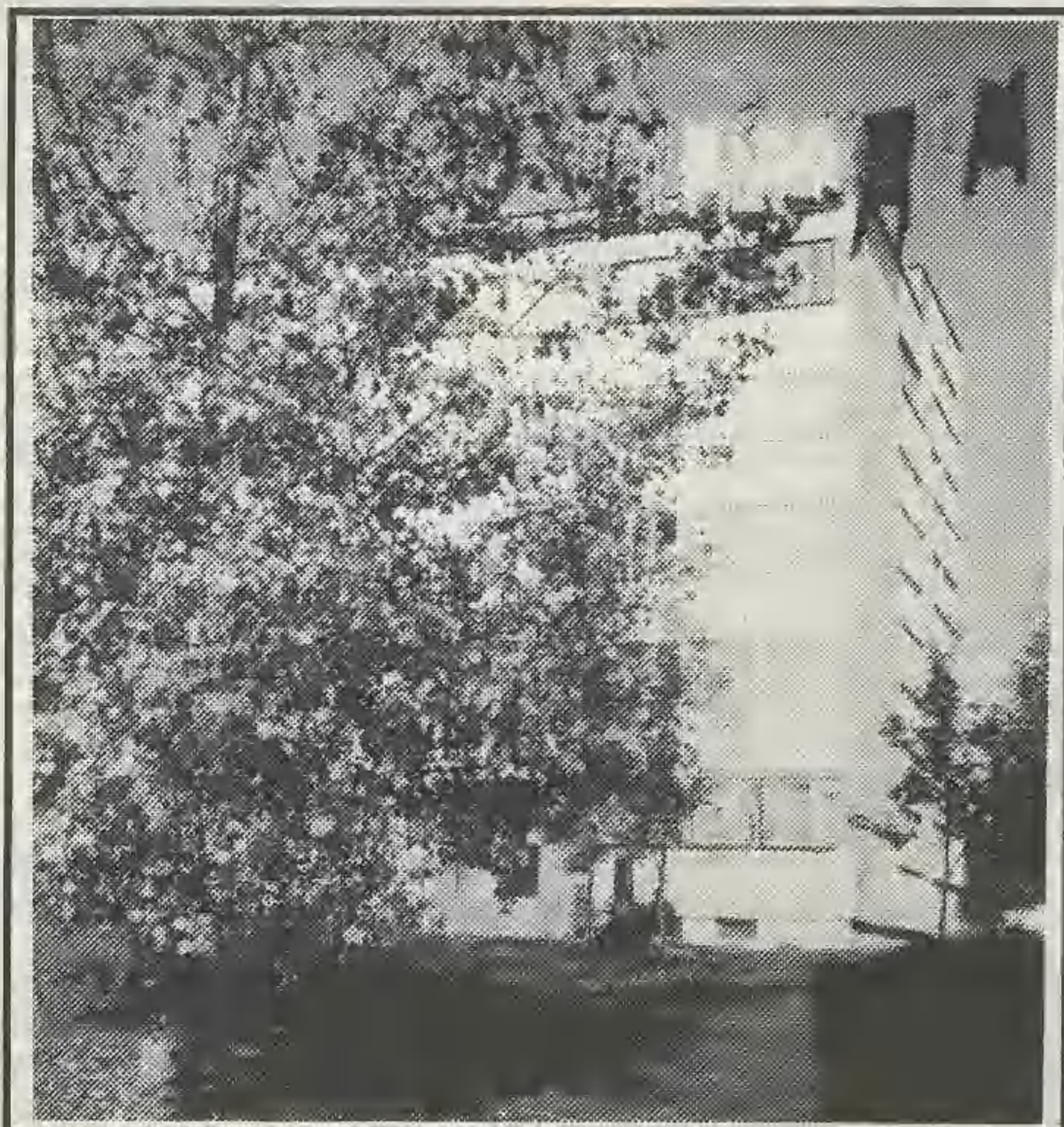
tor

W kilku programach Telewizji Lokalnej Studia S realizowany był cykl reportaży poświęcony lubańskim pomnikom przyrody. Jak się okazuje, na terenie naszego miasta znajduje się aż 71 okazów cieszących się tym mianem. Są wśród nich drzewa, które fascynować mogą swym wiekiem, pochodzeniem i urokiem. Lubań może być dumny z faktu posiadania tak wielkiego drzewostanu. Zieleń miejska jest jego niezaprzeczalnym walorem. Jak widać, udaje się godzić wymagania rozwoju cywilizacyjnego z zachowaniem naturalnych walorów przyrodniczych.

Wbrew pozorom, nie jest to takie proste. Nasi lokalni inwestorzy, a także mieszkańcy, czynią niejednokrotnie różnorodne starania o usunięcie kłopotliwych drzew i krzewów. Trzeba przyznać, że nie mają tu "lekkiego chleba". Zgody na wycięcie nie otrzymuje się łatwo.

W okresie od roku 1990 do października br. Inspektor d/s Ochrony Środowiska Urzędu Miasta otrzymał 124 takie wnioski. Wśród najczęściej podnoszonych argumentów podaje się m.in. takie jak: "drzewo przeszkadza w odbiorze telewizji satelitarnej", "konar zasłania punkt handlowy", "zespół drzew jest powodem dolegliwości alergicznych", "drzewa zanieczyszczają teren w okresie kwitnienia", wreszcie "przeszkadza w planach budowlanych" itp. Są one jednak niewystarczające. W takich sytuacjach wydawane jest ewentualne przyzwolenie na rozsądne przycięcie gałęzi. W koniecznych przypadkach zgoda na usunięcie drzew wydawana jest pod warunkiem, że w ich miejsce pojawią się nowe nasadzenia. Dotyczy to głównie gatunków mniej szlachetnych, jak np. topole. Natomiast bardzo trudno jest otrzymać zgodę na wycięcie okazów długowiecznych typu: dąb, kasztan, buk itp., chyba że stwarzają one wyraźne zagrożenie dla ludzi, lub bu-

Gra w zielone



dowl. W kilku przypadkach wnioskodawcy nie godząc się z negatywną decyzją władz miejscowych, odwoływali się do Wojewódzkiego Sejmiku Wojewódzkiego. Z niewielkim jednak skutkiem. W tej sprawie, jak w żadnej innej, panuje zgodny punkt widzenia. Celem jest tu bowiem nasze wspólne dobro - środowisko, w którym żyjemy.

Przypomnijmy, że jedno średniej wielkości drzewo liściaste wytwarza w ciągu godziny 1200 litrów tlenu. Dorosły człowiek zużywa go w ciągu godzi-

ny 30 l, samochód w tym samym czasie w spaliny zamienia aż 6000 litrów powietrza.

Nie wszyscy jednak zdają sobie z tego sprawę. Od czasu do czasu pojawiają się przypadki wandalizmu. W bezduszny sposób niszczone są kilku-setletnie okazy. Metody bywają różne - podcina się korzenie, wypala pnie, polewa trującymi chemikaliami itp. Brak wyobraźni i rozsądku powinien być w takich przypadkach surowo karany.

(kk)

Powrót do tradycji

Babie lato, to określenie klimatyczne początkowego okresu jesieni. Taką nazwę noszą także nitki pajęczyny niesione wiatrem. Ich pojawienie się, jak powiadają starsi, wróży piękną i ciepłą jesień. Dawniej był to sygnał do organizowania przeróżnych rozrywek i zabaw na wolnym powietrzu.

Na strzelnicę wojskową, na Bukową Górę przybyła cała społeczność szkolna - uczniowie i pedagodzy. W programie tej plenerowej zabawy znalazło się wiele atrakcji. Wybory "Miss babiego lata", konkurs na najciekawszy strój stracha na wróble, gry sportowo-zreźniczościowe, biegi

czekająca na zwycięzców nagroda, w wysokości 1 mln zł.

Tytuł Miss zdobyła Ewelina Wiązowska z IVa, najzabawniejszy strój stracha na wróble przygotował Maciej Lech z IVe, miano najaktywniejszej klasy w szkole i nagrodę zdobyła młodzież z klasy IVa.



W ostatnich latach obserwujemy niezwykle zainteresowanie młodzieży tego typu obyczajami. I należy z tego tylko się cieszyć.

Młodzież lubańskiego Zespołu Szkół Ekonomicznych, już po raz drugi, była organizatorem takiej właśnie niezwyklej imprezy. Postanowiła ucz-

przełajowe, konkurs na najlepsze hasło ekologiczne. Podczas całej imprezy trwała rywalizacja o tytuł najaktywniejszej klasy. Oceniano zachowanie, aktywność podczas imprezy, doping swoich zawodników... oraz inne niekonwencjonalne zachowania. Rywalizacja była niezwykle zacięta. Sprzyjała

Podczas całej imprezy płonęło ognisko, przy którym pieczono kielbaski. Niezwykle barwnie i radośnie młodzież ZSE uczciła tę przepiękną porę roku. To był naprawdę dobry pomysł.

kk

Ziemia lubańska na mapie województwa

Prawie każdy z nas w jakimś stopniu interesuje się tym, jak nasz region - Lubań i okolice, postrzegane są w skali szerszej, np. wojewódzkiej. Niezwykle ciekawie poznawczo prezentują się pytania w rodzaju: jakie szanse przypisują nam tzw. instancje wyższe, jak widzą nasze perspektywy, jakie mają wobec nas zamierzenia itp. Trzeba też od razu przyznać, że bardzo trudno zdobyć miarodajne informacje w tym zakresie. Dlatego już niezwykle cenne wydają się już te dane, które choć trochę opisują nam problem. Taki wstępny zarys interesujących nas spraw znajdujemy w studium przestrzennego zagospodarowania województwa. Popatrzmy zatem, jak w nim lokowana jest ziemia lubańska? Oto kilka przykładów.

Ekologia

Wszystkim wiadomo, w jak zanieczyszczonym środowisku żyjemy. Zrozumiałe więc jest, że problematyka ekologiczna została potraktowana priorytetowo. Zażądano w studium, że docelowo 35-40% województwa powinno stać się terenem chronionym. W naszej części regionu podstawowe znaczenie proekologiczne przypisuje się Górcom Izerskim i Borom Dolnośląskim. Istotną rolę w tym systemie ma odgrywać Leśniański-Złotnicki Park Krajobrazowy i obszar chroniony doliny Kwisy.

Turystyka

Wspomniane wyżej walory przyrodnicze naszego rejonu nie pozostają bez wpływu na jego atrakcyjność turystyczną. W studium zakłada się istotną jego aktywizację pod tym względem. Sam Lubań przewidziany jest na ośrodek turystyczny o ponadlokalnym znaczeniu.

Rolnictwo

W tej dziedzinie nie przewiduje się większych zmian. Ma być utrzymany dotychczasowy rodzaj i zakres upraw oraz stan hodowli. Większe transformacje zakłada się jedynie w strukturze rolnictwa. Ma nastąpić rozwój wielkoobszarowych specjalistycznych gospodarstw rodzinnych. Nasze okoliczne PGR-y mają być dzielone na mniejsze podmioty gospodarcze.

Przemysł

Utrzymana będzie koncentracja przemysłu w istniejących już ośrodkach, w tym w Lubaniu. Planiści nie przewidują także większych zmian w zakresie rodzajów produkcji. Tradycyjnie na tym terenie ma być utrzymywana powierzchniowa eksploatacja bazaltu, zaś w okolicach Nowogrodzka - kaolinu. To pewne. Co do pozostałych gałęzi produkcji - brak jednoznacznych koncepcji. Zwłaszcza nie wiadomo, co dalej - z tak istotnym dla całego regionu - przemysłem lekkim.

Środowisko kulturalne

W omawianym studium przyjęto zasadę, że należy dążyć do zachowania tożsamości kulturowej regionu. Położy się więc akcent na utrzymanie historycznie ukształtowanej zabudowy miast, pozostałości zespołów pałacowo-parkowych, obiektów sakralnych, cmentarzy, zaś w naszej części województwa - lużyckiego budownictwa ludowego. Warto dodać, że autorzy studium szczególny walor przypisują zabytkowemu śródmieściu Mirska, Gryfowa, Świeradowa Zdroju i Nowogrodzka. Lubańska starówka jest dopiero w powijkach.

Osadnictwo

Biorąc pod uwagę tendencje demograficzne zakłada się umiarkowany przyrost ludności. Jej koncentracja ma mieć miejsce w wykształconych już ośrodkach osadniczych, w tym także w Lubaniu. Struktura i rozmieszczenie ludności w gminach ościennych ma pozostać bez większych zmian. Ze względu na pełnione funkcje administracyjno-usługowe oraz potencjał społeczno-gospodarczy Lubań, podobnie jak Zgorzelec, Bolesławiec itp., pełnić ma rolę ośrodka ponadlokalnego. W przypadku restytucji powiatów fakt ten nie jest bez znaczenia.

Komunikacja

W systemie dróg i szlaków kolejowych nie przewiduje się żadnych zmian. Uwaga ta dotyczy oczywiście Lubania i okolic, bowiem poza tym obszarem wiele się będzie działo (vide: Zgorzelec). Zakłada się jedynie utrzymanie na wyższym poziomie drożności dotychczasowych linii komunikacyjnych. Dobrze i to.

A więc żadnych rewelacji. "Przypisany" jest dla naszego rejonu bardzo umiarkowany rozwój. Wszystko dzieje się u nas tradycyjnie... za to bardziej gwałtowne przeobrażenia dotkną naszych sąsiadów. Może to w gruncie rzeczy i dobrze.

tor

ZIEMIA LUBAŃSKA

**PRACA DLA KAŻDEGO
ATRAKCYJNE DOCHODY
WYSTARCZY TROCHĘ WOLNEGO CZASU**

Akwizycja reklam! Kolportaż prasy!

Przyjdź do redakcji! Zapytaj!

Przeżyjmy to jeszcze raz...

"Sparta Lubania w II lidze!"

Poprzedni odcinek zakończyliśmy stwierdzeniem, że po zwycięstwie 4:1 z LZS Podlasie Sparta zapewniła sobie awans do II ligi. Dzisiaj kilka słów o tym historycznym meczu i o atmosferze, jaka wytworzyła się wokół niego.

Cz.II

Po pewnym okresie spotkania wiadomym było, że od porażki LZS Podlasie nic uratuje. Sparta grała koncertowo. Wkrótce na tablicy mieliśmy 4:0 dla naszego zespołu.

Pomimo niekorzystnego wyniku, drużyna przeciwnika nie załamała się, walcząc ambitnie do ostatniej sekundy meczu. Dwie minuty przed zakończeniem spotkania Podlasie zdobywa honorową bramkę. Jedenastka "Sparty" wykazała dużo hartu i ambicji, wygrywając wysoko 4:1 z groźnym przeciwnikiem, pretendentem do tytułu drugoligowca.

Na szczególnie wyróżnienie zasłużyli zawodnicy: Zawko, Surowiecki, Spodzieja, Guzy i

bramkarz Magierowski, który uratował kilka groźnych sytuacji podbramkowych.

O godzinie 15.10 gwizdek sędziego ogłasza koniec meczu. Publiczność wiwatuje na cześć zwycięzców, którzy w X rocznicę powstania klubu nie zawiedli licznych kibiców i utorowali sobie drogę do II ligi. Niebywało to sukces lubańskiej "Sparty", która wraz "Górnikiem" Wałbrzych, stała się reprezentantem dolnośląskiej piłki nożnej na tak wysokim poziomie rozgrywek.

Dużą zasługę w awansie lubańskiej drużyny należy przypisać panu Magierowskiemu, trenerowi drużyny, którego właściwa troska o zawodników nie tylko na boisku ale i poza nim, przyczyniła się do zwycięstwa tej jedenastki.

Po zakończeniu meczu piłkarze "Sparty" wraz z trenerem przebiegali dookoła boiska, pozdrawiając widzów. Zgromadzona na stadionie publiczność zgotowała im potężną owację. Gromkimi brawami przywitano chłopca niosącego tablicę z napisem "Witamy Spartę w II lidze".

Mieszkańcy Lubania niezwykle

zadowoleni wracali do swych domów. Przed nimi już wkrótce nie lada atrakcje - mecze z renomowanymi drużynami piłkarskimi z całego kraju. MECZE II LIGI PIŁKI NOŻNEJ w Lubaniu. To było coś!

Ps.

Pisząc wspomnienia sprzed 39 lat myślą biegnę do roku 1995 - do okrągłej rocznicy 40-lecia piłki nożnej w Lubaniu. Piłki wyrosłej na tradycjach Związkowca, Sparty, MZKS-u Łużyce, Kolejarza...

Nieważne były zmieniające się nazwy, liczyli się ludzie, piłkarze, działacze, kibice! Do nich adresuję wspomnienia o awansie lubańskiej "Sparty" przed wieloma laty. Ale także do młodych piłkarzy - o zachowanie tradycji piłkarskiego Lubania.

Pracuję nad "Kroniką 40-lecia Sparty". Z wdzięcznością przyjmę wspomnienia, fotografie i wszelkie materiały sprzed 40 laty.

Mój adres:

58-506 Jelenia Góra,
ul. Montuski 8/19

Autor wspomnień
Czesław Kszczot

Plebiscyt

Pięciu najlepszych sportowców, którzy uzyskają największą ilość głosów, nagrodzonych zostaną pamiątkowymi pucharami i nagrodami.

Zwracamy się do wszystkich miłośników sportu o ufundowanie nagród. ***

Nasza kandydatura

Daniel Stankiewicz, 54-letni lubaniak znany ze swoich osiągnięć sportowych w wielu miejscowościach naszego kraju. Uprawia dyscypliny wymagające dużej wytrwałości treningowej i wytrzymałości (biegi długodystansowe, duathlon i triathlon). W bieżącym roku wygrał pięć zawodów ogólnopolskich w triathlonie zaliczanych do Pucharu Polski, co plasuje tego zawodnika na pierwszym miejscu w Polsce w kategorii wiekowej pow. 50 lat. Jest więc tegorocznym mistrzem Polski w tej kategorii. W kaliskim biegu na 100 km, będącym w randze eliminacji Pucharu Europy, zajął wśród rówieśników wysokie 3 miejsce. Daniel w pełni zasługuje na umieszczenie wśród kandydatów naszej listy plebiscytowej.

Oczekujemy na dalsze zgłoszenia.

Redakcja nasza chce tradycyjnie uhonorować najpopularniejszych sportowców Lubania i gmin objętych zasięgiem "ZL" w bieżącym roku. Z tego względu ogłaszamy PLEBISCYT SPORTOWY. Ma on charakter niejako 2-etapowy. Najpierw oczekujemy zgłoszeń kandydatów sportowców na listę plebiscytową głównie od klubów i związków sportowych. Honorować będziemy także propozycje podpisane przez co najmniej kilka osób. W zgłoszeniach należy podać: nazwisko i imię sportowca, uprawianą dyscyplinę oraz osiągnięcia.

Termin składania upływa 22 listopada br. Redakcja zastrzega sobie prawo kwalifikacji sportowców na listę plebiscytową. Jej upowszechnienie rozpocznie drugi etap konkursu. W numerze grudniowym i styczniowym zamieścimy listę sportowców, na których będziemy mogli oddać swoje głosy. Typowanie tylko na kuponach umieszczonych w naszym miesięczniku.

Terminarz spotkań II ligi kobiet w piłce siatkowej

- * 5-6.11.1994 r. - MKS Lubania - AZS Opole
- * 26-27.11.1994 r. - MKS Lubania - "Dick Black" Andrychów
- * 10-11.12.1994 r. - MKS Lubania - AZS AWF Kraków
- * 14-15.01.1995 r. - MKS Lubania - "Cement" Rudniki
- * 21-22.01.1994 r. - MKS Lubania - KS "Metal" Kluczbork
- * 18-19.02.1995 r. - MKS Lubania - "Wanda" Kraków
- * 4-5.03.1995 r. - MKS Lubania - KS "Częstochowianka"

Wszystkie spotkania rozgrywane będą w hali sportowej Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej w Lubaniu (wejście od ul. Słowackiego) o g.17.00 i g.11.00.

Zaproszenie na zawody

12 listopada br. o g.15.00 rozpocznie się I Turniej Karate "SHOTOKAN" o Puchar Dyrektora MOSiR-u w Lubaniu. Udział w zawodach wezmą młodzi adepci tej dyscypliny jak też wytrawni zawodnicy stylu Shothokan z Dolnego Śląska.

Zawody zorganizowane przez Ognisko TKKF "Księginiki" odbędą się w hali sportowej ŁOSG, wejście od ul. Słowackiego. Wstęp bezpłatny.

3 grudnia br. w hali sportowej ŁOSG odbędzie się III Halowy Młodzieżowy Turniej Piłki Nożnej. Udział w zawodach mogą brać zespoły chłopców w wieku szkoły podstawowej w kategoriach: "A" - zawodnicy do klasy VI-tej włącznie i "B" - klasy VII i VIII. Drużyna winna składać się z pięciu zawodników (bramkarz i 4 piłkarzy w polu) oraz dwóch rezerwowych. Zgłoszenia drużyn należy składać w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lubaniu ul. Ludowa 2, w terminie do 25 listopada br.

dz

Przy zielonym stoliku

Warszawa da się lubić

W ciepły, ale nie upalny, koniec sierpnia wybraliśmy się z partnerem do stolicy, by wziąć udział we wspaniałej imprezie brydżowej o Grand Prix Warszawy. Znakomicie zorganizowany w hali A WF przy ulicy Marymonckiej turniej zgromadził 280 par, w tym całą czołówkę znakomitych polskich brydżystów. Nie zabrakło także ekip zagranicznych.

Nasza inauguracja w tej imprezie wypadła zupełnie przyzwoicie. W Indywidualnych Mistrzostwach Polski, na 312 startującym zawodników, zająłem 37 miejsce z wynikiem prawie 57%, natomiast partner 87 - z rezultatem ponad 53%. Nieźle wypadliśmy także w turniejach par, zajmując 65 miejsce w pierwszym i 104 w drugim, znacznie silniej obsadzonym.

W kilku przypadkach, jako nieliczni na sali, osiągnęliśmy pułap "idących" kontraktów premiowych, a godnie zaprezentowania pozostałe rozdanie, w którym na pozycji W otrzymałem kartę:

Piki - A 9 6 5 2, Kiery - AK, Kara - AKD 8 4, Trefle - 7.

Zgodnie z naszymi ustaleniami otworzyłem 1 Trefl, w którym mieści się także silny acol. Partner z kartą:

Piki - -, Kiery - DW 9 7 5 3, Kara - 7 3, Trefle - W 8 6 3 2 zaliczył 2 Karo, po czym wskazałem acola licytując 2 Karo. Zapodane przez partnera 3 Kier sygnalizowało posiadanie sześciokartu kierowego z siłą nie przekraczającą 4 PC!!! Mimo to jak latawiec "poszybowałem" do szlemika kierowego, wygranego przez partnera na podziale obu kluczowych kolorów (kar i kierów). Przeciwnicy wprawdzie sugerowali możliwość obłożenia kontraktu po wiście kierowym (nastąpił karowy), ale łatwo sprawdzić, że nie jest to realne.

Jak widać, szczęście też stanowi niezbędny element tej gry. Ze swej strony jednak nie zalecam tak nadmiernego optymizmu. Sam przecież liczyłem się ze... "ścianą" u partnera!

W-E

Z naszego podwórka

Zbliżający się sezon brydżowy stawia przed naszymi zawodnikami wymagania szczególne. Inaugurująca rozgrywki na szczeblu III ligi drużyna "Piasta I" optymistycznie, aczkolwiek z dużą dozą niepewności, spogląda na oczekujące ją niezwykle trudne spotkania z renomowanymi rywalami z pięciu województw. Nasi debiutanci jednakże w bojowym duchu przystępują do walki w ligowych szrankach, stawiając sobie za cel osiągnięcie wysokiej pozycji w tabeli.

Oczekujemy w bieżącym roku awansu do III ligi także zespołu aktualnego Drużynowego Mistrza Województwa - BOSSCOM Lubania, który w zakończonych wiosną rozgrywkach uplasował się na trzecim miejscu w lidze wojewódzkiej.

Zgłosiliśmy do rozgrywek w klasie "A" - zrzeszający 11 zawodników zespół i, po ubiegłorocznych wynikach mamy pełne podstawy z nadzieją spoglądać na jego awans do ligi wojewódzkiej.

Tradycyjnie po raz trzeci z rzędu podjęliśmy się organizacji Lubańskiego Mitingu Brydżowego, który odbył się w dniach 4-6 listopada br. w Domu Kultury "Osadnik" w Lubaniu przy ul. Kościuszki.

E-W

Strzelectwo

Przy pięknej jesiennej pogodzie na strzelnicy Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej 28 uczestników rywalizowało w konkursie strzelania z karabinku sportowego kbks. Każdy zawodnik, po trafieniach próbnych, oddał dziesięć strzałów zaliczanych do rywalizacji. Wyniki klasyfikował sędzia główny p. Władysław Horzela, zaś całością kierował p. Bolesław Sierszyński. Współzawodnictwo kobiet wygrała p. Maria Czosnek, przed Janiną Maćkowiak i Leokadią Kuchmistrz. Najwięcej punktów wśród mężczyzn zdobyli: Grzegorz Pisarski, Jan Banach i Zdzisław Kuchmistrz. Najmłodszym uczestnikiem rywalizacji był Przemysław Kuchmistrz.

DZ

Przy siatce

Rozpoczęły się rozgrywki piłki siatkowej mężczyzn w klasie międzywojewódzkiej. W pierwszych meczach Ognisko TKKF "Księginiki" pokonało po dobrych grach: KS "Bielawiankę" z Bielawy 3:0 i 3:1 oraz drużynę MKS "Olavia" z Olawy 3:1 i 3:0.

Wit

Bronek

W październikowe popołudnie na lubańskim cmentarzu rodzina, przyjaciele i koledzy pożegnali przedwcześnie zmarłego Bronisława Sobańskiego. Był On od młodych lat związany ze sportem. Początkowo jako czynny zawodnik piłki siatkowej, a po zakończeniu kariery, jako aktywny działacz kultury fizycznej.

Pamiętamy Bronka, który pracując w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji był organizatorem wielu zawodów sportowych i rekreacyjnych dla szkół, zakładów i instytucji. Z Jego udziałem odbywały się imprezy miejskie, regionalne i ogólnopolskie. Będziemy pamiętać Go jako wspaniałego koleżę i oddanego przyjaciela lubańskiego sportu. Broniek w swoim życiu jako zawodnik i działacz odniósł dużo sukcesów i wygrał wiele sportowych potyczek. Nie było Mu jednak dane wygrać z ciężką chorobą, z którą zmagal się od marca. Zmarł 16 października 1994 roku.

Będzie nam Bronka brakowało.

Tegoroczny rajd odbył się w iście zimowej scenerii. Góry powitały uczestników przybrane w zimowe szaty. Pogoda mroźna nie zachęcała do włości. Turyści wędrowali po kilkunastu trasach cztero-, trzy-, i dwudniowych.

Organizator rajdu, Oddział PTTK "Pogórze Izerskie" w Lubaniu, dołożył wszelkich starań, aby dla każdego było miejsce w schronisku. Znalaziono sponsorów, więc nagrody dla zwycięzców konkursów były liczne i atrakcyjne. Zapewniono na każdej trasie fachowego, znajomego

Grupa z Olsztyna otrzymała nagrodę za przyjazd z najdalej odległości. Najliczniejszą grupą na Rajdzie byli reprezentanci Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 w Lubaniu. Ich zespół liczył 92 osoby, o dwie więcej niż z lubańskiego Liceum Ogólnokształcącego.

A oto pozostałe wyniki rywalizacji na trasach i mecie rajdu. W klasyfikacji generalnej wygrali: Osiedlowe Koło PTTK nr 35 z Lubania - 277 pkt., Międzyszkolne Koło PTSM "Piast" z Lubania - 225 pkt., Szkoła Podstawowa Nr 1 z Człuchowa

Nr 3 z Olszyny Lubańskiej przed SP Nr 2 z Leśnej i SP Nr 1 z Lubania.

W kategorii szkół ponadpodstawowych i drużyn starszych wygrał Zespół Szkół Ekonomicznych i Handlowych z Inowrocławia przed lubańskim LO i Osiedlowym Kołem PTTK Nr 35.

W konkursie piosenki turystycznej i ekologicznej najładniej zdaniem jury śpiewały dzieci z Człuchowa, SP Nr 1 z Lubania i Ania Paprocka z ZSZ Nr 1 z Lubania.

"Lubańska Jesień '94"

trasę i góry przewodnika, wywodzącego się z kadry PTTK. Napawa optymizmem, że przybywa w lubańskim oddziale PTTK pracowników młodych jak Tadeusz Sławiński czy Radosław Goś, którzy jeszcze rok temu byli zwykłymi uczestnikami ekapady, a dziś samodzielnie prowadzą rajdowe trasy. Organizatorzy zadbali nawet o to, by na powrót z rajdu kolej podstawiła większą ilość wagonów.

Na tegoroczną imprezę przybyły grupy z: Olsztyna, Inowrocławia, Człuchowa, Psar k/Leźna, Gryfowa, Olszyny Lubańskiej, Leśnej, Oleśnicy, Pobiednej, Godziszowa oraz najliczniej z Lubania.

- 211 pkt., Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 z Lubania - 198 pkt., Szkoła Podstawowa Nr 1 z Lubania - 183 pkt., Zespół Szkół Ekonomicznych i Handlowych z Inowrocławia - 181 pkt.

Indywidualnie najlepsi w punktacji byli: Wojciech Sławiński - 68 pkt., Krzysztof Podkowiński - 57 pkt., Grzegorz Ziolkowski - 38 pkt., Aleksandra Zembrzaska - 34 pkt., Piotr Sławiński - 27 pkt., Waldemar Zajac - 25 pkt. - wszyscy z Lubania.

Do finału konkursu turystyczno-krajoznawczego, po rywalizacji na trasach, zakwalifikowano 12 drużyn. W pionie szkół podstawowych zwyciężyła Szkoła Podstawowa

Kierownictwo Rajdu stanowili panowie: Henryk Sławiński, Andrzej Mykała i Antoni Litwin. Oprócz nich trasy prowadzili: Pelagia Łyda, Grzegorz Bernacki, Bogdan Cybertowicz, Radosław Goś, Jacek Jurak, Tadeusz Mielnik, Piotr Płocica, Jan Prabucki, Bogdan Stempkowski i Marian Szulecki. Sekretarzem Rajdu była pani Mirosława Chawchunowicz.

Za rok jubileuszowy XXV Ogólnopolski Rajd Górski "Lubańska Jesień '95" zakończy się w Szklarskiej Porębie.

Do zobaczenia na rajdowych szlakach.

KRYGA

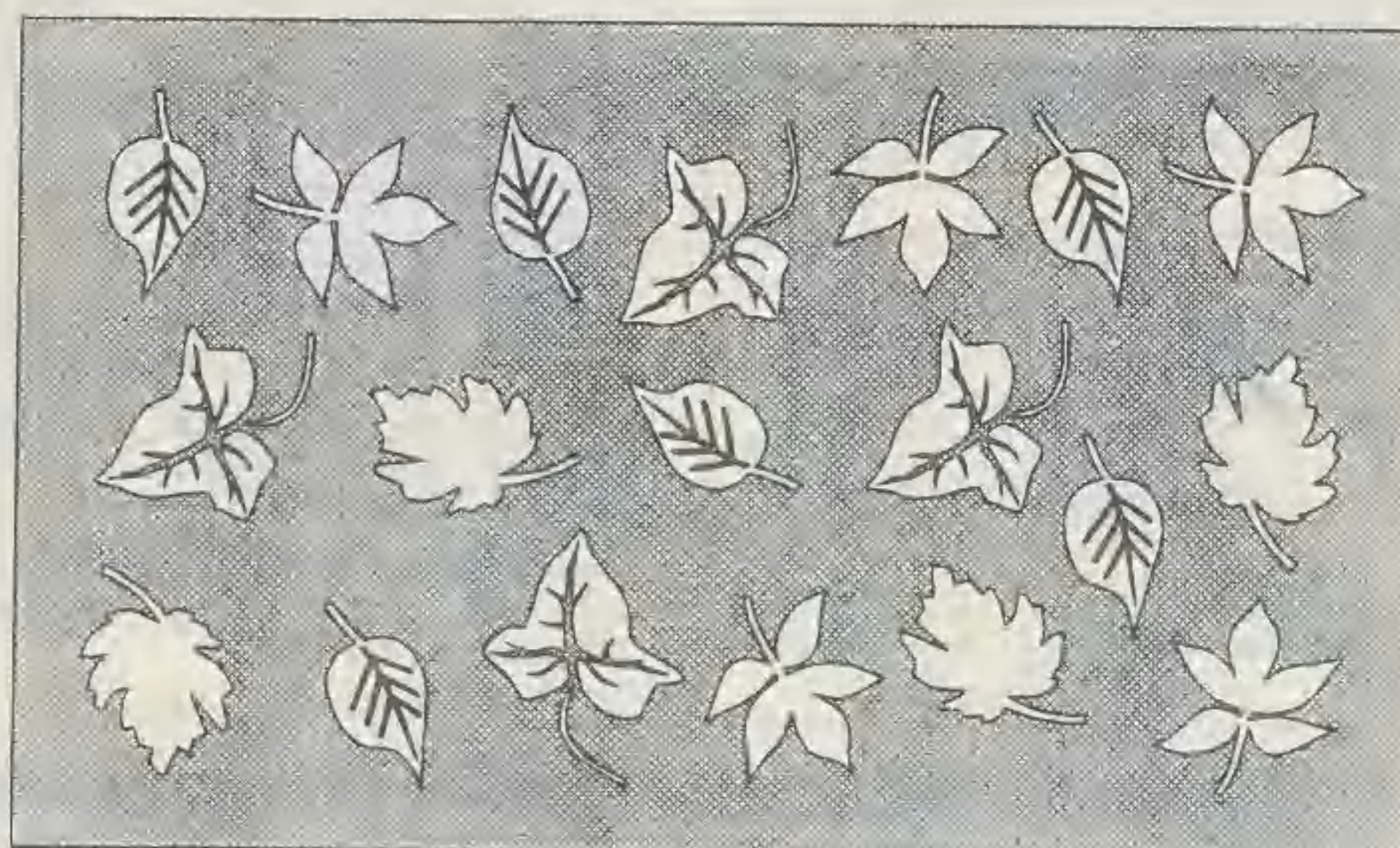
Konkurs plastyczny! "Alkohol w oczach dziecka"

Pod takim tytułem ogłoszony został przez Terenową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Lubaniu - konkurs rysunkowy. Ma on na celu przybliżenie zagrożeń wynikających z przedwczesnego spożywania alkoholu przez dzieci i młodzież. Udział w konkursie mogą brać uczniowie klas od IV do VIII. Prace plastyczne wykonane dowolną techniką, o wymiarze po przekątnej do 50 cm, należy przesłać do dnia 5 grudnia br. na adres: TSSE Lubań, ul. Zawidowska 4. Każda praca powinna na odwrocie zawierać następujące dane personalne: imię i nazwisko autora, wiek oraz numer szkoły. Najlepsze prace zostaną nagrodzone.

kk

Jesienny konkurs dla dzieci

* Których liści jest najwięcej?
Na odpowiedzi oczekujemy do 25 listopada!
Będą nagrody!



Śmiech to zdrowie!

* Między małżonkami:

- Kiedy żeniłem się z tobą, byłem kompletnym idiotą...
- Tak, mój kochany, ale byłam tak zakochana w tobie, że nawet tego nie zauważyłam...

* Lekarz zbadał pacjentkę i mówi do jej męża:

- Prawdę mówiąc, nie podoba mi się wygląd pańskiej żony!
A na to mąż pacjentki, machając z rezygnacją ręką:
- A pan myśli, że mnie się podoba?

* Między sąsiadkami:

- Słyszałam, że pani mąż złamał nogę. Jak to się stało?
- Bardzo dziwnie. Robiłam właśnie zrazy i posłałam męża do piwnicy po kartofle. Ale nie wziął z sobą latarki i pośliznął się na schodach... I zleciał z tymi kartoflami na sam dół.
- To straszne! I co pani zrobiła w tej sytuacji?
- Makaron...



* Między przyjaciółkami:

- Mój mąż robi się tak skąpy, że już nie mam się z czego rozbiierać...

Baran 21 III - 20 IV

Twoja siła wewnętrzna rozpięta cię. Wykorzystaj swą energię w sprawach ważnych dla domu. Uporządkuj układy. Wyznacz miejsce domownikom. Sama zaś zdecyduj się... czy to, jest to. Wskazane długie spacery alejkami Kamiennej Góry.

Byk 21 IV - 21 V

Nie trąp się. Kłopoty, które cię dopadły, rozwiążesz sama. Masz to, czego nie mają inni - intuicję. Ona pozwoli odnaleźć właściwą drogę. Tylko wsłuchaj się w siebie. On... to małe piwo. Nie warto się zadręczać. Wybierz się do kina "Wawel" na dobry film.

Bliźnięta 22 V - 21 VI

Głowa pełna pomysłów. Jak je zrealizować. Nie martw się, wkrótce przyprzygotówki. Jeden z zakupów sprawi ci dużą przyjemność. Sklep przy Spółdzielczej zadowolony twoje pragnienia. W domu poprawa atmosfery i więcej uśmiechu.

Rak 22 VI - 22 VII

Zdominowały cię potrzeby najbliższych. Zapominasz o swoich pragnieniach. Spraw sobie coś szalonego, to poprawi nastrój. Może tak... jakaś bielizna. Urwij się z domu... na dłuższą. Najlepiej z kimś spod wodnych znaków. "Samotnia", "Czocho"...?

Lew 23 VII - 22 VIII

Twoje pragnienia nie będą chwilowo realne. Nie możesz myśleć tylko o sobie. Zbyt energicznie dochodzisz swoich racji. Piętrzy to nieporozumienia. Odpuść nieco, a wszystko wróci do normy. Twoje westchnienia... mają

Horoskop urodzinowy

szansę na odwzajemnienie.

Panna 23 VIII - 22 IX

Wyobraźnia i wrażliwość to twoje atuty. Pozwolą ci na przywrócenie wewnętrznej równowagi. Odrzuć tylko złe myśli. Życie nie składa się jedynie z pochmurnych dni. Jesteś ostatnio mniej aktywna niż zwykle i to piętrzy niepowodzenia.

Waga 23 IX - 23 X

Jesteś zbyt przenikliwa. Widzisz zbyt wiele wad u partnera. A przecież nie jest aż tak źle. On... ma także zalety. Wyciągnij tylko życzliwą dłoń. Wybierz się gdzieś... na kawę... spacer... pizzę do "Margarity". Złota jesień z pewnością cię ożywi.

Skorpion 24 X - 22 XI

Jest ci trochę trudniej niż innym. Ale nie zniechęcaj się. Osiągniesz cel

prędzej niż myślisz. Tylko bądź ostrożna. Przyjaciółka nie jest ci życzliwa. W sprawach serca, wyraźna odmiana. Spotkasz kogoś naprawdę interesującego.

Strzelec 23 XI - 21 XII

Teraz będzie ci już dobrze. Masz czego chciałaś. Jest miły i uległy. Możesz pozwolić sobie na nieco więcej niż zwykle. Tylko uważaj. Nie bądź przesadna. Miłość i pieniądze... kończą się zwykle niespodziewanie!

Koziorożec 22 XII - 20 I

Twoja skłonność w dogadaniu innym, jest przesadą. Zapominasz o swoich potrzebach. Dlatego jest ci źle. Powinnaś być bardziej wymagająca od życia. Nie gódź się na doraźne rozwiązania. W sferze uczuć zmiana. To co zaczęło kiełkować, może budzić nadzieje.

Wodnik 21 I - 20 II

Drepczą cię wątpliwości. Wróżysz z płatków... zamiast przyjąć wyzwanie. Miłość to nie koniec świata. W pracy pomyślny okres. Tylko w finansach bez zmian. Twoim atutem naturalny, wewnętrzny spokój. Przysporzy ci on uznania środowiska.

Ryba 21 II - 20 III

Twoja przenikliwość nie sprzyja ci. Dostrzegasz zbyt wiele. Diabeł tkwi w szczegółach. Nie są one istotne, a burzą twój spokój. Zbyt mocno reagujesz na bodźce zewnętrzne, towarzyskie. Podporządkowujesz im swoje życie. Czas pomyśleć o sobie.

Men



Ogłoszy

lubańskiej ulicy

Ostro, słusznie i... niepedagogicznie (zasłyszane 14 października wśród zdesperowanych nauczycieli)

"Zawsze to samo. Czy Dzień Nauczyciela, czy Dzień Edukacji Narodowej nigdy groszem nie śmierdzimy. Jeśli bywamy tacy bezzapachowi - zaripostonował partner rozmowy - to chyba nawet g..... już nie jesteśmy..."

Napis na murze:
"Tylko Gumiś może "poruszyć" to miasto."

W następnym, świątecznym numerze m.in.

najstarsze dzieje klasztoru magdalenek oraz szereg innych gwiazdkowych niespodzianek.

Wybieramy Miss Nastolatek

Oto kolejne pretendenci do korony i tytułu MISS NASTOLATEK. W grudniu zaprezentujemy ostatnie kandydatki i umówimy się na finał.

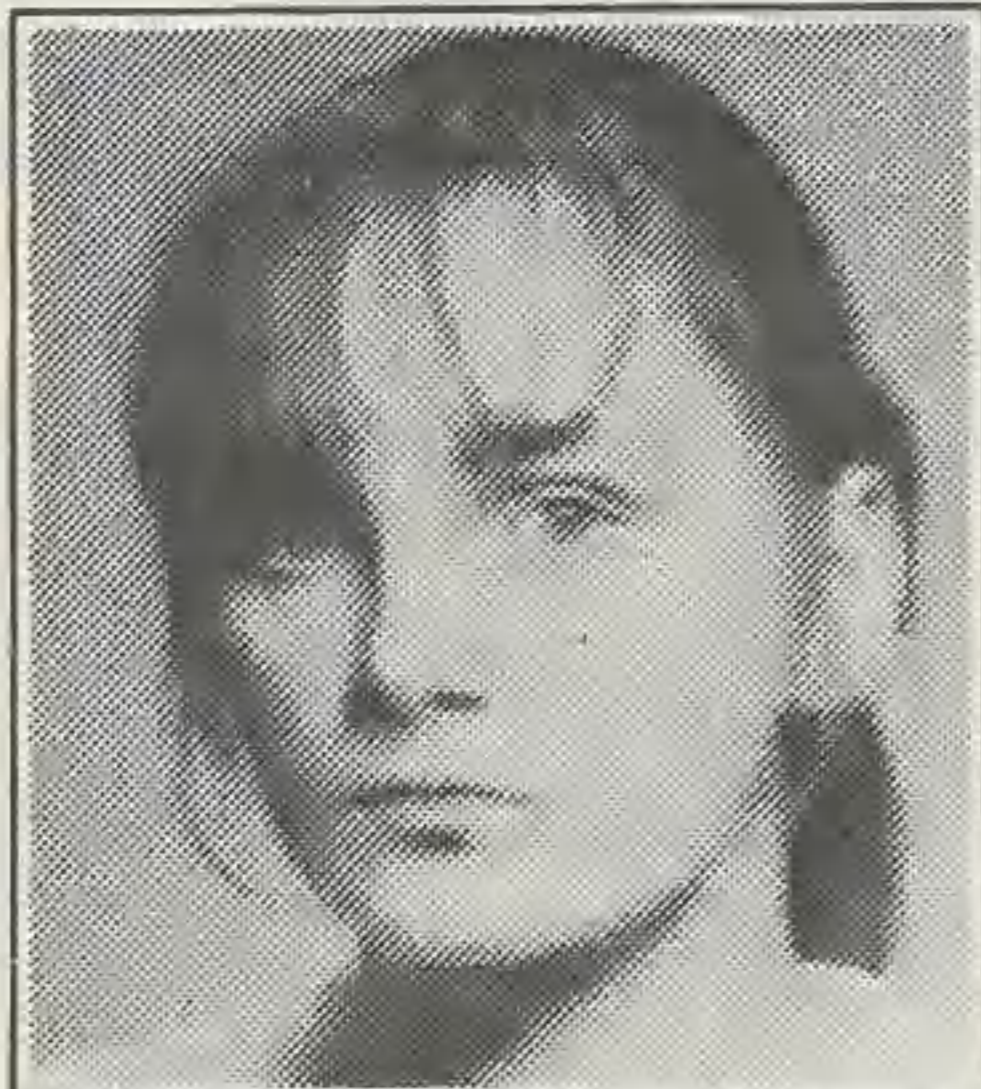
Masz jeszcze czas na podjęcie decyzji. Zapraszamy do redakcji.



Joanna Kaczmarek, lat 17, z Kościelnika Górnego, znak zodiaku - Lew. Jej hobby to sport i taniec. Ten miły i tajemniczy uśmiech można zobaczyć za ladą jednego z lubańskich sklepów.



Aneta Kowalów, lat 16, z Czernej. Jej pasją jest muzyka i taniec, lubi dobrą książkę. Naszą kandydatkę i czytelników przepraszamy za złą jakość fotografii w poprzednim numerze.



Dorota Cymerman, lat 15, z Grabieszyc. Lubi sport i muzykę. Jest bardzo wesoła i zawsze uśmiechnięta.



Izabela Osuch, lat 15, z Lubania, znak zodiaku - byk. Jej hobby to słuchanie dobrej muzyki i czytanie ciekawych książek.



Ewelina Jasińska, lat 14, z Henrykowa. Jej pasją jest sport, lubi także uprawiać kwiaty. Jest zawsze uśmiechnięta.

Poziomo:

1. Harold (1893-1971) amerykański aktor filmowy, 2. Modna od niedawna potrawa rodem z Italii, 8. Szczałkowa pokrywa rogowa u parzystokopytnych, 10. Wczesna inspektowa marchew, 11. Państwo w ptn. Afryce, 12. Astronom (1878-1950) założyciel obserwatorium przy Uniwersytecie Poznańskim, 13. Gatunek wódki, na Balkanach (w Msciszowie), 16. Dzielnica Bydgoszczy, do 1973 roku samodzielne miasto, 19. Jednostka natężenia prądu, 22. Język indoaryjski w prowincji Assam (Indie), 25. Głupi żart, zniewaga, obelga, 28. Wyprawiona skóra bydłęca stosowana na wyroby rymarskie, 31. Czynny wulkan na wyspie Mindanao, 32. Waluta Italii, 33. Ludwik (1855-1954), wybitny aktor i reżyser polski, 37. Przepływa przez Londyn, 39. Część lodowiska, 40. Instrument muzyczny starożytnych Rzymian, rodzaj trąbki, 41. Figura akrobacji lotniczej, 42. Biokatalizator, rodzaj białka, 43. Wolnomularz (często w "łóży"), 44. Pinang, palma kateszowa, drzewo z Archipelagu Malajskiego.

Pionowo:

2. Autochtoniczna ludność środkowego Meksyku, 3. Pogłębiarka, 4. Jest... i Miejska w Lubaniu, 5. Edith (1915-1963) słynna piosenkarka francuska, 6. Odmierza czas, 7. Piotr (1536-1612) teolog, jezuita - "Kazania sejmowe", 9. Miasto w woj. piłskim nad Wartą, 14. Przed wojną odpowiednik Straży Granicznej, 15. Wąwóz, parów, 17. Rodzaj, gatunek utworu wierszem w stylu patetyczno-retorycznym, 18. Artretyzm, przewlekła choroba przemiany materii, 20. Czynny wulkan w Andach, 21. W mit. germańskiej duszek, istota uważana za duszę zmarłego przed wstąpieniem do nieba, 23. Nutta, 24. Antonio (1874-1955) neurolog, laureat Nagrody Nobla, w 1936 r. pierwszy wykonał leukotomię, 25. Roślina z rodziny motylkowatych, 26. Jednostka podstawowa ilości materii w układzie SI, 27. Administruje budynkami komunalnymi, 28. Waż dusziciel, 29. Kalif - od 656 roku zięć Mahometa, mąż Fatimy, 30. W walce zapaśniczej niedozwolony chwyt za szyję, 34. Dzielnica biedoty wielkiego miasta, 35. Henryk (1828-1906) dramaturg norweski, "Nora", "Dzika kaczka", 36. Enns - rzeka w Austrii, prawy dopływ Dunaju, 37. Wąski pas tkaniny lub innego materiału, 38. Stan w ptn. wschodniej części USA, stol. Augusta.

MIS

Uwaga!

Autor naszych krzyżówek podczas korekty wprowadził pewien błąd w pisowni jednego z występujących w diagramie nazwisk. Postanowił zatem ufundować dodatkową nagrodę - upominek dla tego, kto ten błąd wskaże. Prosimy zatem niezależnie od odgadnięcia hasła przelać do redakcji na kartach pocztowych prawidłową pisownię nazwiska ze wskazaniem błędnie wprowadzonej litery. Litery z oznaczonych pól w kolejności od 1 do 43 utworzą hasło, będące rozwiązaniem krzyżówki. Spośród nadesłanych do 24 października br. odpowiedzi wylosujemy dwa albumy do zdjęć, ufundowane przez naszego sponsora.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numerem 10 - hasło: "ZIEMIA LUBAŃSKA TO NUMERA GAZETA", nagrody otrzymują:

- Artur Hylirski - Lubań, ul. Esperantystów 27c/34,
- Jan Wasilewski - Lubań, ul. Bracka 15/2
Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do redakcji.

KRZYŻÓWKA

ze

sponsorem

Nr

11

●	1	2	38	3	23	●	4	36	●	5	6	2	20	●
7	●	●	●	8	●	●	41	11	●	●	●	●	●	9
10	16	24	●	●	●	11	●	●	●	●	●	●	8	●
●	●	●	43	●	12	●	12	●	●	●	●	●	●	●
13	14	15	29	●	7	●	16	17	18	5	35	●	●	●
●	●	●	●	●	●	●	15	●	●	●	3	●	●	●
19	20	21	30	●	●	●	22	23	24	●	●	●	●	●
●	●	●	●	●	●	●	●	17	●	4	●	●	●	●
25	26	27	6	●	●	●	28	29	30	39	●	●	●	●
31	14	●	●	●	●	●	●	32	●	●	●	●	●	●
33	●	34	40	35	26	●	36	●	37	9	38	●	●	●
●	●	●	●	39	●	●	31	33	●	●	●	●	●	●
40	34	21	28	●	●	●	●	●	41	●	●	●	●	●
32	●	●	●	42	42	13	●	27	●	●	●	●	●	37
●	43	10	19	●	●	●	44	18	●	●	●	●	●	●

Firma HALPOL LUBAŃ ul. A. Krajowej 8
Prowadzi sprzedaż:
* artykułów szkolnych oraz * druki AKCYDENSOWE o 25-letniej gwarancji.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

POGOTOWIA	
-Pogotowie Ratunkowe	999
-Straż Pożarna	998
-Policja	997
-Pogotowie ciepłe	993
-Pogotowie gazowe	26-35
-Pogotowie sieci elektrycznej	26-80
TELEFONY KIERUNKOWE	
-Wrocław	71
-Jelenia Góra	75
-Zgorzelec	78
-Gryfów Śl.	13
-Leśna	11
-Siekierczyn	17
-Platerówka	16
-Olszyna	12
SŁUŻBA ZDROWIA	
-Szpital Rejonowy	20-52
-Przychodnia ZOZ ul. Okrzei 6	25-35
APTEKI	
-ul. Łokietka 24	31-40
-ul. Spółdzielcza 9	20-79
-ul. Chrobrego 1	59-78
WYMIANA WALUT	
-Bank Pl.3 Maja 16	20-23
-PKO ul. Bankowa 9b	22-60
BANKI	
-Bank Zachodni SA	20-23
-Bank Spółdzielczy	29-30
-Bank Gospodarki Żywnościowej	20-76
-Bank PKO ul. Bankowa 9b	22-60
STACJE CPN	
-ul. Ratuszowa	28-79
-Jałowiec	25-10
POSTÓJ TAKSÓWEK	
-ul. Żymierskiego	26-26
POSTÓJ BAGAŻÓWEK	
-ul. Graniczna	40-64
SZKOŁY	
-"ABOR" Szkoła Menadżerów	22-72
-Liceum Ogólnokształcące	28-85
-Zespół Szkół Ekonomicznych	22-61
-Państwowa Szkoła Muzyczna	28-91
-Zespół Szkół Zawodowych Nr 1	25-30
-Zespół Szkół Zawodowych Nr 2 (ZNTK)	40-31 w.12
-Zespół Szkół Rolniczych Biedrzychowice	15-70
-Szkoła Zawodowa przy OFM Olszyna	29-50
-Szkoła Podstawowa Nr 1	29-57
-Ośrodek Szkolno-Wychowawczy	22-96
-Szkoła Podstawowa Nr 3	23-71
-Szkoła Podstawowa Nr 4	23-95
-Szkoła Podstawowa Nr 5	22-32
-Szkoła Podstawowa Nr 6	26-67
-Szkoła Podstawowa Nr 7	22-18
INNE	
-Informacja	913
-Biuro napraw telefonów	914
-Nadawanie telegramów	905
-Zamawianie rozmów	900
-Informacja kolejowa	910
-Informacja PKS	29-20
-Rada Miejska Lubania	40-89
-Urząd Rejonowy Lubań	20-11
-Urząd Miasta Lubania	40-86
-Urząd Gminy Lubań	30-27
-Urząd Miasta i Gminy Gryfów	13-553
-Urząd Miasta i Gminy Leśna	21-68
-Urząd Gminy Olszyna	35-50
-Urząd Gminy Siekierczyn	17-50
-Urząd Gminy Platerówka	16-90
-Urząd Skarbowy Lubań	40-48
-Delegatura Paszportów	35-46
-Rejonowy Urząd Pracy	25-48
-Ośrodek Pomocy Społecznej	39-42
-ZUS O/Lubań	33-12
-Telewizja KOMSAT	33-86
-Telewizja STUDIO S	46-08
-Miejski Dom Kultury	27-72
-Biblioteka	24-59
-USC	22-68
-Muzeum	32-13
-Kino "WAWEL"	29-77
-MOSiR	26-88
-Hotel MOSiR	28-46
-Straż Miejska	30-78
-PTTK Oddział Lubań	24-23
-Parafia Rzymsko-Katolicka	31-03
-San-Epid. Stacja Terenowa	28-58
-Wodociągi	22-13
-M. Dom Kultury	27-49
-PZU	38-73
-Telefon zaufania	49-99

"ZIEMIA LUBAŃSKA" - Miesięcznik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury. Adres redakcji: 59-800 Lubań, ul. 7 Dywizji 14, tel. 24-62. Druk: NORPOL PRESS, Wrocław. Redaktor naczelny- Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji- Kazimierz Kiljan. Zespół redakcyjny: Lucyna Duczyńska, Maria Janikowska, Regina Wojewoda, Leszek Duczyński, Michał Smyczek, Zygmunt Duziak, Ryszard Kowalik. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja codziennie w godz. od 8⁰⁰ do 14⁰⁰, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania. Nr indeksu 324132. Numer zamknięto 31.10.94r.